Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego w Białymstoku
Czytelnia Czasopism

FORD FIESTA DLA CIEBIE
DZIŚ DODATKOWA EMISJA
KUPONÓW KONKURSOWYCH

32 strony

GAZETA
współczesna
TYDZIEŃ

Nr indeksu 350133

DZIENNIK REGIONALNY • Nr 64 (12965) • Cena 5.900 zł • Białystok, Giżycko, Łomża, Suwałki • 31.03-4.04.1994 r.

ISSN - 0137-9488 Nakład 120.000



WIELKI KONKURS GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

■ szczegóły na str. 4-5



DEMONY I ANIOŁY

Zanim Andrzej Strumiłło osiadł tu, gdzie rośnie mocarny modrzew, słodko pachną stare lipy, a Hańcza podpływa do samych okien, los zadbał, by dane mu było przeżyć wszystko. A może nawet jeszcze więcej.

Grażyna Mikłaszewicz

■ str. 6-7

TAJEMNICZY SMAK SERA

Smak siemiatyckiego żółtego sera znają tylko Amerykanie. Technologia produkcji stanowi bowiem ścisłą tajemnicę.

Donata Żmiejko

■ str. 9

ILUSTROWANA HISTORIA UPADKU MZKS WASILKÓW

Fotoreportaż ■ str. 15

Wszystkim Czytelnikom „Gazety Współczesnej" najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Wielkanocnych składa Redakcja

WIELKA KRZYŻÓWKA Z SUPERNAGRODAMI ■ str. 18
WSPÓŁCZESNA DZIECIOM ■ str. 16 -17
LUDZIE I BIZNES ■ str. 9
PROBLEMY LOKALNE ■ str. 8
PORTRET RODZINNY ■ str. 12
KRYMINAŁ ■ str. 12
CZTERY KOŁA ■ str. 11
ROZMAITOŚCI ■ str. 14

CZAS ŚWIĄT ■ str. 3, 10, 11

Dotychczas drukowane numery konkursowe

30.03.
118
359
150
257
345

29.03.
337
371
370
293
247

28.03.
389
448
375
399
328
296
441

25.03.
120
234
189
294
421
372
315
207

Przegląd regionalny

Augustów

• Policja zatrzymała trzech młodych mężczyzn podejrzanych o wymuszanie haraczu od uczniów szkół zawodowych.

Białystok

• Na sesji Rady Miejskiej nie doszło do głosowania nad budżetem miasta na rok 1994, ponieważ zabrakło opinii związków zawodowych.

• Zakończyła się kontrola białostockiej policji przeprowadzona przez kilkuosobowy zespół funkcjonariuszy z Komendy Głównej. Kontrola badająca głównie tzw. „sprawy sponsorskie" nie wykryła żadnych nieprawidłowości.

• W mieście przebywała delegacja z Białorusi, w skład której wchodzili deputowani do białoruskiego parlamentu i przedstawiciele środków przekazu.

• Wędliny i wyroby Białostockich Zakładów Mięsnych zdrożały średnio o 3 proc.

• Funkcjonariusze Wydziału do spraw Przestępstw Gospodarczych zlikwidowali nielegalne studio nagrań kaset video.

• W pawilonach przy ulicy Kawaleryjskiej otwarto II Międzynarodowe Targi Tekstylno-Odzieżowe. Uczestniczy w nich 70 firm zajmujących się produkcją odzieży i tekstyliów.



Fot: I. Wysocki

• Mamy kolejnego multimiliardera. Tym razem za szczęśliwe wytypowanie sześciu liczb w totku jeden z białostoczan otrzyma ponad osiem miliardów złotych.

Goniądz

• Poziom wody w Biebrzy przekroczył w tym rejonie stan alarmowy. Jedna z gminnych dróg prowadzących z Goniądza do Osowca została zalana niemal w całości.

Kleszczele

• Policja wykryła sprawcę bulwersujących kradzieży figurek Chrystusa, niosącego krzyż, zwanych pasyjkami z miejscowego cmentarza. Okazał się nim 53-letni mieszkaniec Kleszczel.

Łomża

• Prezes Rady Ministrów odwołał wojewodę Jerzego Brzezińskiego wyrażając mu jednocześnie podziękowanie za pracę w administracji rządowej.

• Zarząd Miasta postanowił wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją ustawy o finansowaniu gmin.

• Policja ujęła tajemniczego gwałciciela, który z rogatek miasta zabierał „na okazję" samotne kobiety, po czym gwałcił je w okolicznych lasach. Gwałcicielem okazał się mieszkaniec Jedwabnego, Kazimierz Z.

Sejny

• Policja zatrzymała czterech małolatów (wszyscy po 16 lat), którzy napadli na kobietę i zrabowali jej torebkę z tysiącem dolarów.

Supraśl

• Do supraskiego systemu wodnego podłączono instalację doprowadzającą wodę z miejscowych źródeł oligoceńskich.

Suwałki

• Dwaj zamaskowani mężczyźni dokonali napadu na sklep złotniczy przy ul. Sejneńskiej. Łupem bandytów padło około 100 milionów złotych.

• W mieście od jakiegoś czasu działa pirackie radio nazywane przez mieszkańców radiem „X". Póki co, nadaje same ostre rytmy dyskotekowe.

Wydminy

• W jeziorze Pomerek utonął 56-letni wędkarz, mieszkaniec Wydmin.

(waj)

Przegląd krajowy

• **Prezydent Lech Wałęsa** odrzucił kandydaturę prof. Dariusza Rosatiego na stanowisko wicepremiera i ministra finansów.

• **Rządząca koalicja z kandydatury Rosatiego nie rezygnuje**. W dalszym ciągu pozostaje on kandydatem rządu i premiera.

• **Były wicepremier Marek Borowski oświadczył**, że jeśli Lech Wałęsa nie zaakceptuje kandydatury Rosatiego, należy zmienić konstytucję „w zakresie uprawnień prezydenta".

• **Prezydent Lech Wałęsa oświadczył**, że próba ograniczenia jego konstytucyjnych uprawnień może się skończyć rozpisaniem wcześniejszych wyborów do Sejmu.

• **Prof. Dariusz Rosati chce zrezygnować z kandydowania** na stanowisko wicepremiera i ministra finansów. Do czasu zamknięcia numeru nie są znane wyniki tej przepychanki.

• **Sejmowa komisja administracji i spraw wewnętrznych** postanowiła przyjmować od obywateli sygnały o wszelkich nieprawidłowościach, występujących w działaniu organów ścigania i wysokich organów władz państwowych. Posłowie gwarantują anonimowość wszystkim, którzy się do nich zgłoszą osobiście bądź pisemnie.

• **Większością pięciu głosów** Sejm przyjął poprawki do ustawy o tworzeniu konstytucji zezwalające, by 500 tysięcy obywateli mogło zgłosić swój projekt.

Nadzwyczajny Kongres Unii Pracy zobowiązał swoich posłów do głosowania przeciw ratyfikacji konkordatu.

• **Rada Naczelna SdRP** zobowiązała swoich posłów do głosowania przeciwko ratyfikacji konkordatu.

• **Prawicowa koalicja** złożona z UPR, PK, SLCh, PChD i SND domaga się powołania niezależnej od MSW i KG policji komisji badającej korupcję w organach ścigania.

• **Płaca minimalna w II kwartale będzie wyższa** o 100 tys. złotych i wyniesie 2 mln 50 tysięcy miesięcznie brutto.

• **Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji** dostała od Ministerstwa Łączności 200 nowych częstotliwości radiowych do podziału między chętnych na terenie całego kraju.

• **Do Polski przyjechał** z trzydniową wizytą oficjalną prezydent Węgier **Arpad Goncz**.

• **Od 1 kwietnia** o 20 proc. drożeje energia cieplna.

• **W niedługim czasie cena cukru ma wzrosnąć o 7 proc.** Uzyskane w ten sposób pieniądze zostaną przeznaczone na dopłaty do eksportu naszego cukru.

• **Przy prezydencie RP** powstała kolejna rada, tym razem do spraw młodzieży.

• **W trakcie sprzedaży akcji prywatnej spółki DOM-PLAST** zastosowana metoda „kto pierwszy, ten lepszy" spowodowała w wielu miastach awantury i bójki pod biurami maklerów.

• **Podejrzany o dokonanie aborcji** częstochowski lekarz ginekolog popełnił samobójstwo.

• **W Zawierciu działa nieuchwytny terrorysta**, który żąda 300 tysięcy dolarów. Jeśli ich nie dostanie, zacznie detonować skonstruowane przez siebie bomby.

• **Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim** skazał byłego wojewodę Andrzeja Sz. na 3 lata za niezgodne z prawem udzielanie gwarancji kredytowych.

• **Funkcjonariusze łódzkiego UOP-u** znaleźli w jednej ze skrytek dworcowych 2 kg heroiny i kilogram marihuany.

• **Aresztowano w Warszawie dziesięciu policjantów**, którym zarzuca się między innymi branie łapówek od kieszonkowców w zamian za nieprzeszkadzanie im w uprawianiu złodziejskiego procederu.

(waj)

Z okazji Świąt Wielkanocnych
wszystkim członkom naszego związku sympatykom oraz wszystkim czytelnikom
najserdeczniejsze życzenia
wytrwania w trudnym „dziś", nadziei i pokoju
Życzy
Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność"

DOM I WNĘTRZE
TYGODNIOWY DODATEK DO "GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

W najbliższy wtorek ukaże się specjalna wkładka budowlana Gazety Współczesnej: *Dom i Wnętrze.*

Z okazji Świąt Wielkiej Nocy w imieniu własnym i władz Miasta składam mieszkańcom Białegostoku najlepsze życzenia zdrowia, radości i łask Bożych na co dzień.

Niech w tych dniach towarzyszy nam wszystkim atmosfera ciepła w naszych domach i rodzinach.

Prezydent Miasta
mgr inż. Lech Rutkowski

HURTOWNIA OBUWIA
bezpośredni importer
Zapraszamy sklepy i hurtownie
amax
ul. Jana Kazimierza 70
01-248 Warszawa
tel.: 37-62-61
fax: 49-36-32
A 421

„Gazeta Współczesna" — dziennik regionalny. **Adres: Białystok, ul. Suraska 1**, skr. poczt. 193, tlx 85–21-06, fax 232-45. **Wydawca:** „Kresy BO" sp.z o.o., **Prezes** — Zbigniew Fabjańczuk — tel. 209-35. **Konto:** PBG SA O/Białystok nr 340409-808-136, NIP 542-020-21-09. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** — tel. 232-42, tel./fax 251-16. Oddziały terenowe „Gazety Współczesnej": Giżycko, ul. Pocztowa 3 tel./fax 52-80, Łomża, Aleja Legionów 7, tel./fax 16-56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax 57-26, tel. 66-30-00. **Redaktor naczelny, wiceprezes**— Krzysztof Paliński, tel. 209-35. **Zastępcy redaktora naczelnego:** — Joanna Pilcicka, Konrad Kruszewski, tel. 209-35. **Sekretariat redakcji** — Wojciech Jarmołowicz, Tomasz Kleszczewski, Krystyna Konecka, tel. 215-08. **Zespół:** Józef Biegański, Stanisław Fiedorowicz, Jolanta Gadek, Marek Gąsiorowski, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Marek Hryniewicki, Bohdan Hryniewiecki, Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Mariusz Klimaszewski, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Aniela Łabanow, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska, Janusz Niczyporowicz, Marcin Rębacz, Barbara Rosińska (kier. działu miejskiego), Ireneusz Sewastianowicz, Jolanta Sierocka, Elżbieta Słupska, Barbara Sojko, Leszek Tarasiewicz, Janina Werpachowska, Agnieszka Żero, Donata Żmiejko.
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo do skrótów i zmiany tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Dział informacji: tel. 211-18, 232-41, 253-66. **Dział sportowy**: tel: 232-17, akwizytorzy- tel. 205-56. **Dział Marketingu i Promocji**: (kier. Zbigniew Krajewski), tel. 232-44, **Biuro Reklam i Ogłoszeń** (kier. Sławomir Wyspiański, tel. 205-21), tel. 232-42, tel./fax 251-16.
Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Redaktor wydania:
JOANNA PILCICKA

Ciechanowiecka wystawa to nie tylko etnograficzna atrakcja, pozwalająca poznać rozmaite wzornictwo i techniki zdobienia pisanek.

ŚWIAT PISANEK

Na otwarciu wystawy pisanek wielkanocnych z prywatnej kolekcji prof. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej, przewodniczącej Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN, spotkała się elita intelektualna Warszawy i Białegostoku.

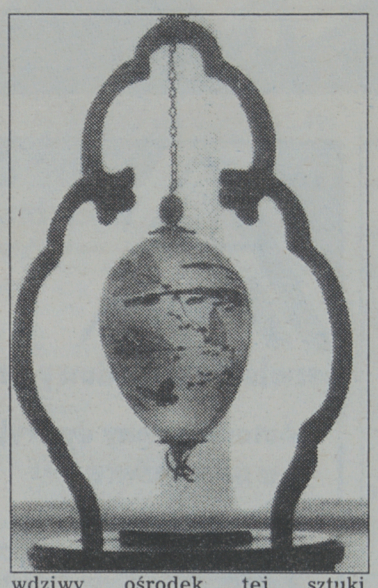
— Nie jestem kolekcjonerem typowym — mówi prof. Irena Stasiewicz-Jasiukowa. — **Na równi ze zdobywaniem kolejnych okazów do kolekcji interesują mnie bowiem twórcy pisanek. Przez 25 lat, tj. od momentu, kiedy mój mąż podarował mi pierwszą pisankę, poznałam wiele takich osób. Często zawieranie znajomości wiązało się z pokonywaniem polskich bezdroży, ale nie żałuję, gdyż są to prawdziwi artyści, których wspaniała osobowość wzbogaca moje życie.**

Kolekcja, składająca się z ok. 600 jajek, jest przeglądem technik i motywów zdobniczych, stosowanych w wielkanocnym zdobnictwie. Tradycje tego zdobnictwa sięgają w Polsce XII wieku. Wówczas pisanki odgrywały ważną rolę w wystawianych w kościołach dramatach liturgicznych, przedstawiających zmartwychwstanie Chrystusa. Np. w XVI wieku w katedrze wawelskiej szczególną estymą otaczano dwa jaja strusie — główne rekwizyty owego obrzędu.

W zbiorach p. profesor Stasiewicz-Jasiukowej eksponowana jest tzw. technika drapana. „Drapanki" powstają do dziś w okolicach Puńska — zajęciu temu z zamiłowaniem oddają się dwie panie — Izabela Filewicz i Genowefa Aleksiene. Jajka pani Aleksiene ozdobione są misternymi motywami roślinnymi. Jak twierdzi pani profesor — jest to „baśniowy świat Miłosza". Natomiast pani Filewicz „wydrapała" serię pisanek poświęconych kultowi maryjnemu. Temat ten rozwinął Wojciech Bogucki — plastyk z muzeum w Ciechanowcu, uzupełniając kolekcję maryjną o Matkę Boską Katyńską, Ostrożańską i Ciechanowiecką.

Przepiękne „drapanki" powstają także na Opolszczyźnie, gdzie tamtejsi twórcy nadal preferują motywy zdobnicze rodem z XIX wieku.

Białostocczyzna, okolice Lipska nad Biebrzą, Siemiatycz i Ciechanowca — to tereny pisanki klasycznej, czyli zdobnictwa polegającego na „pisaniu woskiem". Pani profesor odkryła niedawno w Lipsku prawdziwy ośrodek tej sztuki. Zaprzyjaźniła się z tamtejszymi ludźmi, zwłaszcza z Romanem Sztukowskim.



„Pisanie woskiem" motywów z okolic Augustowa jest życiową pasją Janusza Osmelaka, inżyniera z Wrocławia.

W kolekcji nie zabrakło także „oklejanek" z Puszczy Białej (jako materiał zdobniczy wykorzystywane są tam rdzenie sitowia) i Łowicza (z tradycyjnymi barwnymi kwiatami i kogucikami), ozdabianych kolorowym woskiem jajek z Kaszub, kraszanek opolskich, pisanek opoczyńskich, góralskich itp.

Charakterystyczne dla kolekcji są prace osób wykształconych, np. ze środowiska naukowego Warszawy, w których przeplatają się tradycyjne techniki i motywy zdobnicze. Pani profesor zainspirowała całą serię tzw. pisanek uczonych na jajach gęsich — zawodowi plastycy przedstawili na skorupkach tych jaj wizerunki bohaterów jej książek (m. in. Onufrego Kopczyńskiego, autora pierwszej gramatyki polskiej, Ignacego Krasickiego i Krzysztofa Kluka).

„Jajkomania" pani profesor Stasiewicz-Jasiukowej znana jest w jej otoczeniu — wśród przyjaciół i studentów. Kolekcja wzbogaca się ciągle o podarunki od tych osób, przywożone z zagranicy. Są więc m.in. jajka zdobione po lwowsku, huculsku, czesku, rosyjsku, chińsku, japońsku itp.

Niektóre jajka wiążą się z ważnymi wydarzeniami historycznymi. Np. najstarszy eksponat w zbiorach to 50-letnie jajko, ozdobione krakowskimi motywami w czasie okupacji przez panią Janinę Nowakową, która wówczas w ten sposób zarabiała na życie. Żywe w kolorystyce, nawiązujące do motywów krakowskich dzieła pani Nowakowej, są bardzo licznie reprezentowane na wystawie.

Z kolei pomalowane w fiołki i zajączki jajko podarował pani profesor kolega z Pragi w czasie tzw. praskiej wiosny w 1968 roku. Jajko z wizerunkiem cerkwi na czerwonym tle pochodzi z Zagorska, świętego ośrodka prawosławia. Sprzedała je ukradkiem jakaś kobieta (było to w epoce breżniewowskiej). Za czasów Gorbaczowa pisanki rosyjskie były już sprzedawane oficjalnie w sklepach „Bieriozki".

Pomalowane na czarno jajko z białym wzorem jest z kolei pamiątką z czasów stanu wojennego w Polsce.

(MK)

● **„Kolorowy świat pisanek"** — wystawa ze zbiorów prywatnych prof. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, 20 marca-12 kwietnia 1994 r.



Jaja piękne, jaja śliczne czyli jaja polityczne

Znane polskie osobistości od początku roku bardzo sumiennie przygotowywały się do prezentacji własnych pisanek wielkanocnych. Technika robienia jaj była dowolna, a efekty przerosły wszelkie oczekiwania. Niektórzy nawet zaangażowali dla dobra sprawy jaja zagraniczne, a wszystko po to, aby uświęcić i uświetnić tradycję.

PISANKA BELWEDERSKA

Prezydent najładniejszą swoją pisankę przywiózł z Indii. Dostał ją od swojego mistrza i nauczyciela — Gandhiego. Widnieje na niej napis w języku hinduskim i polskim:

Lechu! — ze smutku chcę płakać...
Byliśmy jak jedna rodzina...
Gdy przez płot uczyłem cię skakać...
A jak tam Mnietek się trzyma?
Dla prymusa od Hindusa
Twój Mahatma

PISANKA ROSYJSKA

Nijaki biznesmen Bryczkowski postanowił pohandlować z Rosją. Ponieważ żadna ze stron nie posiadała pieniędzy ustalono, że będzie to transakcja wymiany towar za towar. Bryczkowski dostarczył za Bug masło i czekał co dostanie w zamian. Otrzymał rosyjskiego faszystę i dużo ruskich jaj, z których powstały prześliczne pisanki. Szczególnie jedna zachwyca swym pięknem — wśród stylizowanych sfastyk przeczytać można kilka ciepłych słów otuchy od kolejnego już w historii Rosji wielkiego Włodzimierza, które w wolnym tłumaczeniu brzmią tak:

Ty na -wski i ja na -wski
Znaczy my radina
Haroszyj czelawiek ruski
A germaniec gadzina
Dla Bryczkowskiego
od Żyrynowskiego

PISANKA CZĘSTOCHOWSKA

Marszałek Sejmu przebywając w Mieście Świętym tak zapalczywie się modlił, że niestety pisanka, którą miał w kieszeni potłukła się. Gdyby nie padał tak często na kolana przed operatorami kamer wozu transmisyjnego, być może dla potomnych zachowałaby się pisanka, na której prócz scen z bogobojnego życia marszałka widoczny był napis w języku łacińskim i starocerkiewnym:

Lewa noga bój się Boga
i
Panie hojna jest twa kiesa
Więc nie znęcaj się nad nami
Zwróć Włodziowi mercedesa
Prosim Cię o to ze łzami

PISANKA PSYCHIATRYCZNA

Lider Partii Narodowej — Bolesław Tejkowski przebywał na badaniach psychiatrycznych. Wykazały one, że polityk jest całkowicie zdrowy. Tejkowski po powrocie do domu jako zdrowy człowiek wyjął z lodówki jajko i zaczął na nim pisać. Tak oto powstała niecodzienna pisanka opisująca świetlaną przyszłość Lublina.

Lublin cały będzie w złocie
Gdy nas wybierzecie
Zarabiać będziecie krocie
To jak, pomożecie?

PISANKA OLIMPIJSKA

Aleksander Kwaśniewski po koalicyjnych zgrzytach pojechał na olimpiadę sportów zimowych podreperować swoje rozdygotane nerwy. Wiadomo — sport łagodzi obyczaje. Poza tym nasza reprezentacja miała tam jak zwykle przy tego typu imprezach szansę na garść złotych medali. Ale nasi sportowcy nie byli w stanie ukoić nerwów Aleksandra. Wręcz przeciwnie, spowodowali u niego reakcję przeciwną. Skutkiem tego Kwaśniewski wziął kilka jajek i nimi chciał dopingować nasze gwiazdy. Po powrocie z olimpiady zachowało się tylko jedno jajko, a właściwie pisanka z takim oto tekstem:

Troski, nerwy, troski
I tak ciągle w kratkę
Tam w kraju Borowski
A w Norwegii Radke

PISANKA FEMINISTYCZNA

Posłanka Labuda postanowiła zmienić obyczaje wielkanocne jeśli chodzi o pisanki. Już wcześniej nie zgadzała się z kształtem konkordatu i co za tym idzie kształtem jaja. Zresztą jaja nie są potrzebne i nie licują z feministyczną posłanką. Żeby jednak nie urazić przyzwyczajeń rodaków i ewentualnych wyborców, postanowiła pójść na kompromis i pisankę zrobić. Z zastrzeżeniem jednak, że jajo na tę pisankę powinno być kwadratowe. Poza tym musi zawierać protest przeciwko księżom. Czyli kwadratowa pisanka z takimi słowami:

Księży ja nie trawię
Konkordat to bzdura
Ludzi sama zbawię
Hura, hura, hura ■

■ *Kronika wypadków umysłowych*

Krzywda wyrządzona funkcjonariuszom

KONRAD KRUSZEWSKI

Policja jest poszkodowana — najbardziej przez biznesmenów, o czym świadczą ostatnie wypadki. W Poznaniu, co już wszyscy wiedzą, miejscowy kapitał krzywdził funkcjonariuszy wręczając im tak potrzebne w pościgu za przestępcami przedmioty, jak lodówki. Nic więc dziwnego, że nie zanotowano tam ostatnio specjalnych sukcesów w walce ze światem przestępczym, bo czego jak czego, ale zamrażarki bandyta raczej się nie przestraszy. Wyrządzona krzywda jest więc znaczna, gdyż nie dość, że paru oficerów straci robotę, to jeszcze kryminaliści śmieją się z poznańskich policjantów.

Nic to jednak w porównaniu z krzywdą, jaką zrobił warszawskim funkcjonariuszom biznesmen Marek Mikusiewicz. Otóż przyszedł on pewnego razu do Komendy Rejonowej na Żoliborzu i po prostu pobił dwóch policjantów. Opieram się w tym przypadku na relacji samych poszkodowanych i nie mam powodów aby im nie wierzyć, gdyż niezwykle rzadko zdarza się spotkać stróża porządku, który przyznaje się, że mu nakładli po gębie.

Dokładnie po twarzy dostał oficer dyżurny, drugiego funkcjonariusza biznesmen skopał po kostkach. Mikusiewicz zrobił im tę przykrość za to, że nie chcieli się udać w pościg za skradzionym mercedesem. Jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że biznesmen był pijany, otrzymamy odpowiedź na pytanie o kondycję naszej policji.

Jest ona zwyczajnie biedna i tak słaba, że może jej nawkładać nietrzeźwy mężczyzna w średnim wieku.

Zadziwiające, że mimo tego cieszy się ona, obok wojska, największym zaufaniem. Jak więc widać, polskie społeczeństwo szczególnym rodzajem sentymentu darzy biednych i najbardziej pokrzywdzonych przez los. Wynika to oczywiście z chrześcijańskiego nakazu miłosierdzia. To miłosiedzie posunięte jest już do tego stopnia, że w pewnym mieście mieszkańcy zaproponowali swoim policjantom wynajęcie firmy ochroniarskiej, aby pilnowała posterunku, żeby funkcjonariuszom nie stała się krzywda.

Zaufaniem darzymy zatem nie tych, którzy zapewniają nam ochronę i bezpieczeństwo, ale tych, którzy są zbyt słabi nawet na to, aby samemu się obronić.

Dotyczy to również wojska. Powszechnie wiadomo, że nie posiada ono pieniędzy nawet na nowe umundurowanie, za to dysponuje sprzętem pamiętającym ostatnią wojnę. Nowsze uzbrojenie podobno też do niczego się nie nadaje. Panuje więc przekonanie o małej skuteczności naszej armii w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego. Większość społeczeństwa jest prawdopodobnie świadoma, że w razie zbrojnej agresji nasza obrona trwałaby krócej niż ta z września 1939 r. A mimo to wojsko cieszy się niezmiennie największym społecznym zaufaniem, tak jakby dysponowało siłą zdolną powstrzymać atomową potęgę Rosji.

Powyższym zjawiskiem powinni szczególnie zainteresować się socjologowie. Szybkiej odpowiedzi wymaga bowiem pytanie, jak to się dzieje, że nasze społeczeństwo, odrzucając autorytety moralne, intelektualne, polityczne, finansowe, gotowe jest swoje bezpieczeństwo powierzyć słabym i biednym. Może się bowiem okazać, że już w najbliższej ankiecie na pytanie, komu ufamy najbardziej, odpowiemy — żebrakom. ■



GAZETA konkursowa

UWAGA! SPRAWDŹ CZY OTRZYMAŁEŚ KUPON KONKURSOWY. NUMERY Z DOTYCHCZASOWYCH KUPONÓW KONKURSOWYCH NA STR. 2

numery na dziś - 31 marca 1994 r.

407 434 252 153 299

REGULAMIN KONKURSU

Każdego dnia gazeta drukuje pewne liczby.

Poszukaj ich w tabeli na swojej karcie konkursowej.

Zaznacz znalezioną liczbę kółkiem (tak żeby była ona czytelna).

Kiedy zaznaczysz wszystkie liczby tworzące którąkolwiek z poziomych linii na Twojej karcie, znaczy to, że wygrałeś nagrodę wskazaną na początku tej linii.

Zadzwoń od razu pod numer 232—44 lub 232—42 czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00 — 17.00 (Biuro Gry), aby potwierdzić wygraną.

Pamiętaj, że aby odebrać nagrodę, zwycięzca musi okazać swoją kartę konkursową oraz kupony z wydrukowanymi w gazecie liczbami od początku trwania konkursu do dnia, w którym nastąpiła wygrana.

Wszystkie karty konkursowe, które mają niewyraźnie wydrukowane liczby lub nie mają numeru karty, należy w ciągu 10 dni od rozpoczęcia konkursu zwrócić do Biura Gry. Zostaną one wymienione na nowe.

Regulamin „Wielkiego Konkursu Gazety Współczesnej" jest zdeponowany w Kancelarii Notarialnej pani notariusz Barbary Orzel, ul. Suraska 1.

Kopia regulaminu do wglądu w Biurze Gry „Gazety Współczesnej"

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA SZKÓŁ
"CEZAS"
BIAŁYSTOK, UL. GAGARINA 15

Informuje
że jest jedynym na teren płn.wsch. dystrybutorem zaopatrującym kompleksowo szkoły, przedszkola i inne placówki oświatowo-wychowawcze w pomoce naukowe, sprzęt szkolny, meble, plansze, zabawki, sprzęt sportowy gastronomiczny, przybory szkolne, druki, mapy, świadectwa szkolne itp. Posiadamy również w sprzedaży: meble do biur, gabinetów, różnego rodzaju regały sklepowe oraz ogólnego przeznaczenia tj. do mieszkań, przystosowane do indywidualnej pracy ucznia, nauczyciela oraz powszechnego użytku m.in. biurka, krzesła, regały, fotele, tablice reklamowe, kosze i ławki parkowe itp. W przedsiębiorstwie funkcjonuje sklep firmowy, obecnie zmodernizowany w którym można nabyć:
indywidualnie środki czystości, artykuły biurowe, kancelaryjne, przybory szkolne, atlasy, mapy, sanki, globusy, noże laserowe, serwisy obiadowe i do kawy, apteczki samochodowe z atestem, druki akcydensowe (również VAT), zabawki, flagi, odzież roboczą, kalendarze oraz inne artykuły.

Uwaga: posiadamy druki o symbolach MEN i inne (np. dzienniki do przedszkoli, dzienniki pedagoga)
Sprzedaż wg. cen ubiegłorocznych.
Nasze towary posiadają ATRAKCYJNE CENY.
Zapraszamy na zakupy w godz. 8-16.

Życząc Wesołych Świąt wszystkim naszym odbiorcom-klientom. Wstąp i zobacz, a na pewno dokonasz zakupu!
Tel. 512-436, 512-425 w. 33, 38, 44, 512-947

Miłych i pogodnych Świąt Wielkanocnych, Mokrego Poniedziałku i udanych zakupów w naszych placówkach życzy
PIAST KOŁODZIEJ SPÓŁKA z o.o.

at ex sklepy firmowe SHARP
kuchnie mikrofalowe
telewizory
magnetowidy
wieże
radiomagnetofony
gry nintendo
cartridge
ul. Warszawska 21 lok. 2, ul. Legionowa 9/1 lok. 133 tel. 415-401

AGENCJA FART
B-STOK, UL. KRAKOWSKA 11, TEL. 225-49
przepływowe ogrzewacze wody -ceny najniższe w regionie bezpośredni dystrybutor firmy FORMASTER
listwy grzewcze-rewelacja -ceny producenta OWEL
wkłady kominkowe opalane drewnem
Zapraszamy do współpracy handlowców. JESTEŚMY PŁATNIKAMI VAT.
SPRZEDAŻ RATALNA

TOP AUTO Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Prywatne TOP-AUTO
Części i akcesoria do samochodów zachodnich.
Serwis samochodowy-Krupniki 25, tel. 61-68-02
Autoryzowany dystrybutor wyrobów:
BLAUPUNKT BOSCH
Najtańsze tłumiki z gwarancją-bezpłatny montaż.
Najtańsze elementy nadwozia, lampy, reflektory.
Pomoc drogowa-autoholowanie.
Białystok, ul. Zwycięstwa 52
tel./fax 51-44-36

NOWOCZESNY STYL - LUKSUSOWA JAKOŚĆ
ON MA WSZYSTKO !!!
Txt, stereo, Hi-Fi, PiP, OSD
odbiornik satelitarny,
układ redukcji szumów
100 programów
24 MIESIĄCE GWARANCJI
FINLUX
JEST TAŃSZY NIŻ PRZYPUSZCZASZ
SPRAWDŹ - BIAŁYSTOK, LEGIONOWA 9/1 LOK. 8
SKLEP SONY, P.H. Katana

JOKER
Największy w regionie SALON SPRZEDAŻY sprzętu AGD i RTV
Białystok, ul.Legionowa 9/1 /DOLNY PASAŻ PAWILONU/
tel. 331-854 w.170
Specjalna oferta dla sklepów: WITRYNY I SZAFY CHŁODNICZE
AUTORYZOWANY DEALER SONY
SPRZEDAŻ RATALNA
OFERUJEMY :
- pralki
- lodówki, zamrażarki
- kuchnie gazowe
- kuchenki mikrofalowe
- i drobny sprzęt firm:
ZELMER, BRAUN, MOULINEX, SIEMENS, PHILIPS, ROWENTA, WHIRLPOOL
oraz RTV: SONY, PANASONIC, SHARP, FUNAI, PHILIPS I INNE.
POLAR MIŃSK WIATKA AMICA SNAIGE SIEMENS ORION PANASONIC PHILIPS FUNAI SONY SHARP
ARDO CANDY ZANUSSI WHIRLPOOL INDESIT ARDO

SOLIDNY JAK NAKAZUJE TRADYCJA • NOWOCZESNY JAK WYMAGA PRZYSZŁOŚĆ

Oferuje korzystne oprocentowanie kredytów i depozytów

Polski Bank Inwestycyjny
SPÓŁKA AKCYJNA
ODDZIAŁ W BIAŁYMSTOKU
ul. Warszawska 14

- środki na rachunkach płatnych na każde żądanie 8%
- środki na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych 16%
- lokaty 3-miesięczne 30%
- lokaty 6-miesięczne 34%
- lokaty 12-miesięczne 37%
- lokaty 24-miesięczne 41%
- lokaty 36-miesięczne 42%
- *kredyty na działalność gospodarczą w tym kredyty w rachunku bieżącym od 35%*
- *kredyty dyskontowe 33%*
- *kredyty płatnicze od 45%*
- *kredyty na cele konsumpcyjne udzielone na okres:*
  – do 12 miesięcy 42%
  – do 18 miesięcy 45%

K 1167

Pełna lista nagród

Poniżej drukujemy pełną listę nagród, które można wygrać w WIELKIM KONKURSIE GAZETY WSPÓŁCZESNEJ. Dziękujemy wszystkim sponsorom za pomoc przy organizowaniu naszego konkursu.

Ford Fiesta — PPH "SPECTRUM" Sp.z o.o., ubezpieczenie samochodu Inspektorat PZU, autoalarm "KOMBIT" s.c
Fiat 126p — PHU "KONRYS" s.c.
Wycieczki, Wczasy — Agencja Turystyczna "PRIMA", Biuro Podróży "CARMEN", Polskie Biuro Podróży "ORBIS"
Telewizory — BPE "BIAZET"
Sprzęt RTV i AGD — PHPU "HAWO" s.c.
Komputery — "Schola" Sp. z o.o., "PROGMED" Sp. z o.o.
Notesy elektroniczne, zegarki, lalarki — Agencja "UNICOM" s.c.
Radioodtwarzacz — WPP "TOP—AUTO"
Gry Telewizyjne — "R—COMP", PPHU "KOMPEX"
Glazura — "DEKORA"
Zestaw Mebli — Zakład Stolarski "MEBLOS"
Stolik pod TV — PH "KATANA" s.c.
Zestaw regałów — "ELBO" s.c.
Piec, zapalniczki — Agencja "FART"
Kuchenka mikrofalowa — PHP "LATEX"
Kroniki, odkurzacz — "PIAST—KOŁODZIEJ" Sp. z o.o
Ogrzewacze wody — "BIAWAR" Ltd Sp. z o.o.
Zestaw mebli ogrodowych " — PW "GODAN" s.c.
Zegar ścienny — Sklep "ANTYK"
Oleje samochodowe — Salon samochodowy "SIEŃKO I SYN"
Aparat Telefoniczny — PHU URB H i L Gosiewscy z Grajewa
Walizki, drobny sprzęt biurowy — "MAJ—BIS"
Baterie łazienkowe, zamek — BCMB Sp.z o.o.
Barometry — PHU "FOTO—MATIC"
Wazony szklane, patery — Sklep "EL—MAR"
Komplet do malowania — Export—import "E.Grześ"
Butle Gazowe — PGKiM Grajewo
Odkurzacz — PUH "ROBEX" Ełk
Certyfikaty dewizowo—złotowe — PBB "INVEST—BANK"
Aparaty Fotograficzne z dodatkami "FUJI FILM" Polska Sp. z o.o.
Suknia i smoking — Salon ślubny "GRACJA"
Wyroby skórzane — "POLSURWIS"
Bony Konsumpcyjne — PW "JARD"
Kalkulatory i notesy elektroniczne — PHU "EDAN"
Modele i kalendarze — PH "GOMIX" s.c.
Zabawki — "DA LEN" s.c.
Lot śmigłowcem nad miastem — WKTS Zespół Lotnictwa Sanitarnego
Dywan, pledy, i inne — Dom Handlowy "NOWY"
Kosmetyki — "POLBITA" Sp. z o.o.
Słodycze — Hurtownia Słodyczy "VIKAM" s.c.
Lody, mrożonki — Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego
Soki — Białostockie Zakłady Przemysłu Owocowo—Warzywnego
Sprzęt sportowy, zabawki, kasety — PZS "CEZAS"
Napoje — Zakłady Piwowarskie w Białymstoku
Komplet łazienkowy — Chemiczna Spółdzielnia Pracy "BETESCA"
Bon na zakupy — Sklep "EUROPA" w Grajewie
Bony towarowe i kosmetyki — PSS "SPOŁEM"
Kupony materiałów — ZPB "FASTY" SA
Chrupki — CHIO RPH Białystok
Wpłaty gotówkowe na nagrody — Polski Bank Inwestycyjny S.A., Agencja "SECURITAS" Sp. z o.o., "MURBET" s.c., PZU ŻYCIE,
Produkcyjno—Usługowa Spółdzielnia Pracy "ZAKREM"

Biuro Gry w wykładziny i tapety wyposażyła "DEKORA"

nr kuponu	nazwisko i imię	adres	data	co wygrał
26547	Prosko Krzysztof	Grajewo	25.03	zamek „Gerda"
14731	Kowalewski Jerzy	Ełk	25.03	kalkulator CASIO SF 4000
08531	Szabłowski Krzysztof	Łomża	25.03	aparat fotogr. FUJI
36607	Kurczuk Anna	Krynki	25.03	kalkulator CASIO DC-160
4M805	Chołodowska Halina	Suwałki	29.03	Lalka z pozytywką
3E826	Godlewski Zbigniew	Sejny	29.03.	samochód akumulatorowy "Ferrari" dla dziecka o wartości 4.223.000.

SPECJALISTYCZNA HURTOWNIA SŁODYCZY
OFICJALNY DYSTRYBUTOR-ZAPRASZA
Goplana®
Białystok, ul. Tysiąclecia PP 2 tel./fax 75-40-50.
telex 761-611

CENY FABRYCZNE

- Goplana - Poznań
- Olza - Cieszyn
- San - Jarosław
- Gryf - Szczecin
- Pomorzanka - Słupsk
- Skawina - Kraków
- Śnieżka - Świebodzice
- Solidarność - Lublin
- Bahia - Poznań
- Wawel - Kraków
- Skawa - Wadowice
- Kujawianka - Włocławek

VIKAM
K 1169

Przedsiębiorstwo
Przemysłu Chłodniczego
15-558 Białystok
ul. Baranowicka 113
Centrala tel. 410-646 w. 81, 36, 34
Dział zbytu: tel. 433-492, 412-651

OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY

- **MROŻONKI** kulinarne produkcji własnej
  pyzy z mięsem
  flaki po warszawsku
  fasolka po bretońsku
  knedle – 3 rodzaje
  pyzy ziemniaczane
  pierogi z podrobami
  pierogi serowo-truskawkowe
- **MROŻONKI** kulinarne produkcji obcej
- mrożone owoce i warzywa
- RYBY mrożone i przetwory rybne
- LODY
- UDKA z importu

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną w sklepach zakładowych przy ul. Baranowickiejc 113

K 1175

P.H. MAKBOR, Białystok, ul. Ciepła 1, tel. 75-52-50
ogłasza
WYPRZEDAŻ ODZIEŻY DZIECIĘCEJ
poniedziałek-piątek godz. 10.00-16.00
K 1176

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO
w Białymstoku
Spółka Akcyjna
ul. Przędzalniana 8 15-679 Białystok

Bogactwo wyboru tkanin
U nas kupisz najtaniej materiały:

- pościelowe
- koszulowe
- sukienkowe
- ubraniowe
- płaszczowe

Wysoki standard, miękki chwyt, modne wzornictwo
Zapraszamy do zakupów w Sklepie Firmowym ZPB „FASTY" SA.
Białystok, ul. Przędzalniana 8 (koniec linii 7)
czynny w godz. 9.00–17.00
tel. 511-070 w. 453
K 1174

WIOSENNA PROMOCYJNA SPRZEDAŻ TELEWIZORÓW KOLOROWYCH



BIAZET da Ci więcej niż oczekujesz od zwykłego telewizora. Naturalny obraz uzyskany dzięki płaskiemu ekranowi FST Black Matrix ze specjalną powłoką antyrefleksyjną zapewniającą doskonały kontrast o pełnym nasyceniu czerni. Nowy wymiar stereofonicznego dźwięku z możliwością płynnej regulacji wysokich i niskich tonów. Dzięki nowoczesnej cyfrowej funkcji PIP /obraz w obrazie/ możesz śledzić na bieżąco najnowsze wiadomości nawet w czasie oglądania filmu. BIAZET gwarantuje Ci komfort i przyjemność użytkowania.

OTVC BIAZET 2802STP

BIAZET
ZŁOTY MEDALISTA
MIĘDZYNARODOWYCH
TARGÓW POZNAŃSKICH

KONKURS ! *WYSYŁAJĄC TEN KUPON NA ADRES BIURA MARKETINGU MASZ SZANSĘ WYGRAĆ* TELEWIZOR BIAZET
Kupon ważny do 31.05.1994

KUPON DLA CZYTELNIKA
BIAZET
15-115 Białystok
Skład. Prz.-Chłodnicza 46
G. W. 8

Kupony z 25 III, 28 III, 29 III drukujemy na stronie 2. Kolumna konkursowa także na stronie 25

DEMONY I ANIOŁY

GRAŻYNA MIKŁASZEWICZ

Zanim Andrzej Strumiłło osiadł tu, gdzie rośnie mocarny modrzew, słodko pachną stare lipy, a Hańcza podpływa do samych okien, los zadbał, by dane mu było przeżyć wszystko. A może nawet jeszcze więcej.

Pamiętam Antokol

Kolejne zawieruchy dziejowe uszczuplały majątek, a rozpalony do czerwoności rok 1917 wypędził rodzinę Józefa z ziemi przodków na zawsze. Dziadek Andrzeja, choć już wówczas niemłody, postanowił zacząć od początku. Kupił kawałek gruntu pod Nowogródkiem i, zamiast rozpamiętywać krzywdy, wykarczował las, zbudował dom i posadził piękny sad.

— Ojciec ożenił się z Kazimierą Jurszanówną z zaścianka Sudaty. Ziemie majątek na północy graniczyły z włościami rodziny Piłsudskich, osiadłych na Zułowie — Strumiłło dobrze pamięta strony matki. — **Rodzice zamieszkali w Wilnie i tam, w klinice Akademii Medycznej przy Senatorskiej, w 1927 roku przyszedłem na świat.**

W dokumentach Strumiłły i jego licznych biografiach figuruje natomiast rok 1928. Matka — jak dziś twierdzi — celowo sfałszowała datę, by uchronić pierworodnego przed wywózką do Niemiec w latach okupacji.

— Większość dzieciństwa spędziłem jednak poza rodzinnym miastem. Ojciec, zatrudniony w wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów, nadzorował budowy linii telekomunikacyjnych. W miarę jak kroczyła budowa i nie mógł sobie już pozwolić na dojazdy, przenosiliśmy się całą rodziną.

Wilno, Nowe i Stare Święciany, potem Lida, zapadły w pamięć jak różnokolorowa mozaika pierwszych chłopięcych zauroczeń i doznań. Przede wszystkim przyroda. Nieokiełznana, rozległa, porażająca pięknem. Oczywiste, że wówczas nie potrafił zdefiniować swoich uczuć ani nazwać przemożnej chęci wpatrywania się w krajobrazy po horyzont i czubki sosen na tle czystego nieba. W małej główce aż wirowało od tej przestrzeni i wysokości.

Najbardziej lubił wypady z ojcem do pracy. Jak mógł starał się dotrzymywać kroku roboczej kolumnie. Do dziś czuje w nozdrzach mocny zapach impregnowanych słupów, słyszy piskliwe wibrowanie naciąganych drutów i widzi czerwony słup iskier, unoszący się znad odżarzonego mosiądzu.

— To była magia, niesamowite widowisko, w którym uczestniczyłem dzięki ojcu. W dodatku zawsze za kolumną szedł oddział saperów. Wojskowe namioty, komendy rozkazów, rynsztunek. Nie mogłem oczu oderwać.

Postój w Święcianach

zapowiadał się na dłuższy, więc trzeba było wynająć dom. Stąd ojciec robił budowlane wypady na Wiszniewo i Świr, a Andrzej rozpoczął naukę w słynnej podówczas święciańskiej szkole ćwiczeń.

— Miałem wprawdzie sześć lat, ale mama widocznie na tyle zadbała o moją edukację, że dosłownie po dwóch tygodniach przeniesiono mnie do klasy drugiej.

Rysował od czasu, gdy mógł w palcach utrzymać ołówek. O początkach swojej pasji dowiedział się zupełnie niedawno, dosłownie kilka lat temu, po wystawie prac w Kownie. Do Maćkowej Rudy przyszedł list. Pisała Jadzia, ta sama Jadzia z Mieżaneląk, którą matka zatrudniała w Święcianach jako pannę do dzieci.

— Jadzia, chcąc nie chcąc, wystąpiła w roli mojego biografa — śmieje się Strumiłło. — **Według niej, od maleńkości wykazywałem talent malarski. To ona przypomniała, że kilka moich dziecięcych rysunków postanowiono wysłać na ogólnopolski konkurs do Warszawy.**

— W dzieciństwie nauczyłem się obcowania z przyrodą, istnienia w krajobrazie, wartościowania świata. Są bowiem rzeczy najważniejsze i nieodmienne, jak pulsowanie pór roku czy ciężka praca i te mniej ważne — jak ciągła pogoń w poszukiwaniu nierealnych ideałów — Strumiłło jest zdania, że przyroda i ludzie Wileńszczyzny, to podwaliny jego wrażliwości twórczej.

Świat runął w Lidzie

dokładnie 1 września 1939 roku. Niebo było czerwone od niemieckich bombowców. Stacjonujący w Lidzie pułk lotniczy, podzielił los innych polskich jednostek powietrznych. Dzielne „Łosie" i „Karasie" nie zdążyły nawet włączyć silników. Wkrótce płyta lotniska dymiła gromadą bezużytecznych skrzydlatych maszyn.

— Charakter pracy ojca sprawił, że na krótko przed wojną rzucało nas do Lidy. Upalne lato 1939 było jeszcze gorętsze dla mnie — Strumiłło właśnie wtedy, jako uzdolniony plastycznie członek Harcerskiej Drużyny Przeciwlotniczej, doczekał się pierwszej, publicznej wystawy swoich prac. Robione kredką plakato-instrukcje druha Andrzeja, oblepiały mury domów i parkany w Lidzie. Niestety, nie uchowało się żadne z tamtejszych dzieł artysty. I chociaż żołnierz wyglądał jak żołnierz, cywil jak cywil, a zygzakowaty rów obronny biegł przez kartkę z wyczuciem prawidłowej perspektywy, nikomu nie przyszło do głowy, by schować choćby fragment tamtego plakatu.

— Zaraz po 17 września, gdy weszli Rosjanie, ojciec zmuszony był uciekać. W jamie od kartofli przeczekał „pierwszego sowieta".

Matce także nie było lekko. Dokwaterowany, skośnooki oficer z Tadżykistanu rychło sprowadził swoją rodzinę i zabrał co lepsze meble. Szczególnie upodobał sobie łóżka od Jarnuszkiewicza, których mosiężne gałki połyskiwały jak szlachetne złoto.

— Ojciec pojawił się w domu dopiero w połowie 1941 roku. Nie pobył jednak długo. Już w lipcu 44, za „drugiego sowieta", został aresztowany. Nie zobaczyliśmy go nigdy więcej — Strumiłło do dziś widzi rozpacz w oczach matki.

Jedyny gryps dotarł do Strumiłłowej z łagru w Kołasie, ASRR Komi. **„Kaziu, nie patrz na mnie, wyjeżdżaj, trzeba ratować dzieci"** — tak pokrótce brzmiały słowa kartki. Matka musiała podjąć trudną decyzję. Mąż na zsyłce, sowieci naciskają na repatriację, ludzie wokół straszą nędzą w zburzonym kraju.

Do Polski

zabraliśmy się jednym z pierwszych transportów w marcu 1945 roku. W wagonie towarowym stłoczono kilkadziesiąt osób. Polacy, Żydzi, radzieccy bojcy. Mama przed podróżą do kraju wyprzedała się z ostatniego pierścionka i zaszytej na czarną godzinę carskiej „świnki". Kupiła za to kilka worków soli, jako że tu właśnie sól była najcenniejszym towarem. **W małej szafce w rogu wagonu ulokowaliśmy kozę i parę worków owsa.**

Pociąg zatrzymywał się prawie na każdej stacyjce. Żołnierze i kolejarze żądali łapówek. Na matczyną sól nikt nawet nie spojrzał. Woleli sało i samogonkę. Gdy po miesiącu transport dotarł wreszcie do Lublina, także okazało się, że trud targania ciężkich worów był diabła wart.

Wprawdzie Lublin był już wolny, o czym przypominały skrawki porozlepianego na murach Manifestu Lipcowego, wojna wciąż trwała. Andrzej rwał się do nauki, siostry także. Po krótkiej naradzie rodzinnej wybór padł na Łódź. Młodego Strumiłłę interesował tworzący się tam uniwersytet.

— Zamieszkaliśmy w schronisku Polskiego Urzędu Repatriacyjnego przy Kilińskiego 60. Jedenaście osób w jednym pokoju, pluskwy, **odór kapuśniaku z kotła. Jako ekstern zdałem maturę, a potem egzamin na Wydział Humanistyczny UŁ. Matka załamywała ręce, gdy oświadczyłem, że ostatecznie zdecydowałem się na sztuki plastyczne w nowo utworzonej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych.**

Trafił lepiej, niż mógł przypuszczać. Z indeksem numer 15 został uczniem słynnego Władysława Strzemińskiego, pioniera sztuki nowoczesnej i twórcy teorii unizmu. Mistrz szybko zauważył talent swojego ucznia. Wkrótce zaczął mu powierzać bardziej odpowiedzialne zadania. W znanym dziele Strzemińskiego pt. „Teoria widzenia" do rozdziału o linii greckiej materiały kompletował Andrzej Strumiłło.

— Kontakt ze Strzemińskim sprawił, że generalnie przebudowałem swój sposób widzenia malarstwa, w ogóle sztuki — artysta nazywa siebie z tamtych lat „chłopakiem z zaścianka", na którym musiała zrobić wrażenie awangarda. **— Aczkolwiek nie dałem zawojować się całkowicie. W mojej naturze jest coś, co nazwałbym instynktownym zachowaniem dystansu.**

Niestety, już w 1947 roku, na fali wczesnosocjalistycznego przemysłowego boomu, łódzką szkołę plastyczną zdominowały kierunki sztuki użytkowej. Nie widział tu siebie. Zawsze uważał, że aby projektować, należy zdobyć solidne po temu podstawy. Bał się zostać wyłącznie rzemieślnikiem. W pośpiechu żegnał Strzemińskiego, bo już

kusił Kraków

ze swoją ASP, uświęconą wiekową tradycją. W 1948 Akademią rządzili koloryści: Pronaszko, Rzepiński, Eibisch. Był w pracowni tego ostatniego.

— Zacne nazwisko, świetna szkoła, ale dla nas młodych, cokolwiek za mało ekspresyjna, trochę przyciasna jak na ładunek, który moje pokolenie nosiło w sobie — Strumiłło podkreśla, że nie tylko on tak myślał. W 1949 doszło do założenia tzw. Grupy Samokształceniowej. Strumiłło, Wajda, Borowczyk, Tarasin, Damasiewicz. Młodzi, rozdyskutowani, wciąż poszukujący. Ich duchowym przywódcą i teoretykiem był Andrzej Wróblewski, przedwcześnie zmarły tragiczny nowator.



Andrzej Strumiłło, „Teatr krakowski", rysunek — tusz, 1977

Strumiłło wcale nie zamierza unikać pytania o socrealizm i jego w nim miejsce.

— Człowiekowi nie przysługuje wybór czasu, w którym przyjdzie mu żyć. Ja trafiłem na socrealizm. Oczywiście, że to wyjątkowo podły i mroczny okres dla Polski. Na ASP jego powiew odczuwało się w dwójnasób. Byliśmy przecież na tyle dorośli, żeby widzieć granicę między służbą dla sztuki, a nędzną manipulacją. Artysta twierdzi, że chociaż kilka jego prac z tego okresu potrafi się obronić, z zażenowaniem wspomina niektóre kompromisy wobec dygnitarzy od kultury.

Po studiach zaproponowano mu asystenturę. Był już wówczas żonaty z koleżanką z grupy, Danusią Millerówną. Naukowy awans zawdzięczał uzdolnieniom, ale i doskonałej znajomości realiów wschodnich, świetnej orientacji w kierunkach sztuki radzieckiej. Strumiłło wcale nie ukrywa, że znacznie urósł w oczach naszych, bardziej radzieckich od samych Rosjan, oficjeli. Wystarczyło tak trzymać, by doczekać się większych apanaży niż groszowa pensyjka asystenta i mieszkanie kątem u przyjaciół.

— Wybrałem wolność. Osobistą i artystyczną. Zrezygnowałem z samodzielnej Katedry rysunku w Sopocie. Postanowiłem, że czas zająć się własną twórczością. Na miejsce pierwszego pobytu „na swoim"

wybrałem Mazury

a konkretnie Krzyże koło Rucianego. W 1953 roku jeszcze nie były modne. Jedynie w Praniu mieszkał Gałczyński. Dopiero po trzech latach, kiedy wyjeżdżałem stamtąd, „odkrywali" Krzyże młodzi z STS-u. Ziemek Fedecki, Markuszewski, Jarecki, Lipińska, Tym.

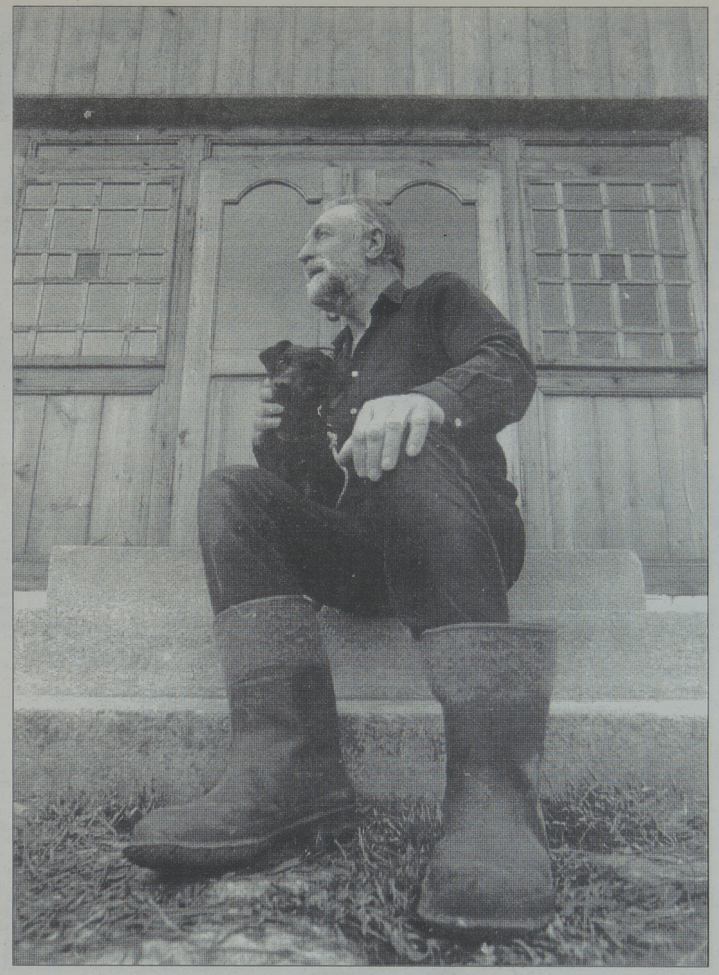
Życie w chałupie, wynajętej od starej Szelążki, autochtonki, faktycznie można nazwać pionierskim. Bez światła, kanalizacji, bieżącej wody. Mieli już synka Rafała i córeczkę Anię. Żonie cierpły ręce od prania pieluch w studziennej wodzie, on zimą dzielnie odrąbywał lód ze ścian. Pracował niezwykle ciężko. Z równą pasją przykładał się do siekiery, jak do pędzla, a i tak nie obeszło się bez podejrzeń.

— UB w Turośli przesłuchiwało sołtysa na okoliczność mojego pobytu w Krzyżach — poczciwy chłop zaraz na drugi dzień opowiedział Strumiłle, że grozili mu palcem, mówiąc: **„uważajcie sołtysie, żeby ten malarz wam czego nie zmalował".**

W 1956, gdy puściły polityczne lody, Strumiłło dostał propozycję przeniesienia się do Warszawy. Minister Motyka dawał mieszkanie w Krzywym Kole.

— Z przenosin najbardziej ucieszyły się dzieci — Strumiłło nie może powstrzymać się od śmiechu. — **Po latach bytności w mazurskiej głuszy wciąż zapalały i gasiły światło i bez przerwy spuszczały wodę w klozecie.**

W Warszawie od razu rzucił się w wir pracy, nadal z pozycji wolnego strzelca. Zamówień nie brakowało. Dużo malował, ilustrował książki, był jednym z pierwszych scenografów raczkującej telewizji, wziętym projektantem kostiumów i scenografii dla STS-u, „Ateneum", filmu, autorem niezwykle śmiałych rozwiązań wystawienniczych nie tylko w Polsce, ale i za granicą.



Andrzej Strumiłło na tle domu w Maćkowej Rudzie. Fot. W. WOŁKOW

Ogólnie lata 60. i 70. to czasy dla Andrzeja Strumiłły szalenie bogate w doświadczenia życiowe i twórcze. Przede wszystkim wiele podróżował. Nie sposób, ze względu na objętość tekstu, opowiedzieć o wszystkich miejscach, gdzie Strumiłło bywał. Dość, że dokładnie poznał Europę, jeszcze dogłębniej Azję. W samych Indiach był aż osiem razy. Zahaczył o walczący Wietnam, rozbijał namiot u stóp najwyższych szczytów Himalajów. Osobnej opowieści wymaga ten wątek jego życia i twórczości, tak samo jak dwuletni pobyt w Nowym Jorku w latach stanu wojennego.

— Wygrałem w cuglach ogłoszony przez ONZ konkurs na stanowisko głównego grafika organizacji — Strumiłło nawet nie przypuszczał, z jakimi związane to będzie perypetiami. — **Prawie przez półtora roku zwlekano z wydaniem mi paszportu. W tajemniczych okolicznościach ginęły ponaglające telegramy z Nowego Jorku. W końcu, idąc za radą wysokich wówczas urzędników państwowych, sam poprosiłem o audiencję u sekretarza KC, generała Milewskiego.**

Milewski grzecznie, aczkolwiek zdecydowanie wskazał powód zamrożenia paszportu. Nazwisko Strumiłły i jego własnoręczny podpis widniały na proteście w sprawie stoczni gdańskiej i rezolucji potępiającej stan wojenny i rozpędzenie Kongresu Niezależnej Kultury Polskiej. Obie sprawy wystarczająco często nagłaśniała „Wolna Europa".

— Paszport dostałem dopiero po pierwszej amnestii w lipcu 1982 roku i jesienią

wylądowałem na Manhattanie

w samym sercu Nowego Jorku. Dwa lata ciężkiej, prawie morderczej harówki. Do obowiązków jego pracowni należało projektowanie wszystkiego, co wiązało się z działalnością i propagandą ONZ. Wydawnictwa, broszury, plakaty, znaczki, emblematy. Zaprojektował nawet australijskiego dolara i naszywki na mundurach oenzetowskich wojsk.

— Dość szybko pojąłem, że to zajęcie poniżej moich ambicji — mówi artysta. — **Od jankeskiej „air condition", duchoty nie wietrzonych biur, plastykowych i stalowych mebli bolały korzonki, niebezpiecznie kłuło coś w sercu. Coraz bardziej też doskwierała tęsknota za Polską.**

Tak więc wracał do kraju, żeby urzeczywistnić nowojorski sen o własnym domu i kawałku ziemi. Wiedział, gdzie miał szukać. W grę wchodziła

tylko Suwalszczyzna

położona najbliżej jego rodzinnych stron, ludząco podobna krajobrazowo, tak samo gęsto nakrapiana jeziorami, nawet identycznie uboga.

— Od bardzo dawna znałem te okolice, od połowy lat siedemdziesiątych były to już stałe kontakty — Strumiłło nawiązuje do początków spotkań wigierskich „Kultura i Środowisko" oraz do wielu swoich działań proekologicznych, jak starania o utworzenie Mazursko-Wigierskiego, a wreszcie Suwalskiego Parku Krajobrazowego. Trud nie poszedł na marne. Wigierski Park otrzymał status narodowego, a funkcjonowanie dwóch pozostałych pozwala mieć nadzieję na mądre i racjonalne gospodarowanie bogactwem tej ziemi.

— Upatrzyłem sobie gospodarstwo w Maćkowej Rudzie. Było zrujnowane, ale mnie zachwyciła urokliwość tego miejsca, stare drzewa, bliskość Hańczy i odległa wolna od „letniskowej stonki" — Strumiłle od początku chodziło o zamieszkanie na prawdziwej wsi i w otoczeniu prawdziwych gospodarzy, a nie „rolników z Marszałkowskiej".

Dom postawił w ciągu jednego roku tylko z pomocą miejscowych. Nie było łatwo, bo 1985 należał do lat, w których nie kupowało się, lecz organizowało. Nawet jego dolary, choć wielce przydatne, nie zdołały wyczarować reglamentowanego cementu.

Na szczęście pracy Strumiłło nigdy się nie bał, wręcz jej szukał. Stopniowo w obejściu kolejno stawały wozownia, pięknie zaprojektowana pracownia, stajnia. W sadzie postawił pasiekę, do starych jabłoni dosadził młode drzewka.

Rozległą przestrzeń siedliska w Maćkowej Rudzie organizują kamienie. Setki, tysiące kamyczków, kamieni i głazów. Zakute w ogrodzenie i te wolno stojące, niczym obeliski.

— Każdy z nich przechodził przez moje ręce, prawie o każdym wiem, skąd pochodzi — gospodarz jest dumny szczególnie z ogrodzenia, które naprawdę przypomina koronkową robotę. — **Oczywiście, we wszystkich pracach pomagali mi wspaniali sąsiedzi. Gdyby nie bracia Jan i Sławek Świaccy, utalentowani stolarze, zachwycający w pracy Jan Tarlecki i inni życzliwi ludzie z okolicy, nigdy nie udałoby mi się zrobić wszystkiego tak szybko.**

Ktoś pomyślałby, że gospodarskie pasje Andrzeja Strumiłły, kazały choć na moment porzucić malowanie. Nic bardziej mylnego. W pracowni czekają już świeżo przygotowane blejtramy na cykl dużych płócien, które roboczo nazywa „Rzeczą o dwoistości".

— Człowiek sam ze sobą prowadzi nieustanny dialog — tłumaczy. **— Raz po raz klócą się w nim anioł z demonem, jawa ze snem, młodość ze starością, brzydota i miłość, piękno i heroizm. Zamierzam to malować.**

☆ ☆ ☆

W życiu Andrzeja Strumiłły jest jeszcze wiele nie dotkniętych tu wątków, zaskakujących zdarzeń, ważnych dokonań. Artysta sam zwykł o sobie mówić, że jego biografia starczyłaby na kilka życiorysów. A jednak jest coś, co wcale nie wyróżnia go spośród rzeszy zwyczajnych ludzi. Każdy bowiem jak ptak, który zatoczy największe nawet koło, zapragnie kiedyś powrócić do swojego gniazda.

Bo środek świata jest u nas. *„A my niewolni, niepoślubieni tam podążamy, gdzie jesteśmy..."* — napisał przecież w jednym ze swoich wierszy. ■

ANDRZEJ STRUMIŁŁO — artysta plastyk, fotografik, poeta, podróżnik i społecznik, szczególnie zasłużony dla Suwalszczyzny. Od szesnastu lat współorganizator i komisarz wigierskich spotkań „Kultura i Środowisko". W początkach lat 80. profesor malarstwa ASP Kraków, 1982-1984 — szef pracowni projektów graficznych ONZ w Nowym Jorku. Wystawy indywidualne i zbiorowe malarstwa, grafiki i fotografii w galeriach niemalże całego świata. Projektant rozwiązań wystawienniczych w kraju i za granicą. Liczne publikacje o tematyce ekologicznej i dwa zbiory poezji. Od 1984 roku na stałe w Maćkowej Rudzie nad Czarną Hańczą.

ZZA RZEKI ZNACZY GORSI

Mieszkańcy 12 wsi północnej części gminy Tykocin twierdzą, że są jej „dzieckiem nie chcianym". Gmina nie chce dostrzegać ich problemów, a tym bardziej pomagać w rozwiązaniu.
Wszyscy są zmęczeni i zniechęceni walką o modernizację drogi. Ich prośby i postulaty pozostają bez odpowiedzi. W tym roku również Rada Gminy nie ujęła jej w wydatkach gminy. W poszukiwaniu pomocy zwrócili się więc do posła Krzysztofa Wolframa.



„Chociaż pięknie mówili nic z tego nie będzie, słowami drogi nam nie wyasfaltują." **Fot. A. Zgiet**

— Zawsze będziemy tymi zza rzeki — kręcą z rezygnacją głowami mieszkańcy. **— Tak mówią o nas w gminie i tak traktują. Zza rzeki znaczy gorsi.**

Łaziuki, Żuki, Słomianka i pozostałe wsie należały kiedyś do gminy Krypno. Nie wyróżniały się wśród innych. Tak samo biedne i zaniedbane. Skromne chałupy, wokół piaski, że nawet jałowiec nie rośnie. Gminie zawsze brakowało pieniędzy na wszystko — na drogi, ośrodki zdrowia, kluby. Z tą schedą podział administracyjny przesunął je do Tykocina.

Tutaj od razu zyskali miano „ci zza rzeki". W porównaniu z resztą nowej gminy ich wsie były biedniejsze i pewnie dlatego — uważają — nie liczono się z ich potrzebami. W wyborach samorządowych z tego okręgu mandaty radnych zdobyły dwie osoby.

— Mamy dwóch radnych w 23—osobowej radzie — mówi sołtys z Łaziuków. **— Co znaczy ich głos?... Żadnej sprawy nie przeforsują z korzyścią dla nas. Burmistrz rozumiał nasze problemy, popierał, obiecywał... dopóki nie zasiadł na wymarzonym stołku. Teraz o wszystkim zapomniał. Gminne pieniądze idą na tamtą stronę rzeki. Dla nas nie zostaje nic.**

Niezadowolenie i poczucie niesprawiedliwości narastało powoli. Wybuchło, gdy okazało się, że i w tym roku w budżecie gminy zabrakło środków na czekającą od dawna modernizację drogi.

Wyboista żwirówka jest jedynym traktem wiodącym ze Słomianek przez Łazy, Kiślaki oraz z Kruszyn, przez Żuki, Łaziuki, Piaski do Tatar. Tam zaczyna się już asfalt, który prowadzi do Tykocina. Ze Słomianek to równe 12 km. W niejednym ciągniku złamały się na niej osie, a przejazd równiarki poprawia jej stan zaledwie na kilka dni.

Dlaczego droga do Łopuchowa?

Mieszkańcy zza rzeki liczyli, że w tym roku Rada Gminy wyasygnuje jednak środki na położenie nawierzchni bitumicznej na ich drodze. Już tyle razy interweniowali i przedstawiali racje w tej sprawie, iż osiągnięcie celu wydawało się bliskie. Postulowali nawet — jeśli nie można inaczej — aby pieniądze na drogi podzielić równo na wszystkich potrzebujących. Rada jednak zdecydowała inaczej.

— Na sesji uznaliśmy, że nie ma sensu budowanie króciutkich odcinków dróg w różnych miejscach — wyjaśnia burmistrz, Dominik Włoskowski. **— Ekonomiczniej jest skończyć dzieło już rozpoczęte. Stąd też pieniądze zostały przeznaczone m.in. na drogę z Łopuchowa, a nie z Łaziuków. Wszystkie wsie w gminie są tak samo traktowane, nie ma znaczenia czy leżą z tej, czy z tamtej strony rzeki.**

Burmistrz uważa, że w dziedzinie drogownictwa za jego kadencji zrobiono bardzo dużo. Wybudowanych zostało np. 100 km zupełnie nowych dróg, każdego roku znaczne środki przeznaczane są na poprawę istniejących, stawiane są przystanki autobusowe, wymieniane zniszczone znaki. Wszystko to z budżetu gminy, bo województwo nie łoży nawet na swoje drogi.

Taką decyzję rady, wsie "zza rzeki" odebrały jednoznacznie — pieniądze znowu poszły nie na tamtą stronę. Winą za to obarczono burmistrza, wypominając, że ich nie popierał i traktuje po macoszemu.

Może pomoże poseł

Mieszkańcy wspólnie uradzili, że konieczna jest pomoc z zewnątrz. Ze sprawą zwrócili się więc do posła Krzysztofa Wolframa.

W poniedziałek (21 marca) w szkole w Łaziukach odbyło się spotkanie zainteresowanych stron. Do udziału w nim K.Wolfram zaprosił również przedstawicieli Dyrekcji Okręgowych Dróg Publicznych oraz Wydziału Polityki Gospodarczej i Przekształceń Własnościowych Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku, burmistrza gminy, proboszcza miejscowej parafii, obu radnych. Mieszkańcy przybyli tłumnie.

Na początku radny Korziński wręczył posłowi petycję z wszystkimi żalami i bolączkami ludzi. Podpisało się pod nią 500 osób. Proboszcz prosił gości o pomoc w rozstrzygnięciu tej kłopotliwej sytuacji. Zwrócił uwagę na jej moralny wydźwięk — sprawiedliwy podział majątku gminnego na tym terenie.

Przedstawiciele województwa wskazywali i mocno podkreślali tragiczny stan całego drogownictwa. Przekonywali, że jest wiele znacznie gorszych dróg, po których w razie nagłego wypadku nawet karetki pogotowia nie przejadą. Padały ogromne liczby — ile pieniędzy potrzeba, ile jest, ile brakuje, jak je podzielić. Wniosek był jednak jeden — na finansową pomoc województwa liczyć nie można.

Zrozumienie bez pieniężnego wsparcia

Po ponad dwóch godzinach gorączkowej dyskusji, na sali zostało ścisłe grono, aby opracować plan dalszego działania i podjąć konkretne zobowiązania. Rolnicy wychodzili z nietęgimi minami.

— Chociaż pięknie mówili nic z tego nie będzie, słowami drogi nam nie wyasfaltują — słychać było komentarze.

— Po co to wszystko, burmistrz i tak zrobi swoje, on tu nie mieszka, więc po co droga — wtórowali inni.

Większość od razu rozchodziła się do domów, nie czekając na zakończenie rozmów.

Po spotkaniu Alfred Sęczek z DODP powiedział, że decyzje leżą w rękach samorządu. Jeżeli Rada Gminy zgodzi się wyasygnować środki na tę drogę, DODP przygotuje dokumentację inwestycji.

Burmistrz D.Włoskowski twierdzi, że budżet gminy został przyjęty przez Radę i wnoszenie korekt jest już niemożliwe. Mówi, że droga zostanie nawieziona żwirem przez DODP. ■

sprzedam

NAMIOTOWE stragany handlowe 1.690.000, zniżki hurtowe, sprzedaż wysyłkowa. Kalisz, Wykopaliskowa 13 tel./fax 366-21. G 03803

PUSTAKI wiórobetonowe, bloczki betonowe - producent, 286-87. G 06723

NARYBEK, KROCZEK KARP, LIN, AMUR. Zamówienia: Łomża, tel. 16-61-18, sprzedaż: Ławsk 8 -9 kwietnia. G 07200

ŻALUZJE EXSPRESOWE, PRODUCENT - HURT -DETAL "CARPEXIM", Łomża, Nowogrodzka 37, tel. 16-61-18. Poszukujemy odbiorców hurtowych. G 07204

PARKIET producent, 753-662. G 07255

AUTOMAT do pakowania produktów sypkich sprzedam. Olecko, tel. 24-05. G 07286

BOAZERIA, 514-893. G 07327

SPRZEDAM komory chłodnicze minusowe 18 m sześc., 12 m sześc., oraz komory chłodnicze plusowe. Konarzyce 19 A, tel. 17-75-75, 18-32-25. G 07332

DZIAŁKI budowlane -Kol. Grabówka, 431-422. G 07351

CIĄGNIK C-330-M /1988/ 1400 mtg, kosiarka rotacyjna mała. Konopczyn-40, gm. Monki. G 07370

GILOTYNY do cięcia blach 6 mm -2 m. 632-088. G 07372

M-4 do zamieszkania, Siemiatycze, 55-66-97 - wieczorem. G 07380

DUŻA palmę, 264-78. G 07384

PAPA, lepik, 436-183. G 07397

WYPOSAŻENIE sklepu sprzedam, względnie wydzierżawię budynek. Kubra Nowe 25, gm. Przytuły. G 07399

KROCZEK karpia i amura, Sokółka, kol. Kuryły 2, tel. 49-65, w dniach 16-17.04, 23-24.04. G 07402

DZIAŁKĘ nad jeziorem, 510-053. G 07404

DOM piętrowy z budynkiem gospodarczym. Kobylin Borzymy, Lipowa 18, tel. 86. G 07410

AMIGA 500, Casio CT-700 sprzedam. Suwałki, tel. 67-55-48. G 07422

DOM drewniany do rozbiórki sprzedam. Jerzy Grygutis, Zwikiele, gmina Puńsk. G 07423

SIECZKARNIĘ Fortschritt /1986/ sprzedam. Więcko, tel. 225, Raczki. G 07424

MAŁY statek turystyczny 12-osobowy -wyposażenie komfortowe sprzedam. Białystok, tel. 762-650. G 07435

URSUS C-330 w bardzo dobrym stanie lub nowy na gwarancji. Mojki 9, gm. Kobylin Borzymy, woj. łomżyńskie. G 07442

SPRZEDAM Cyklop po kapitalnym remoncie. Roszkowski Tadeusz, Roszki Wodzki 9, gm. Łapy. G 07448

DYLE sosnowe, wysezonowane, 524-666. G 07449

KOLUMNY MISSION IBM 486, tel. 412-917. G 07453

TRAK polski GRA-65, Brańsk, tel. 490 G 07461

LUB zamienię Forda Sierrę /1986/ na BUS-a, tel. 15-31-19. G 07462

WÓZKI widłowe elektryczne, agregat prądotwórczy 120KW, agregat sprężarkowy 175 m sześ h, zbiornik powietrza 8 m sześć, trelinka dwunastka, suche dyle, tel. 15-43 Sokółka. G 07464

PUSTAKI żużlowo -betonowe, Łapczyn 19, gm. Czarna Białostocka. G 07476

POSESJA Czarna Białostocka, Dolna 12, tel. 75-35-19. G 07478

FSO 1500 /1989/, Ursus C360, ładowacz Cyklop, Narew tel. 68. G 07481

PRZYCZEPĘ 6-tonową sztywną sprzedam. Suwałki tel. 66-76-07. G 07484

POMIESZCZENIE w Bielsku Podlaskim, 236-87. G 07492

SPRZEDAM: Jelcza 325 do przewozu żywca /3 milionów/, dźwig 6 ton hydros na Starze 660 /65.000.000/. Tel. 71-39-05 Zambrów. G 07501

PARKIET -producent. Wasilków, Jurowiecka 31. G 07510

ZUKA na chodzie. Tel. 17-64 Sokółka. G 07514

AUTOMAT do lodów, 752-838. G 07515

PILNIE kombajny -Bizon Z056 z szarpaczem, po 6 i po 3 sezonach oraz sieczkarnię samobieżna Z350, 400 mtg. Tel. Hajnówka 134-33, Ostrów Maz. 12-78. G 07517

BIZON Super 7-letni. Chodnicki Adam, Kumelsk 48, gm. Kolno, woj. łomżyńskie. G 07532

JACHT BEZ-2, Augustów, tel. 45-667. G 07536

SPRZEDAM 1 z 2 pras 442 niemiecką /1971/ i /1980/ cena 30 i 35 milionów. Witold Karaś, Podwysokie 16-420 Raczki. G 07541

SPRZEDAM budynek administracyjno-produkcyjno-magazynowy o pow. 800 m kw. wraz z placem o pow. 2650 m kw., tel. 410-590 /8.00-14.00/. G 07545

MAGIEL, tel. Bielsk Podlaski 29-03. G 07559

POROŻE jelenia, 611-721. G 07560

CIĄGNIK C360, Bocki ul. 3 Maja 16. G 07563

KABINĘ Star 200, nowy typ. Łapy 17-78. G 07565

COMMODORE 64, 1,4 mln. 520-403 G 07571

POL bliźniaka, stan surowy, 513-095. G 07572

NARYBEK i kroczek karpia -aktualne badania weterynaryjne, najniższe ceny ! -Ośrodek Zarybieniowy Wilamowo: 06.04.1994 r. po południu, 07.04.1994 r. od rana. Tel.16-39-00 Łomża. G 07578

MŁOCARNIĘ, prasę kunę, snopowiązałkę - sprzedam, stan dobry. Boguski Marian, Mściwuje 28, gm. Mały Płock. G 07593

NOWĄ kamerę Panasonik. Łomża 18-17-13. G 07595

SPRZEDAM komputer AMIGA 500-1MB. Tel. 189-762 Łomża. G 07601

MASZYNĘ do lodów -nową. Pilnie. Giżycko tel. 43-08. G 07602

NACZEPĘ chłodniczą "Liaz" 13 ton /1984/ - stan dobry- sprzedam. Przyczepę D-85 10 ton sprzedam lub zamienię na 6 ton. Augustów 47-459. G 07606

POCZTA GAZETY

INNE MIEJSCE STARYCH DRZEW

Droga Redakcjo!

My, mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Białowieży z mieszanymi uczuciami czytaliśmy artykuł Agnieszki Żero pt. „Inne miejsce starych drzew", dotyczący DPS w Czerewkach. Uważamy, że skupiając się na rentach, jak i na jednej z bardzo wielu przyczyn z powodu których my, jak i mieszkańcy Domu w Czerewkach w nich się znaleźliśmy (odtrącenie przez rodzinę), zupełnie Pani wypaczyła obraz życia we współczesnym domu pomocy społecznej, utrwalając w społeczeństwie stereotyp domu pomocy, jako „poczekalni śmierci", „domu starców", jako zamkniętej, wstydliwej dla społeczeństwa instytucji.

Renty, jakie otrzymujemy, po potrąceniu przez ZUS opłaty za pobyt, są naprawdę nieduże. To, że czasem dajemy parę tysięcy złotych dzieciom czy wnukom, sprawia nam — niech Pani wierzy — satysfakcję. Czujemy, że jesteśmy komuś potrzebni. Przeważnie jednak te 30 proc. renty wystarcza nam jedynie na zakup papierosów czy słodyczy w domowej kawiarence.

Wizyty dzieci w zagranicznych samochodach, przyjeżdżających po rentę, są mitem, legendą.

Również słownictwo użyte w reportażu nie pasuje do DPS. Pensjonariuszami zazwyczaj określa się bywalców zakładów karnych, sanatoriów. My zaś jesteśmy mieszkańcami Domu. Dom Pomocy jest naszym domem, gdyż niektórzy z nas mieszkają w nim od najmłodszych lat. Tu przeżywamy kłopoty, radości, tu nawet się żenimy, wychodzimy za mąż.

Oprócz ludzi starych mieszkają tu ludzie młodzi i w średnim wieku. Często więc nie wiek, a stan zdrowia, czy nieszczęśliwy wypadek jest przyczyną pobytu tutaj. Jedna z mieszkanek w lutym br. skończyła 24 lata.

Nasze obecne życie nie toczy się od posiłku do posiłku. Możemy korzystać z szerokiej oferty usług świadczonych przez Dom. Utrzymujemy serdeczne kontakty z mieszkańcami innych Domów w naszym województwie, w kraju, z Klubami Seniorów w Hajnówce, w Siemiatyczach. Wzajemnie się odwiedzamy, uczestniczymy we wspólnych imprezach. Częstymi gośćmi są również dzieci z Domu Dziecka w Białowieży. Podczas wakacji, przy naszym Domu organizowane są kolonie dla dzieci z rodzin ubogich. Dziecięcy gwar bardzo raduje nasze serca.

Latem możemy pracować w domowym ogrodzie, sadzie. Każdy, jeżeli chce, znajdzie sobie zajęcie.

Podsumowując, razem z personelem Domu tworzymy jedną wielką rodzinę. Tak chcielibyśmy, aby nas, mieszkańców Domu Pomocy Społecznej, widziało społeczeństwo.

Z poważaniem
w imieniu mieszkańców
Domu w Białowieży
Edward O.

POCZTA GAZETY

BEZPIECZNY PIONEER

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Olbrzymie zyski płynące z pierwszego w kraju Funduszu Powierniczego Pioneer, jego amerykańscy właściciele sprawnie przelewają na konta w USA. Głównym zaś zabezpieczeniem powierzonych Funduszowi złotówek jest chwiejna i niepewna polska gospodarka.

Początki były bardziej niż skromne. Rzec by nawet można — bardzo ostrożne. Co samo przez się dobrze świadczy o amerykańskich biznesmenach, którzy — jak każda nacja — owszem, lubią zarabiać pieniądze, bardzo jednak nie lubią ich tracić. Zatem w lipcu 1992 roku, kiedy to w ogóle Polska i Polacy usłyszeli o powierniczych inwestycjach, pierwszy w naszym kraju tego rodzaju fundusz pod tytułem Pioneer, zatrudniał raptem pięć osób. Domyślać się można, że ich zadaniem było nie tyle zarabianie pieniędzy, co zorientowanie się, czy aby na pewno amerykańska nowinka ma szanse zaistnieć w kraju nad Wisłą.

A szanse — jak się okazało — miała tak wielkie, że osiągnięte zyski przeszły najśmielsze oczekiwania „pionierów" z Pioneera. Już bowiem w grudniu roku 1992 do Funduszu „zapisało" się ponad 1100 Polaków, którzy zawierzyli tej firmie 20 miliardów złotych. Pół roku później przeszło 80 tysięcy rodaków wpłaciło na konta Pioneera ponad cztery biliony zł! **Dzisiaj Pioneer dysponuje ponad ośmioma bilionami złotówek, a przekonanych do niego jest prawie dwieście tysięcy Polaków.**

Nic dziwnego zresztą. Wpłacony w lipcu 1992 roku milion złotych, dwanaście miesięcy później "wart był" dokładnie 2.190.510 zł. A po pół roku (30.12.93) ten sam milion wyceniono w Pioneerze na 3.316.950 zł! Takiej „przebitki" nie gwarantował żaden bank. Niewiele też jest uczciwych interesów, które zapewniałyby tak szybkie i tak efektywne pomnażanie gotówki. Poza jednym — inwestowaniem na warszawskiej giełdzie papierów wartościowych, gdzie Pioneer również znalazł szanse dla powierzonej mu gotówki.

Rok 1993 był dla polskiego przedstawicielstwa Pioneera (amerykańska centrala inwestuje aż w 17 krajach) rokiem szczególnym. Z każdej zawierzonej złotówki wypłacił ponad 190 proc. czystego zysku. Tego sukcesu nie powtórzono w żadnym innym kraju. Nawet w USA, gdzie Pioneer jest najbardziej znany, średni zysk ledwie przekroczył czternaście procent. **W żadnym jednak innym kraju w świecie (z wyjątkiem bodaj Hongkongu), żadna inna giełda papierów wartościowych nie zapewniała prawie siedmiuset procent zysku. Tylko za to, że się na początku roku kupiło dowolnie wybrane akcje. Jeżeli bowiem ktoś chciał aktywnie grać, ten zysk wyniósł nawet 1000 proc.!**

Jak zatem ma się 1000 —krotna „przebitka" do 200 proc. zysku wypłacanego przez Fundusz klientom i co się stało z — nie najwłaściwsze to chyba słowo — „resztą"?

— Powinienem podziękować panu za to pytanie — Mirosław Luboń, director public relations („po naszemu" rzecznik prasowy Pioneera w Polsce) — jest wyraźnie zadowolony.

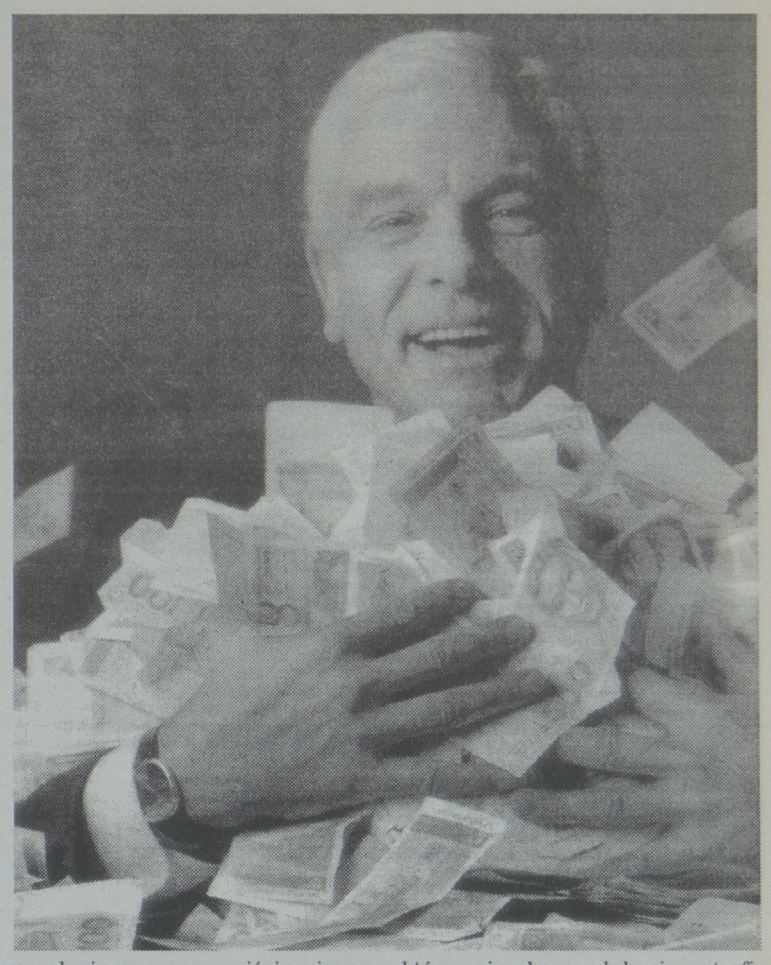
Zgromadzone przez nas aktywa tylko w jednej trzeciej lokujemy na giełdzie. Nie dlatego, że nie chcemy. Więcej po prostu nie możemy. Tak nakazują przepisy, ale i nasz rozsądek oraz troska o zyski klienta. Pozostałe sumy zdeponowane są w papierach wartościowych skarbu państwa oraz w bonach skarbowych — najbezpieczniejszych zawsze lokatach, mniej więcej po jednej trzeciej w każdym z walorów. Końcówka, dziesięć procent, ulokowana jest w zagranicznych papierach wartościowych.

Już po rozmowie z rzecznikiem, w otrzymanych od niego prospektach czytam, że te dziesięć procent przekazano dwóm firmom: Pioneer II Fund oraz Pioneer International Growth Fund. Oba fundusze zarządzane są przez Pioneer Grup Inc., które jest właścicielem ...Pioneer Pierwsze Polskie Towarzystwo Funduszy Powierniczych S.A.

Wychodzi więc na to, że Pioneer, nie dość, że zarabia w Polsce, to jeszcze część gotówki zamienił na dolary i obraca nimi w świecie. Co samo przez się nie byłoby wcale złe, gdyby nie fakt, że dysponujący aktywami liczonymi w dziesiątkach miliardów dolarów Fundusz w przypadku krachu rodzimej gospodarki (tym samym załamania się wszystkiego, z polskim Pioneerem włącznie) nie wypłaciłby Polakom z tych dolarów choćby jednego centa! Gdy słyszę to z ust rzecznika, raz jeszcze proszę o powtórzenie. Nie chce mi się po prostu wierzyć, że dobrzy z pozoru wujkowie Samowie, tak długo będą dbać o polskich klientów, jak długo będzie można na nich w Polsce zarabiać. Krachu wprawdzie wujkowie nie przewidują, my Polacy jednak jesteśmy jakby bardziej ostrożni. Może dlatego, że lepiej znamy kraj i różne już niedorzeczności widzieliśmy?

Te obawy rzecznik kwituje optymistycznie — **„W USA, nawet w latach trzydziestych naszego stulecia, a więc w czasach Wielkiego Kryzysu, Pioneer płacił co powinien. Mamy ponad sześćdziesiąt sześć lat doświadczeń. Nie z takimi jak polskie sytuacjami radzili sobie nasi fachowcy."**

Nad faktem zaś (nie?) zabezpieczenia dolarowego przechodzi do porządku dziennego. Zdecydowanie natomiast podkreśla bezpieczeństwo polskich lokat w polskim Pioneerze. Ów podział, po jednej trzeciej w różnych papierach wartościowych — jego zdaniem — rzeczywiście nie zapewnia takich zysków, jakie można osiągnąć na warszawskiej giełdzie. Daje jednak coś, co trudno wycenić: bezpieczeństwo i spokój klientom. O ich pieniądze martwi się Pioneer. Przy tym — zwraca uwagę pan Luboń — giełda jest, mimo wszystko, dla osób z odwagą i wyobraźnią. Trzeba się po prostu na niej znać. Ci, którzy nie chcą — lub nie potrafią się tego nauczyć — zmuszeni byliby do trzymania pieniędzy w skarpetach, bądź (w najlepszym przypadku) na bankowych kontach. Wówczas trudno byłoby im uciec przed inflacją. A Pioneer nie jest wprawdzie w stanie określić przyszłej stopy zysku, na pewno jednak zawsze będzie ona wyższa niż inflacja. ■



TAJEMNICZY SMAK SERA

DONATA ŻMIEJKO

Smak siemiatyckiego żółtego sera znają tylko Amerykanie. Technologia produkcji stanowi bowiem ścisłą tajemnicę. Przyjęcie tego warunku było konieczne, aby Spółdzielnia Mleczarska weszła w spółkę z amerykańską firmą Polish Cheese.

W ostatnich latach wiele spółdzielni mleczarskich zarówno w regionie północno—wschodnim, jak i w całym kraju wpadło w pułapkę zadłużenia. Brak możliwości wyjścia na prostą był przyczyną, że do zakładów przetwarzających mleko wkraczali likwidatorzy. Majątek tych firm był sprzedawany, a rolnicy tracili w ten sposób odbiorców mleka. Ogółem jego skup zmniejszał się wyraźnie. Przed dwoma laty wszystko wskazywało na to, że Spółdzielnia Mleczarska w Siemiatyczach znajdzie się w gronie bankrutów.

Manewry nad przepaścią

Przed laty Spółdzielnia Mleczarska w Siemiatyczach została wytypowana do udziału w rządowym „Programie Wyżywienia Narodu do 2000 roku". Zaplanowano, że będzie to inwestycja pilotażowa, a pieniądze na jej realizację mają płynąć z budżetu państwa. W polityce i gospodarce następowały zmiany. Gwarancje rządowe dla przedsiębiorstw zostały zniesione, a Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich uległ likwidacji. W Siemiatyczach zaś rozpoczęto inwestycję, pomimo że Spółdzielnia nie miała już wsparcia. Aby zrealizować plany, trzeba było skorzystać z kredytów.

— Pierwszy kredyt w wysokości 4,5 mld zł zaciągnęliśmy w BGŻ. Jego oprocentowanie wynosiło 12 procent. Następna pożyczka, tj. 4,2 mld zł pochodziła z Funduszu Demonopolizacji Rynku Handlu Wewnętrznego. Była to wówczas jedyna droga pozyskania środków, których brakowało. Na przykład linia do produkcji sera kosztowała 3 mln dolarów. Chodziło o to, żeby nie stracić tego co już mieliśmy — mówi Aleksander Rożuk, prezes Spółdzielni Mleczarskiej w Siemiatyczach.

Przyszedł jednak czas galopującej inflacji. W szybkim tempie wzrastała stopa oprocentowania zaciągniętych kredytów. Doszło do tego, że kwartalnie Spółdzielnia powinna była spłacać ok. 4 mld zł. Próbowano regulować w części swoje długi. Jednak jak okazało się, nawet spłata odsetek była niemożliwa.

W tej sytuacji były tylko dwa rozwiązania — albo postawić firmę w stan upadłości, albo znaleźć inwestora z grubym portfelem, który zechciałby w Spółdzielnię włożyć dużą gotówkę.

— Po długich rozmowach z przedstawicielami Rady Nadzorczej Spółdzielni i Walnego Zgromadzenia zacząłem szukać partnera z kapitałem. Przed dwoma laty przez przypadek spotkałem w Ministerstwie Rolnictwa amerykańskiego biznesmena, który chciał nawiązać współpracę z producentem sera — wspomina Aleksander Rożuk.

Mariaż kapitału ze spółdzielnią

W wyniku handlowych rozmów Spółdzielnia otrzymała od amerykańskiego przedsiębiorcy — Johna Ludy zlecenie na wyprodukowanie partii 20 ton sera twardego. Przy jego produkcji wykorzystywano technologię amerykańską. Badania przeprowadzone w laboratoriach polskich, holenderskich i amerykańskich wykazały, że produkt spełniał wszelkie wymagane normy. Potem było już zlecenie na wytworzenie 500 ton sera, który został przekazany do Nowego Jorku. Ser z Siemiatycz smakował Amerykanom. Pan John Ludy w 1993 roku zawarł ze Spółdzielnią kontrakt na odbiór z niej trzech tysięcy ton sera. Zapłacił "z góry". Dostawy odbywały się regularnie. Towar w kontenerach docierał do Ameryki. W grudniu ubiegłego roku doszło do utworzenia polsko-amerykańskiej spółki joint venture.

Biznes dla wszystkich

Firma Polish Cheese, której właścicielem jest John Ludy utworzyła spółkę ze Spółdzielnią Mleczarską w Siemiatyczach. Za 1,5 miliona dolarów Amerykanin nabył pakiet kontrolny w powstałej spółce, której kapitał zakładowy wynosi ok. 24 miliardów złotych.

Spółdzielnia weszła do spółki jako udziałowiec z aportem rzeczowym. Wniosła ona budynki z wyposażeniem,ziemię (3,7 ha) i punkty skupu mleka. Amerykanie zainwestowali już 1,5 mln dolarów i wprowadzili technologię produkcji sera twardego, która jest objęta ścisłą tajemnicą (strzeże jej brat amerykańskiego przedsiębiorcy, który przebywa w Siemiatyczach). Z szacunków wynika, że w ciągu dwóch najbliższych lat trzeba będzie włożyć w Zakład ok. 10 mln dolarów. Z zawartej umowy spółki wynika, że gdy zostanie zakończona rozbudowa i modernizacja Spółdzielni, to udziałowcom — rolnikom będzie dopisywana do ich udziałów dywidenda z 20 procent zysku.

W Siemiatyczach pojawiły się opinie, "że prezes Rożuk sprzedał Spółdzielnię Żydowi".

— Wszystko, co robiłem uzgadniałem z Radą Nadzorczą i dostawcami mleka. Mam wewnętrzną satysfakcję, że udało się uratować Spółdzielnię, w której zatrudniliśmy ostatnio dodatkowo 160 osób. Ludzie mają wysokie wynagrodzenia. Wzrosły one np. w porównaniu do października o 100 proc. Średnia zarobków brutto wynosi 4,6 mln zł. Prezes spółki — John Ludy jest Amerykaninem, a pochodzi ze Szwajcarii — mówi Aleksander Rożuk, dyrektor spółki POLSER.

Spółdzielnia przerabia ostatnio ok. 300 tysięcy litrów mleka dziennie. Przed dwoma laty do produkcji zużywano zaledwie 20 tysięcy litrów. Oprócz dostaw od okolicznych rolników, zakład skupuje mleko od kilku spółdzielni mleczarskich w pięciu województwach. Istnieje zapotrzebowanie przede wszystkim na mleko chude, aby nie produkować masła, którego produkcja nie jest opłacalna. Planuje się w przyszłości przerób 600 tysięcy litrów mleka.

W tym roku cała produkcja sera twardego trafia na rynek amerykański. Być może, w przyszłym roku także Polacy będą mogli spróbować — jak smakuje siemiatycki specjał. Zdaniem Andrzeja Kochańskiego, burmistrza Siemiatycz, miasto skorzystało na tej transakcji. Przedtem Spółdzielnia nie miała funduszy na modernizację swojej kotłowni. Nad miastem unosiły się kłęby dymu. Firma ta zainwestowała już pieniądze w modernizację kotłowni. Także siemiatycki HORTEX może zarobić na polsko-amerykańskim serze. Za udostępniane kontenery do przewozu sera do Ameryki otrzymuje 500 mln zł miesięcznie.

Jak twierdzi wielu producentów mleka z rejonu Siemiatycz, gdyby nie udało się uratować ich Spółdzielni, musieliby oni zlikwidować hodowlę bydła. Teraz natomiast mogą myśleć nawet o jej rozszerzeniu. ■

ŚWIĘTO ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

Początków Wielkanocy religioznawcy doszukali się w odległych czasach przedchrześcijańskich. Podobne święta obchodziło wiele ludów pogańskich.

Na przykład Sumerowie 7 tys. lat temu czcili boga o imieniu Tammuz. Pewnego dnia zmarł on śmiercią tragiczną, ale zrozpaczona bogini Isztar, jego matka i żona, postanowiła go ożywić. Zdobyła wodę życia, polała nią jego ciało i bóg ożył. Podczas świąt Tammuza, Sumerowie zabijali byka, spożywali uroczyście jego mięso i krew, a następnego dnia z rana obchodzili jego zmartwychwstanie.

W Syrii i Fenicji czczono Adonisa, ukochanego bogini Afrodyty. Legenda opowiada, że pewnego dnia Adonis został zabity na polowaniu przez rozszalałego dzika, w którego zamienił się zły bóg. Zmartwychwstał dzięki ukochanej. Na pamiątkę tego wydarzenia przygotowywano wiosną donice z zielenią („ogródki Adonisa"). Drewniany posąg boga obmywały kobiety, namaszczały wonnościami, zawijały w płótna i grzebały przy ogólnym płaczu. Wcześniej zawinięty w całun posąg był wystawiany na widok publiczny pośród „ogródków". Po ogłoszeniu zmartwychwstania następowała ogólna radość.

Podobnych świąt było bardzo dużo i nie sposób wspomnieć tu o wszystkich. Naukowcy przypuszczają, że ściśle wiązały się z porami roku: wiosną — jako odradzaniem życia i jesienią — jego umieraniem.

Nasza, chrześcijańska, Wielkanoc wywodzi się bezpośrednio z żydowskiej Paschy (z hebr. „passah" lub „paszah" — „przekroczyć" i „ominąć"). W czasie Paschy Żydzi zarzynali baranka i jego krwią ochlapywali zewnętrzne ściany namiotów. Miało to zapobiegać dostaniu się demonów pustynnych do ich wnętrz — nalizawszy się krwi do syta, odchodziły.

Często Pascha była interpretowana jako pamiątka opuszczenia przez Hebrajczyków ziemi Chanaan (dzisiejsza Palestyna). Obecnie jest to jedno z największych świąt żydowskich — okres oczekiwania na Mesjasza, Zbawiciela, który wyzwoli naród z niewoli i doprowadzi do zmartwychwstania żydowskiego królestwa.

Pierwsi wyznawcy Chrystusa byli najczęściej Żydami i wciąż świętowali Paschę. Dopiero w dwieście lat po śmierci Jezusa, święto połączono z męką pańską, ukrzyżowaniem i zmartwychwstaniem. Zaczęto je obchodzić w pierwszą niedzielę po wiosennym zrównaniu dnia z nocą, jako Wielkanoc, Święto Zmartwychwstania Pańskiego.

MN

Ktokolwiek jarząbka na Wielkanoc jada, więźniem nie będzie



Gdy na dzwony wielkanocne pada, suchość przez cało włada.

WARTO WIEDZIEĆ

● Słowo „Alleluja" pochodzi z języka hebrajskiego i znaczy „Chwalcie Boga".

● Spożywanie święconego zaczyna się zawsze od jajek ugotowanych na twardo. W następnej kolejności należy skosztować szynki.

● Z niektórymi potrawami wielkanocnymi łączą się pewne wierzenia. Na przykład kiełbasa, ponoć chroni od ukąszenia węża, chrzan — pcheł, a pieczony jarząbek od...więzienia.

● Obyczaj stawiania na stole wielkanocnego baranka, zwanego też czasem agnuszkiem (od łac. wyrazu „agnus" — jagnię), wprowadził papież Urban w XIV w. Do Polski „agnuszek" dotarł dwieście lat później. Początkowo był robiony ze złota i alabastru, a potem — ciasta, cukru, masła (na magnackich stołach miał zwykle oczy z brylantów lub innych szlachetnych kamieni). Wierzono, że „Baranek boży" ma cudowną moc chronienia przed pożarem, powodzią lub nagłą śmiercią od pioruna.

● Do XII w. Kościół zakazywał spożywania jajek w Wielkanoc, ponieważ poganie dawali je w darach swoim bóstwom. Zakaz cofnięto pod warunkiem, że „przódzi zostaną w kościele poświęcone".

● Jeszcze w XIX w. jajka barwione na czerwono zanoszono, jako wota, na groby zmarłych z rodziny.

● Ponoć obmycie twarzy i rąk o północy w Wielką Sobotę w rzece lub stawie zapewnia im urodę i zdrowie oraz... zapobiega piegom.

● Czekoladowe zajączki i jajka pojawiły się sto lat temu. Do dobrego tonu w wyższych sferach należało obdarowywanie się nimi w pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych. Wśród czekoladowych rozmaitości panie znajdowały kosztowne drobiazgi (pierścionki, broszki, wysadzane drogimi kamieniami jajka) od wielbicieli.

MN

Król Władysław Jagiełło zakazał lania, ale nic to nie dało.

Z wiadra, butelki, hydrantu

Drugi dzień Świąt Wielkanocnych, lany poniedziałek, to przede wszystkim oblewanie bliźnich bez umiaru wodą. W użyciu są wiadra, hydranty, plastikowe butelki. Zdarza się wrzucanie, zwłaszcza dziewcząt, do stawów i rzek. Skąd wziął się ten zwyczaj — nie wiadomo. Jedno jest pewne — drugi dzień świąt zawsze ociekał wodą i... gnojówką.

Ksiądz Benedykt Chmielowski napisał w „Nowych Atenach" w XVIII w., że obyczaj wiąże się z Wandą co Niemca nie chciała. Nie chcąc wyjść za mąż, popełniła samobójstwo skacząc do rzeki. „A że damy jej fraucymeru za panią żałując, wodą się polewały co rok — opowiada ksiądz — stąd w Polszcze zwyczaj polewania się wodą".

Tak naprawdę śmigus — dyngus to dwa różne zwyczaje, które przed wiekami istniały oddzielnie. „Śmigus" polegał na oblewaniu wodą (czasem z fekaliami) dziewcząt oraz uderzaniu palmową rózgą po nogach, zaś „dyngus" na wręczaniu datków, stanowiących wielkanocny okup (takie datki zbierali młodzi chłopcy, chodzący ze śpiewem od domu do domu). W poniedziałek były oblewane dziewczęta i młode mężatki, a we wtorek — chłopcy. Mężczyźni w lany poniedziałek mogli wejść z wiadrem wody do sypialni panny, ale dziewczętom wstęp do sypialni męskich był zakazany.

Jeszcze sto lat temu można było, w niektórych rejonach Polski, wykupić się od oblania wodą. Dowcipniom wystarczyło dać kilka pisanek, wielkanocnego ciasta lub wódkę. Obecnie dobre zwyczaje zaginęły — leje się wodą każdego bez względu na wiek, a o okupie nie ma nawet mowy (zresztą mało kto o nim wie). O dokuczliwości tego zwyczaju świadczy fakt, że Władysław Jagiełło zakazał w XV w. jego praktykowania. Oczywiście, nic to nie dało i tak pozostało do dziś.

MN

Od Wielkiej Nocy do Zielonych Świątek można lać i w piątek.





KRASZANKI PISANKI

Podanie greckie z X wieku głosi, że zwyczaj malowania jaj pochodzi od Marii Magdaleny, najpierw grzesznicy, a później gorącej wyznawczyni Jezusa

Po śmierci Chrystusa Magdalena usiadła nad jego grobem i bardzo rozpaczała. Nagle ukazał się jej anioł, który rzekł: „Nie płacz, Maryjo ! Chrystus zmartwychwstał". Uradowana pobiegła do domu i zdumiona ujrzała, że wszystkie jajka, które miała w glinianej miseczce, są zabarwione na kolor czerwony. Wyniosła je na drogę i podarowała przechodzącym właśnie apostołom. Przy okazji powiedziała im o radosnej nowinie. Nagle jaja zmieniły się w ptaki i wyfrunęły z rąk apostołów w błękitne niebo. Odczytali to jako znak, że po śmierci następuje zmartwychwstanie i nowe życie.

Jedna z polskich legend mówi, że w czerwone jaja zmieniły się kamienie, którymi ukamienowano św. Szczepana, pierwszego chrześcijańskiego męczennika. Inna opowiada, że .kiedy Jezusa prowadzono na śmierć, pewien biedak, niosący do miasta na sprzedaż kilka jaj, postawił koszyk przy drodze i pomógł Panu nieść krzyż. Gdy wrócił, jajka miały kolor czerwony.

Zwyczaj malowania jajek jest znany od pradawnych czasów. Najstarsze polskie egzemplarze pochodzą z X w. Znaleziono je podczas wykopalisk archeologicznych w Ostrówku na Opolszczyźnie. Z przekazów wiadomo, że malowali je Słowianie. W Azji jaja barwiono już 5 tys. lat temu. W różnych regionach świata malowano jajka kurze, gęsie, pingwinie , a nawet strusie.

Jaja są od wieków symbolem życia (kurczaki i zajączki stały się takimi symbolami dopiero w ciągu ostatnich stu lat). Zabarwione na czerwono dawano w podarunku bóstwom. Uważano, że jajko jest świetnym środkiem odczyniającym uroki, czary i złe zamiary wrogów. Nasze prapra... babki używały jajek, by stać się ponętniejszymi.

Aby zniewolić chłopaka, dziewczyna pocierała te części ciała, które uważała za najatrakcyjniejsze dla swego wybranego, rozbijała jajko i przelewała je przez złożone na krzyż patyki ze starej miotły brzozowej, a skorupkę ścierała na proszek i dosypywała miłemu do jedzenia.

Zwyczaj spożywania jajek w Święta Wielkanocne i obdarowywania nimi bliźnich upowszechnił się w Polsce, w Kościołach rzymskokatolickim i prawosławnym, około XII w. Jaja malowały w czasie Wielkiego Tygodnia wyłącznie dziewczęta i młode mężatki. Mężczyźni uważali to zajęcie za typowo kobiece. Oni bawili się pisankami dopiero w święta w tzw. „wybitki" lub „walatkę". Polegało to na tym, że dwaj chłopcy brali do prawej ręki kolorowe jajko i uderzali jedno o drugie. Przegrywał ten, którego jajko zostało rozbite. Nagrodą była kolejna pisanka.

Guillaume le Vaseur de Beauplan, francuski geograf z XVII w., opowiada, że po procesji rezurekcyjnej w Kościele prawosławnym kobiety znosiły księdzu w podarunku jaja całymi koszami, mówiąc przy tym: „Chrystos woskres". Przy przyjmowaniu prezentu ksiądz całował dziewczęta, a starszym kobietom podawał do pocałowania rękę.

Warto wiedzieć, że nazwa świątecznego jajka zależy od sposobu jego barwienia:

— **kraszanka** — jest zawsze koloru czerwonego (od wyrazu „krasa" — czerwień, uroda). Kiedyś barwiono je w wywarze z robaczków, zwanych czerwcami;

— **malowanki** — mają inne kolory (zielone — gotowane są w listkach jemioły lub młodego żyta albo z kotkami osiki z odrobiną ałunu, fioletowe — w płatkach ciemnej malwy, czarne — w korze olchy i młodych liści klonu czarnego, żółte — w korze dzikiej jabłoni, pomarańczowe — łupinach cebuli, brązowe — są moczone w wodzie, stojącej w wydrążonym pniu dębowym);

— **skrobanki** — kraszanka lub malowanka z wydrapanym wzorkiem;

— **pisanka** — przed zanurzeniem w barwiącym roztworze na jajku jest „pisany" woskiem wzór;

— **naklejanko — malowanka** — na kolorowe jajko nakleja się wzór z rdzenia sitowia, zasuszonych listków, płatków kwiatowych, galganków.

MN

Pogodny dzień wielkanocny grochowi wielce pomocny

■ *Cztery koła*

IRMSCHER SEVENTY SEVEN

CZYLI KRYTYKA CZYSTEGO ROZUMU

Dziś i świątecznie, i wesoło. Drodzy czytelnicy, czy chcielibyście, jadąc mieć kontakt z otoczeniem — słuchać szumu wiatru, widzieć słońce, wdychać powietrze owiewające auto? A te wszystkie doznania możliwe są w samochodzie o niezwyczajnych kształtach. Takim pojazdem, krzyżówką klasyki z nowoczesnością, jest Irmscher Seventy Seven (77) — replika nobliwego Lotusa z lat 50.

Proponuję zabawę, dwugłos, za i przeciw posiadaniu Sevena. Rzecz na zasadzie krytyki czystego rozumu. Bo czy zawsze musimy postępować racjonalnie, trzeźwo i do końca rozsądnie? Proszę mi wierzyć, Irmscher 77 powoduje rozdwojenie jaźni. Brak w nim pełnego komfortu, jest natomiast poczucie radości i swobody; jest on taki inny od tego, co znamy, czym jeździmy.

— Dziwne jest to, że to auto zostało dopuszczone do ruchu. Przecież ma ono otwarte zawieszenie kół...

— Konstruktor wszystko precyzyjnie wyliczył. Ono jest jak z pudełka z klockami. Błyszcząca chromem uczciwość. A zawieszenie, błotniki? One rzeczywiście nimi są, a nie żadnymi częściami bocznymi nadwozia. Wszystko sprawdzone.

— To małe auto jest miłe w rzeczy samej, ale nie chciałbym ulec w nim wypadkowi. Karoseria z tworzywa sztucznego, rama z kratownicy rur... Tutaj w czasie zderzenia nie ma większych szans.

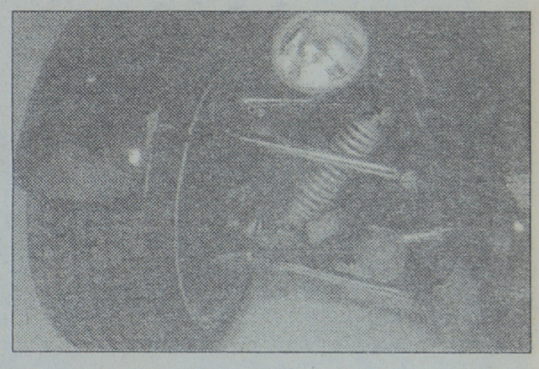
— Czytałem kiedyś o kierowcy „77", który jadąc w Szwajcarii, przeżył wypadek. Co prawda, było to tylko zderzenie z Trabantem, ale poważne. Jasne, on nie ma fotelika dla dziecka, żadnych bocznych zabezpieczeń przeciw skutkom zderzeń, wreszcie brakuje mu airbagu w kierownicy, ale za to jest ona stylowo zamocowana, dobrze leży w rękach. Jest to taka prawdziwa sportowa fajera.

— Ale przecież ma ona zaledwie 26 cm średnicy. Fakt, ładnie się nią kręci. A „cieszy" zwłaszcza to, że nie ma żadnego wspomagania. Jazda tym Sevenem dostarcza wiele pracy. Lewa noga wprost boli od naciskania pedału sprzęgła, a prawa ręka od wiecznego heblowania dźwignią zmiany biegów — ciężka robota.

— „77" sprawia autentyczną radość. Prowadzenie go to jazda z pełnym wyczuciem, kiedy każdy zakręt przejeżdża się naprawdę, centymetr po centymetrze, kiedy każda dziura i każda pokrywa kanalizacyjna „pozdrawia" koła. W nowoczesnych autach-pudełkach kierowca jest tylko sztafażem. Elektryczny silniczek tutaj, automatyka tam, wspomaganie jeszcze gdzie indziej.

— Tak. Można na to i tak spojrzeć. Komfort w Sevenie jest kiepskim objawieniem.

— Jadąc Sevenem mocno odczuwa się nostalgię. Te obramowane chromem instrumenty, te klasyczne, obciągnięte prawdziwą skórą siedzenia. Tak, tak, to jedyna już możliwość popatrzenia na przechodniów od dołu. I gdzie tu dzisiaj trafić na taką drugą szansę przejechania się „sportowcem" z lat 50., bo właśnie wtedy skonstruował go Collin Chapman.



— Nie widzę w tym żadnego romantyzmu, Chapman skonstruował to auto tylko dlatego, żeby nie płacić olbrzymiego podatku od nabycia nowego samochodu. A tak a propos „77", właściwie ten Irmscher jest tylko repliką, jak te wszystkie Donkervoorty, Caterhamy i jak tam się one jeszcze nazywają. To w końcu całkiem rozgałęziona rodzinka...

— Warto mu się dobrze przyjrzeć, zamiast badania jego pochodzenia. Czy widząc Sevena, nie skacze ci serce do gardła? Mam wrażenie, że ma on coś z pająka, szarańczy czy też innego owada.

A co u diabła ma dać ta cała filozoficzna dyskusja? Bezpieczeństwo, komfort, naśladownictwo? Siądź do Sevena, a natychmiast zapomnisz o tym całym kramie. To jedzie, od zera do setki potrzebuje zaledwie siedem sekund. Dzieje się tak dzięki jego niskiej wadze — tylko 750 kg. Nieco później, już przy prędkości 240 km/h jazda autostradą staje się autentyczną przyjemnością, prawdziwą przygodą.

— To prawdopodobnie on jest narkotykiem...

— W każdym razie jest zaraźliwy. Jeszcze więcej Sevenów na drogach! Głosuję za krętymi drogami, pachnącymi łąkami, za dobrym samopoczuciem, po prostu.

— Jedno mu trzeba przyznać, ma dobrą fordowską skrzynię biegów, mocny silnik Opla i tarczowe hamulce — na wszystkich kołach. To budzi zaufanie.

— Nowoczesna technika zamknięta w klasycznym kształcie. Prawda, że to można pokochać?

— Rzeczywiście, gdyby nie cena. Przecież za 68 tys. marek mogę kupić doskonale wyposażonego BMW 325 i.

— To trochę nie tak. W tej cenie tkwi kilkanaście tysięcy marek robocizny, a dotyczy ona wersji najbardziej luksusowej. Jeśli nie masz za dużo szmalu, możesz sam go złożyć. Części do montażu kosztują ok. 16 tys. marek.

— A za tę cenę kupię sobie używanego Mitsubishi Galanta z 1990 roku — z twardym dachem i dobrym ogrzewaniem.

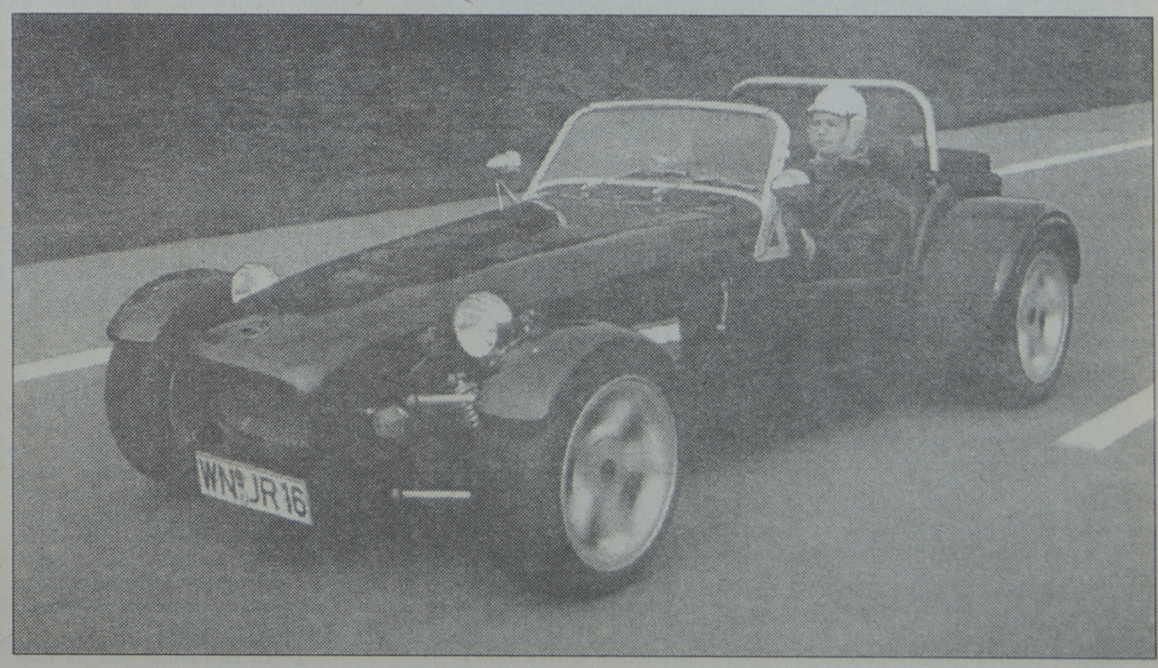
— Ale bez tej całej ekskluzywności. Do tej pory Irmscher sprzedał kilkanaście kompletnych „77" i 35 kompletów do złożenia. To gwarantuje jego nadzwyczajność.

— Tak na dłużej denerwowaliby mnie gapiący się ludzie. W Sevenie nie możesz nawet nie zauważony zapalić papierosa, że o innych zajęciach już nie wspomnę.

— Seven w tej chwili powiedziałby: — Ty nie powinieneś, oprócz mnie, mieć żadnego innego przedmiotu, co innego, ładna osoba...

— Pozostaje jeszcze jedna sprawa — sport. Kiedy wspomnę te codzienne poranne ćwiczenia gimnastyczne, nazywane wsiadaniem...

(jag)



O aktorskiej rodzinie i jej hierarchii, o dwóch myszkach i kocie Budyniu, o wychowywaniu dzieci i o związkach totolotka z planami mieszkaniowymi

WSTĘP DO SAGI KLANU DAMIĘCKICH

Iza i Krzysztof Lescy

Teraz bywa tak: dzwoni telefon. „Jestem z filmu, czy mogę mówić z panem Damięckim? „Przy telefonie, słucham". „Ale chodzi o Mateusza..."

Maciej Damięcki uśmiecha się zerkając na syna, dobrze już znanego z kolejnych ról w filmach dla młodszej widowni. O zmianie warty w rodzinie chyba jeszcze za wcześnie mówić, ale Mateusz wybiera się do szkoły aktorskiej i zapewne zrobi karierę godną ojca. W drugim „pionie" rodziny zmiana już się dokonuje: Grzegorz Damięcki — syn Damiana — to dziś zawodowy amant dużego ekranu.

Gdy „Łowca" wszedł na ekrany, premierę miał w „Lunie" niemal równocześnie z „Oczami niebieskimi". Na jednym filarze wisiał plakat z Mateuszem, twarz z góry podświetlona na niebiesko i trochę wytrzeszczone oczy, bo to teraz modne. A na drugim filarze wisiał zrobiony w identycznej niebieskiej manierze plakat, choć nie z Grzegorzem, lecz z dziewczyną, która była jego partnerką. To samo kino, prawie takie same plakaty, w jednym filmie Damięcki i w drugim Damięcki.

W tej rodzinie zaczyna się wcześnie. Damian i Maciej, dzieci aktorów, zagrali swe pierwsze role 40 lat temu w „Tajemnicy dzikiego szybu". Mieli po kilka lat — Damian, jak zawsze o dwa i pół roku więcej, o czym nie wiedzą ci, którzy brali ich potem za bliźniaków. Mateusz przekornie twierdzi, że to najlepsza rola ojca, w każdym razie tę, najbardziej lubi, a zwłaszcza zbliżenia twarzy: „Tata taki piegowaty". Sam wystartował relatywnie później niż ojciec. Ale ról zagrał już kilka. Gdy pada prowokacyjne pytanie, kto teraz jest w rodzinie Numerem Jeden, obaj panowie przekomarzają się przez kwadrans, by na koniec zgodzić się, że Numer Jeden to mama.

„Mama jest mama. Da w łeb i szereg jest ustawiony", opisuje Maciej swą żonę, nieobecną przy naszej rozmowie. Także w głosie Mateusza słychać wielki respekt, gdy mówi o mamie. Za chwilę obaj wracają do tego, w czym sami czują się mocni, opowiadając jak to mama, doglądając Mateusza na planie serialu „Wow", miała „zagrać" damę na paradzie powozów. „Według mnie to był Oskar za rolę drugoplanową, że w ogóle się ośmieliła", mówi Maciej. Czekali pół dnia, wreszcie znudzili się i poszli do kawiarni na pierogi. I właśnie wtedy wóz bez Joanny przejechał przed kamerą".



Dwa „piony" klanu Damięckich: Maciej i Mateusz, Damian i Grzegorz.

Tak naprawdę mama statystowała kilka razy. Zaczyna też grać ośmioletnia Matylda: „Byłam aniołkiem. W telewizji". „Była", potwierdzają obaj panowie. „Pięknym i świetnym aniołkiem, kiedy chciała. Ale gdy aniołek powiedział, że nie chce grać — to nie było siły. Nie było jej i już". Była też rola „dzidzi na rowerku" w filmie. „Dużych ról jeszcze nie grała, ale miała znaczące epizody, podsumowuje dumny ojciec.

Matylda miała też zagrać obok Mateusza, ale na próbnych zdjęciach „dostała małpiego rozumu". Maciej Damięcki przyznaje jednak, że sam nie wyobraża sobie, by miał zagrać razem z Mateuszem. „Staram się nie wtrącać, gdy on robi w filmie— czasem tylko przedtem doradzę, jak ma mówić, żeby prawdę mówić, a nie kłamać. Nie pokazuję, tylko tłumaczę, na czym to polega. A gdybyśmy mieli razem zagrać, jeszcze broń Boże syna i ojca, to bym go chyba zabił...". Choć okazuje się, że grali: górala i powstańca w „Pastorałkach", w których Matylda była aniołkiem.

Pełnoprawnymi domownikami w mieszkaniu na Ursynowie są myszy Indiana Jones i Belzebub („małe japońskie", mówi Maciej jakby z obrzydzeniem) oraz kot Budyń, Myszy zagrały w filmie „Przygody Joanny", kot jakoś nie miał okazji („chyba tylko przez szybę, śmieje się Mateusz). Ale w domowej hierarchii kot jest wysoko: według Mateusza to nr 2, za mamą, bo „ani razu nie dostał po głowie". Ale okazuje się, że dostał, gdy kiedyś pokazał myszom zęby. Odtąd nie śmie, a myszy łażą po nim do woli.

Budyń podaje łapę, daje głos, aportuje — ale wtedy, gdy sam chce. O drugiej w nocy znajduje cukierek, budzi mamę i żąda, by rzucić. Chowanie cukierka pod poduszkę nie pomoże — Budyń znajdzie drugi. Budyń da się lubić. Maciej podziwia go za inteligencję: „Gdy miał dwa miesiące pokazywał lampę. Brało się go na ręce mówiąc „pokaż lampę", a on wyciągał głowę do góry. Mateusz w tym wieku jeszcze niczego nie pokazywał.

Bardzo chcą mieć większe mieszkanie (obecne ma 40 metrów) i zapisali się do spółdzielni, która buduje na skraju Warszawy piękne, dwupoziomowe mieszkania z tarasami. „Mateusz zarabia sporo pieniędzy i właśnie wszystko od niego pożyczyłem. Żeby mu nie odbiło, bo jak dziecku dać do ręki pieniądze...", sumituje się Maciej. Mateusz go wspiera: „Tak naprawdę co ja bym sobie mógł kupić? Roztrwoniłbym i pokój zawalił jakimiś gratami. Owszem chciałbym stół do ping-ponga, ale gdzie bym go postawił? Będę miał 18 lat, to wycofam pieniądze, może sobie kupię samochód". Mama zapisuje skrzętnie długi rodziny wobec Mateusza i nalicza odsetki według stawek PKO. Jest do czego doliczać: honoraria z przedstawień w TV, „Wow", „Czterdziestolatek 20 lat później", „Łowca".

„Codziennie się modlimy, by skombinować pieniądze na raty, bo mnóstwo ludzi czeka w kolejce aż komuś się powinie noga", ciągnie Maciej. „Ale my po prostu wiemy, WIEMY, że tata wygra", wtrąca Mateusz. „Tak, gram w totka", przyznaje ojciec. „Idę do prezesa i mówię, że nie mam jeszcze pieniędzy. Kiedy, w środę albo w sobotę". Na razie trafiają się tylko trójki, ale pieniądze znajdują się w ostatniej chwili: „Od kogoś się pożyczy, coś się sprzeda".

W sukces wierzą wszyscy poza mamą, która woli wierzyć w siebie. Zrobiła nawet zawodowe prawo jazdy i w firmie, w której pracuje jako handlowiec, w razie czego robi też za kierowcę: „Pakuje parę ton papieru na ciężarówkę i jedzie do Katowic". Firmowa ciężarówka to mercedes, więc gdy Sobiesław Zasada ogłosił konkurs na Pierwszą Damę Mercedesa, Joanna zgłosiła się. Na finał pod Warszawą przyjechało 60 limuzyn z paniami w futrach i jedna ciężarówka. Kilka limuzyn ucierpiało przy testowych manewrach, a Joanna w ciężarówce „z wdziękiem słonia na linie wykonała wszystko prawidłowo" (słowa Macieja) i bez konkurencji została Pierwszą Damą Mercedesa Ciężarowego. „Jak będę starszy, kupię mamie TIR-a", obiecuje Mateusz.

„Taka już jest", ciągnie Maciej. „Musi mieć prawo jazdy na ciężarówkę, traktor, na autobus tylko jeszcze nie ma. Gdy robiła żółty czepek pływacki, chcieli jej dać na piękne oczy. Mogłaby, bo ma, ale uparła się, że popłynie. Ma 171 cm, czyli jest ode mnie ciut wyższa. Ciut, dwa — trzy centymetry".

Jakby dla uczczenia mamy, Mateusz kręci teraz film „Przygody Joanny": „o lalce, która mówi". Maciej, prócz teatralnej codzienności gra w serialu „Spółka rodzinna" nieuczciwego hurtownika. „To żeby zachować hierarchię, żeby nie było, że tatuś jeździ na plan tylko doglądać syna, śmieje się. Śmiejemy się wszyscy, bo i tak mama to Numer Jeden. „Rozwód jest co dwa tygodnie, a najrzadziej co miesiąc, bo kobieta tak ma, że co miesiąc przychodzi czas na rozwód. To zawsze ona się rozwodzi, śmieje się Maciej. „Trafiliśmy się i się trzymamy". ■

AMERYKAŃSKIE ŚNIADANIE

ANDRZEJ IRSKI

Kiedy boening dotknął kołami ziemi, większość pasażerów odetchnęła z ulgą. Lot przez Atlantyk, jeśli nawet umilany drinkami serwowanymi przez stewardesy, przysparza poważniejszych emocji niż przejażdżka kolejowym „superekspresem" na trasie Suwałki-Białystok.

Czterdziestoletni, mocno łysiejący mężczyzna rozprostował palce dotąd kurczowo zaciśnięte na poręczy fotela. Miał pewność, że teraz już nic nie przeszkodzi mu w realizacji planów.

***

Takich miasteczek w północnowschodniej Polsce jest wiele. Liszajowate i sypiące się tynkiem kamienice, pamiętające miniony wiek, sąsiadują z betonowymi „słupkami" symbolizującymi nowobogacki gust współczesnych. Kilka ulic schodzi się przy skwerku dumnie nazywanym rynkiem. Codzienne życie toczy się między kościołem a knajpą, odwiedzanymi zazwyczaj przez te same osoby.

W Wielki Piątek prawie całe N., którego mieszkańcy raczej nie narzekają na nadmiar sensacji, żyło powrotem Staśka Michalika z czteroletnich saksów za Oceanem.

— **Ubrany jak panisko, na gębie czerwony, brzuch mu urósł** — opowiadała najbliższa sąsiadka, która widziała Staśka wysiadającego z taksówki na warszawskiej rejestracji. — **Dziw tylko, że bez bagaży przyjechał. Z jedną walizeczką szedł. Pewnie** — wytłumaczyła — **wolał dolary przywieźć niż wlec niepotrzebne klamoty.**

Powszechne zainteresowanie pojawieniem się Michalika łatwo zrozumieć. Stasiek jeszcze przed wyjazdem do Ameryki uchodził w miasteczku za „gościa". Zamiast pójść w ślady ojca, pierwszoligowego ochlaptusa, który zapił się na śmierć w przydrożnym rowie, w krótkim czasie stał się jednym z najbogatszych ludzi w okolicy. W dodatku, co zdarza się tylko wyjątkowo, dorobił się uczciwą pracą. Profity przyniósł mu cieszący się zasłużoną renomą warsztat samochodowy.

Ten i ów dziwił się, gdy Michalik wyruszał do USA. Po co szukać szczęścia gdzieś w Chicago, być popychadłem u jakiegoś Murzyna, skoro na miejscu nie brakuje nawet ptasiego mleka.

— **Pieniędzy nigdy za dużo** — filozoficznie odpowiadał Stasiek.

Istniał i drugi powód, dla którego powrót Michalika wzbudził sensację połączoną z oczekiwaniem na ciąg dalszy. Było tajemnicą poliszynela, że żona „Amerykańca" nadzwyczaj łatwo wcieliła się w rolę słomianej wdowy i niekoniecznie hołdowała obowiązkowi małżeńskiej wierności.

— **Z takimi rogami, to on nie zmieści się we wrotach stodoły** — komentowano. Znaleźli się też życzliwi, którzy nie poskąpili pieniędzy na znaczek pocztowy i regularnie informowali Michalika o wyskokach jego połowicy. Teraz więc całkiem prawdopodobne wydawało się przypuszczenie, że Stasiek przyspieszył powrót do kraju, żeby zrobić porządek z niepoprawną ladacznicą.

***

Trudno powiedzieć, co naprawdę działo się za drzwiami piętrowej willi, ogrodzonej wysoką siatką i strzeżonej przez dwa wilczury. W sobotę przed południem widziano Michalikową na dworcu PKP. Ciekawskim tłumaczyła, że jedzie na święta do matki, mieszkającej w odległym o kilkadziesiąt kilometrów B. Kilka dni później podczas oficjalnego przesłuchania, zeznała: — **Mąż zjawił się bez uprzedzenia. Nie awanturował się, ale i nie chciał w ogóle rozmawiać. Kazał spakować rzeczy i sp... z domu. Dzieci nie mamy. Postanowiłam pojechać do swoich rodziców i poczekać, aż mu minie złość.**

Również w sobotę, około czternastej, Stasiek pojawił się w „Delikatesach" przy rynku. Interesowało go głównie stoisko z artykułami monopolowymi.

— **Kupował najdroższe alkohole. Koniaki, szampany, whisky, gin. W sumie chyba z piętnaście butelek** — zapamiętała ekspedientka.

Pod sklepem lumpy raczyły się składkowym beltem. Jeden z nich, noszący wdzięczny pseudonim „Karaluch", poprosił: — **Suszy jak cholera. Kopsnąłbyś, Stasiu, na flaszkę.**

Michalik bez ociągania wyjął z porfela sto tysięcy. A potem czerwononose grono wprawił w zdumienie graniczące z szokiem.

— **Jutro zapraszam was na wielkanocne śniadanie. Nie będziecie zawiedzeni** — znacząco pokazał torbę z pobrzękującą zawartością.

***

Przyszli w piątkę, wczesnym rankiem. Prowadził „Karaluch", który kiedyś z Michalikiem chodził do jednej klasy i z tego tytułu czuł się pewniej niż reszta kompanów. Ale i on musiał nadrabiać miną.

— **Jajka poświęciłeś?** — dopytywał się wygładzając przykusą marynarkę.

— **Nie będziemy przeszkadzać?** — upewniali się inni.

— **Śniadanie czeka** — Michalik wprowadził gości do największego pokoju. Na widok stołu uginającego się od butelek z różnokolorowymi nalepkami lumpom zaświeciły się oczy. Przygotowane wcześniej szklanki gospodarz napełnił czterogwiazdkową brandy.

— **Alleluja!** — wzniósł pierwszy toast.

— **Smaczniejsze od denaturatu** — pochwalił trunek „Karaluch".

Minęło początkowe onieśmielenie, impreza nabrała rozmachu. Po dwóch godzinach przybyszom kurzyło się z głów, trzeźwością nie grzeszył również gospodarz. Pijackie wrzaski i śpiewy niosły się na pół miasta. Strzelały korki od szampanów, strumieniami lał się oryginalny „Jaś Wędrowniczek". Najsłabsi z doborowej kompanii zdążyli zwalić się na podłogę, kiedy — jak później powie „Karaluch" — w Staśka wstąpił diabeł.

— **Za mało powietrza** — orzekł Michalik i pustą butelką rzucił w okno. Brzęk tłuczonej szyby zmobilizował go do dalszego działania. Telewizor „Sony" roztrzaskał o posadzkę, magnetowid rozbił o ścianę. W podobny sposób potraktował ozdobną lampę i doniczki z kwiatami. Następnie przyniósł z kuchni siekierę i zabrał się za rąbanie mebli.

— **Nie przejmujcie się. Pijcie dalej** — uspokajał nieco zdziwionych gości. Ci, rzeczywiście, próbowali nie zwracać uwagi na fanaberie gospodarza. Kiedy jednak prawie na ich głowy runął zerwany przez Michalika kryształowy żyrandol, doszli do wniosku, że życie jest cenniejsze niż darmowe trunki i w popłochu zwinęli manatki. Stasiek nawet nie zauważył tej pospiesznej ewakuacji. Pracując w pocie czoła zamieniał dom w ruinę.

Po południu świąteczny nastrój zakłóciło w miasteczku wycie strażackich syren. Płonęła willa Michalika. Ogień dokończył dzieła zaczętego przez właściciela. Z okazałego domu zostały okopcone ściany i częściowo zapadnięty dach.

***

Bez problemu ustalono, że przyczyną pożaru było podpalenie. W dodatku Michalik zniknął bez śladu. Pięciu uczestników wielkanocnej biesiady znalazło się pod kluczem. Podejrzewano ich o zabójstwo.

— **Podłożyliście ogień, żeby zatrzeć ślady** — maglował prokurator.

„Karalucha" i jego przyjaciół z kłopotliwej sytuacji wybawił dopiero Michalik, który po miesiącu odezwał się z... USA. W liście do kuzyna napisał, że sam zdemolował i podpalił dom „**żeby niczego nie zostawić tej k...**", po czym wrócił do Chicago, gdzie jako posiadacz „zielonej karty" korzysta z prawa stałego pobytu.

Niewinnych lumpów zwolniono z aresztu. Wrócili pod „Delikatesy", gdzie codziennie starają się uciułać kilkanaście tysięcy na najtańsze wino. Żałują, że już nigdy nie powtórzy się im okazja zjedzenia „amerykańskiego śniadania".

Wszystkie imiona i nazwiska zostały zmienione. ■





fotomoto Hnidziejko & Kość

błękitny nosorożec

PRZYJACIEL

Pies jest moim przyjacielem
Bo ma niesmaczne mięso
Świnia jest moim wrogiem
Więc ją jem
Tulę do boku puszystego kota
Pożeram kilogramy mięsa
Podziwiam tresurę dzikich małp
Już wiem Ja kocham zwierzęta
Kocham zwierzęta



ALLELUJA! ALLELUJA!

Redagują: Jarosław Hnidziejko, Artur Jan Szczęsny

Robert Mentor

IMPREGNATOR I (cz. 2)

W Poszukiwaniu straconego Garbusa

KAMERA *z rozjaśnienia. Wnętrze mieszkania* PAWŁA. PAWEŁ *wstaje z łóżka. Przeciąga się, staje w rozkroku próbuje dotknąć końcami palców do stóp. Bezskutecznie. Teraz widać, że* PAWEŁ *jest brunetem średniego wzrostu i że musi mieć około 25 lat.* PAWEŁ *Sięga do torby leżącej przy łóżku. Wyciąga z niej kalendarz, kartkuje.*

PAWEŁ: 31 marca... Czwartek...

PAWEŁ *odnajduje właściwą kartkę.*

KAMERA: *Kartka jest czysta.*

PAWEŁ: Kim jest ten człowiek?

PAWEŁ *wyrywa kartkę z kalendarza. Drukowanymi literami pisze na niej: PROSZĘ SIĘ ROZGOŚCIĆ, BIORĘ PRYSZNIC, uchyla drzwi na klatkę schodową, kładzie kartkę w korytarzu, wchodzi do łazienki. Z łazienki zaczyna dochodzić odgłos lejącej się wody.*

KAMERA *wędruje po mieszkaniu. Jest dwupokojowe z dosyć przestronną kuchnią. W mieszkaniu panuje bałagan, który jednak nie ma charakteru chronicznego. Nie jest brudno. Wygląda tak jakby przed kilkoma dniami ktoś gruntownie je wysprzątał albo opuścił je ktoś, kto zwykle utrzymywał w nim czystość. W kuchni* KAMERA *przygląda się brudnym naczyniom, a w pokoju, urządzonym na kształt gabinetu, porozrzucanym książkom i papierom. W dużym pokoju, przy łóżku leży kupka brudnej bielizny.*

PAWEŁ *tymczasem wychodzi z łazienki. Wchodzi do kuchni.* KAMERA *wjeżdża do łazienki. Zachowuje się jak niesforny piesek, który chce oglądnąć każde miejsce, w którym przebywał jej pan.* KAMERA *obserwuje pochlapaną wodą podłogę, ręcznik mokry, zwinięty i rzucony w kąt za pralką, kilka wyciśniętych tubek po paście do zębów.* KAMERA *wraca do* PAWŁA.

PAWEŁ *jest w bieliźnie, siedzi w fotelu, w dużym pokoju, je jogurt malinowy. Osuwa się coraz głębiej w fotel, coraz wolniej porusza porusza łyżką. Zasypia.* (ZACIEMNIENIE)

GŁOS NIEZNAJOMEGO: Panie Pawle. Panie Pawle.

KAMERA *(z rozjaśnienia): Czarny, męski pantofel spod którego wystaje jaskrawo czerwona skarpetka odsłonięta przez zadartą nogawkę szarych spodni.* KAMERA *wędruje w górę nogi, aż do postaci starszego, krępego mężczyzny.* MĘŻCZYZNA *siedzi w fotelu, po przeciwnej względem* PAWŁA *stronie stołu. Jest całym ciałem wychylony w kierunku Pawła.* KAMERA *przygląda się jego rękom.* MĘŻCZYZNA *lewą ręką potrząsa* PAWŁA *za ramię, prawą podaje mu szklankę z jasną wodą, w której rozpuszcza się tabletka.*

MĘŻCZYZNA: Panie Pawełku. Tak nie wolno. Proszę wypić.

MĘŻCZYZNA *podaje* PAWŁOWI *szklankę,* MĘŻCZYZNA *wyprostowuje się, teatralnym gestem wydobywa z kieszeni srebrną, klasyczną cebulę. Ocenia układ wskazówek.*

MĘŻCZYZNA: Jest szósta. Czy da pan radę odzyskać świadomość w ciągu dziesięciu minut?

KAMERA *zaciemnienie.*

(cd. za tydzień)

Z pierwszym dniem KWIETNIA
centrum Białegostoku
zmieniło oblicze i dobrze nam tak!



fotomoto Hnidziejko

GRZECH NIE GRZECH, czyli smacznego

Idzie wiosna, a z nią wiadomo — serca biją goręcej, amorek częściej zza kwaśnej chmurki kosi całe żywe stworzenie i co za tym idzie, tak zwany ruch w przyrodzie osiąga niezłe natężenie. „One" wabią, „oni" tylko na przywabienie czekają. A co będzie tego konsekwencją? No cóż, powstanie trochę nowych wierszy, parę osób nieźle odleci, ktoś zajmie nowe terytorium, inny straci dotychczasową pozycję, ale przede wszystkim wzrośnie pogłowie. **Pojawią się nowe osobniki**. W jaki sposób — tego opisywać dokładnie nie ma chyba potrzeby. Powstanie jednak problem: co z wyżej wymienionymi osobnikami począć? Co z nimi zrobić? Odpowiedź jest jedna: **trzeba to wszystko zjeść.** Jak to?! Słychać już liczne krzyki. Co to za granda? Gdzie sumienie, gdzie wartości?! Kanibalizm! Zbrodnia! Ale spoko, spoko — jeść przecież trzeba. No a jak się wyhodowało, to i zmarnować się nie powinno, bo grzech.

Jedzenie daje siłę, siła odwagę, odwaga ducha hartuje, no a duch w narodzie nie może zaginąć. Duch to ideał. Jak można zrezygnować z ideału? I to szczególnie w tak niebezpiecznym dla kraju momencie, gdy szmal zatruwa nasze czyste i niewinne zmysły ze wszystkich stron. O nie, pozwolić na upadek ducha, oznacza zginąć!

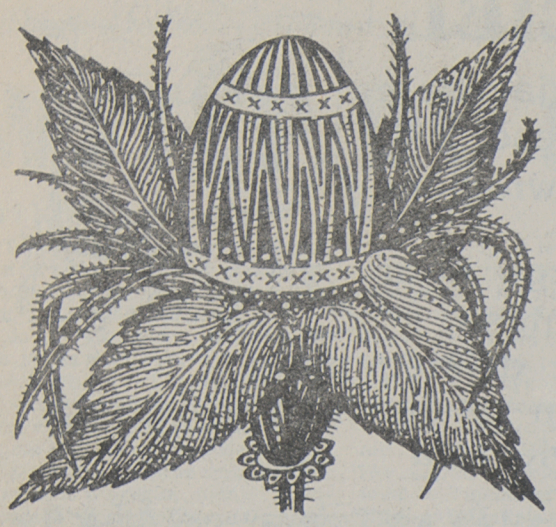
Idźmy więc, żryjmy wszystko, co się urodzi — oczywiście bez przesady, gdyż nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu to także grzech. I tak na śniadanko dwie porcje wędzonych rybek (oczu nie gryziemy, lecz łykamy w całości) do tego jogurt ze świeżą kulturą pulchniutkich bakterii — pychota! Potem kino, kawiarnia i spacer, a w tak zwanym trakcie (lub międzyczasie) doskonała, ciepła parówa z idealnie przemielonego podgardla młodych, pociesznych wieprzków z wiosennego rzutu — mniaaaam! O czwartej do mamy na obiadek. Co prawda najpierw musimy wychłeptać prozaiczny wywar z kości udowej okrytej strzępkiem ścięgna, ale za to później — nagroda!!! Beef Strogonov! To **rozkosz dla naszych delikatnych, starganych życiem zmysłów.** Najlepszy jest przyrządzony z niewielkich paseczków świńskich i wołowych szynek. ich gustownie pokrojone zadki przysmaża się najpierw na wybornym, odtłuszczonym smalcu z kawałka aromatycznej słoninki. taką delicję dusi się do skutku w sosie. By nie były zbyt twarde, można dodać parę frykasów i gotowe. Szamanko na sto dwa. Żujemy wolno i dokładnie. To nieładnie łykać kawałki, **jak zwierzę.**

Orgia zmysłowa — cała rodzina unosi się na najwyższe poziomy doznań. Duch zaczyna górować nad materią. Oczywiście z braku laku, równie dobrze możemy strzelić sobie coś z tzw. świeżynki (dostępna na terene całego kraju). Więc np. czarna poliwajka czyli doskonała zupa z krwi a na drugie kaszanka ze skwarkami. Może nieco skromniej, ale równie pożywnie. Pod wieczór, kiedy wszystko ułoży się na dnie żołądka, nie zaszkodzi odrobina kiełbachy — misterna mieszanka wybranych przedstawicieli przyrody ożywionej w plasterkach. Chyba, że robimy party — wtedy mogą być koreczki.

Pamiętajmy jednak zawsze o przyprawach, gdyż one właśnie nadadzą właściwy smak naszym ulubionym daniom. Bez nich nawet delikatny cielęcy móżdżek (dwanaście trzysta za kg) czy galareta, będą niestety śmierdzieć padliną i bardzo szybko zbierze się nam na pawia, którego zresztą z chęcią zje nasz kotek, czy inny czworonożny przyjaciel. Jeśli jednak nie posiadamy zwierząt, wysuszonego pawia wystawiamy za okno — wróbel też człowiek, niech ma coś z życia.

X–54

■ *Dziwy świata roślin*



TERAPIA KWIATOWA

Na początku naszego stulecia angielski lekarz-homeopata Edward Bach odkrył 38 roślin, które leczą psychikę. Terapia polega na przekazywaniu subtelnej energii kwiatów chorym emocjonalnie. W tym celu kwiaty zbiera się przy pięknej pogodzie i moczy przez 3 godziny w wodzie źródlanej wystawionej na silne działanie słońca. Tak powstały eliksir zlewa się do butelek dopełniając w 1/3 dobrą wódką. Jak pisze dr Bach: „moje leki są nieszkodliwe nawet w dużych dawkach", ale zaleca 1-3 krople dziennie, a w przypadkach ciężkich — 1 kroplę co pół godziny.

Oto przykłady „nieprawidłowości psychicznych", które zdaniem autora winny być leczone odpowiednimi nalewkami:

* stale przegrywający swe szanse — rzepik pospolity
* nieuleczalnie naiwni — tysięcznik pospolity
* męcząco nadtroskliwi — cykoria podróżnik
* bujający w obłokach — powojnik pnący
* cierpiący moralnie — rajska jabłoń
* łatwo ulegający przeciwnościom losu — goryczka żółta
* wątpiący w powodzenie — kolcolist zachodni
* uważający się za pępek świata — wrzos zwyczajny
* umierający z zazdrości — ostrokrzew zwyczajny
* popadający w huśtawkę nastrojów — ognicha polna (gorczyca)
* udręczeni na duszy i ciele — oliwa z oliwek
* nękani ustawicznymi wyrzutami sumienia — sosna zwyczajna
* panikarze — słonecznik pospolity
* przekonani o własnej misji w świecie — werbena pospolita
* gnębieni męczącą wyobraźnią — kasztanowiec zwyczajny
* zrezygnowani i apatyczni — dzika róża
* zanadto zdyscyplinowani — czysta woda źródlana

NA ZDROWIE! **Leng.**

■ W *poniedziałek złe branie*

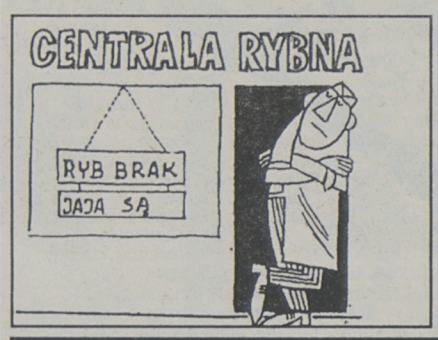
JAJA NA HACZYKU

Jajka ugotowane na twardo obrać ze skorupki, wyjąć żółtka, wymieszać z przesmażoną cebulką, pomidorami, usiekanym śledziem wędzonym, przetrzeć przez sito, dodać korzenie, białko ubite na pianę, wymieszać i nakładać kopiasto na połówki białek, przesypać parmezanem i wstawić na 10 minut do pieca.

Jest to skrócony przepis na danie beztłuszczowo—postne na piątek z 1938 roku.

Niezupełnie jednak postne, bowiem zawartość tłuszczu dochodzi w śledziu z Morza Północnego do 29 %. Dla porównania: zawartość tłuszczu u pstrąga, zaledwie 6,9 % a u dorsza 0,9%. Przy okazji: śledź najwięcej tłuszczu ma w płatach brzusznych, tyle co węgorz. Dlaczego receptura przewidywała śledzia wędzonego a nie *piklinga*?

Śledzie wędzi się na zimno lub gorąco. Wędzone na gorąco, noszą w Niemczech nazwę Bückling. Nazwa Bückling wywodzi się od tego, że zapach wędzonego na gorąco śledzia, przypomina zapach kozła—Bock—*kozioł*. Z niemieckiego Bückling powstała nazwa polska *pikling* z tym samym znaczeniem. Śledzie wędzi się około 24 godzin. Pikling——3 godziny. Jajko uznawane jest przez wielu wytrawnych wędkarzy za doskonałą przynętę na ryby. Z jajek kurzych bywają przyrządzane różne pasty, zaś samo białko, używane jest jako przynęta na płocie, łowione zimą z przerębli. Białko ugotowane na twardo sieka się na nieregularne kawałki wielkości małego grochu i pakuje w szczelny pojemniczek. Kostkę białka zakłada się na haczyk zadziorowy nr 18 z krótkim trzonkiem i delikatnie opuszcza do wody. Przynęta jest mało spoista i należy ją traktować jako jednorazową. W lecie białko jajka kurzego jest rewelacyjną przynętą na świnki, o czym niżej podpisany mógł się przekonać, łowiąc je na Dunajcu. Niewielka ilość posiekanego białka twardego podnosi skuteczność zanęty ciężkiej właśnie na świnki. Żółtko jaja kurzego na trwałe jest wpisane w menu ryb: leszcza, płoci, wzdręgi, karasia.



Jedna ze znanych francuskich firm specjalizująca się w produkcji przynęt, wypuściła na rynek pastę dwujajeczną. Skoro jest makaron czterojajeczny...

Pastę z dwóch żółtek surowych lub luźno ugotowanych sporządza się dodając do nich mąkę pszenną, dwa obrane ugotowane ziemniaki i nieco wody. Aby pasta nie psuła się (proces gnicia), należy dodać odrobinę benzosanu sodu rozpuszczonego w wodzie. Składniki ugniata się tak długo, aż ciasto jest jednolitej konsystencji i miękkie. Wskazane jest dodanie 2 kropli oliwy. Na rynku znane są modyfikacje zapachowe— anyżowe , waniliowe, cynamonowe itp. Wielokrotny mistrz okręgu białostockiego w wędkarstwie spławikowym, p. Zdzisław Chrzanowski preferuje zapach nostrzyku lekarskiego. Pasta dwujajeczna o powyższej recepturze doskonale trzyma się na haczyku w trakcie wymachu zestawem wędkowym.

Niebawem rozpocznie się okres żerowania karasi. Warto zatem wspomnieć, że ten gatunek ryby wyjątkowo uwielbia jajko na haczyku. Wielokrotny mistrz Polski w wędkarstwie spławikowym, z którym miałem sposobność przebywać na imprezach rangi krajowej i międzynarodowej, preferuje na karasie następujące ciasto:

Surowe jajko, żółtko i białko wbić na 2 łyżki mąki pszennej z dodatkiem 1 łyżki mąki ziemniaczanej. Dodać 1/2 łyżeczki miodu, ze skrawka czosnku wycisnąć olejek. Całość mieszać ugniatając aż do uzyskania spoistej konsystencji. Przechowywać w strzykawce.

A gdyby tak dodać zapachu z piklinga! Czy karaś nie "zakąsza"?

REMIESZ

ASTROLOGICZNY KALENDARZ BRAŃ
na najbliższy tydzień

1-7 kwietnia 1994

Pt	S	N	Pn	W	Ś	C

-Zdecydowane biory
-Chimeryczne biory
-Sporadyczne biory

W tym tygodniu pod ochroną m. in.: sandacz, szczupak , boleń

■ *Zodiak na talerzu*

Alzacki placek cebulowy

● DANIE DLA BARANA

Na ciasto: 1,5 szklanki mąki, 100 g masła roślinnego, jajko, 2-3 łyżki śmietany, sól, 1/4 łyżeczki proszku do pieczenia.

Na wierzch: 500 g cebuli, szklanka śmietany, 100 g startego sera emental-skiego, 2 jajka, łyżka masła, sól, pieprz, sól czosnkowa, starta gałka muszkatołowa.

Z przesianej na stolnicę mąki, proszku do pieczenia, masła, śmietany, szczypty soli i jajka zagniatamy szybko gładkie ciasto. Gdyby było za twarde (zależy to od stopnia suchości mąki), dodajemy łyżkę wody. Ciasto przykrywamy ściereczką i zostawiamy na godzinę w temperaturze pokojowej.

Cebule obieramy, kroimy na pół i na talarki, dusimy na maśle (ewentualnie z łyżką wody).

Starty ser dodajemy do śmietany, wbijamy 2 jajka, mieszamy, doprawiamy solą czosnkową, pieprzem i startą gałką muszkatołową do smaku.

Rozwałkowanym ciastem wykładamy dużą tortownicę, aby utworzył się 2 cm brzeg. Uduszone cebule wykładamy na ciasto, lekko oprószamy solą, polewamy masą śmietanowo-serowo-jajeczną. Pieczemy w gorącym piekarniku ok. 45 minut na złoty kolor. Podajemy jako dodatek do barszczu lub samodzielną przekąskę np. do piwa.

HOROSKOP ŚWIĄTECZNY 31 marca — 7 kwietnia

BARAN
21 III — 20 IV



Wielkanocne święta przyszły w samą porę, odpoczynek od spraw zawodowych jest dla ciebie wprost koniecznością. Zobaczysz dawno nie widziane twarze, niektórzy bliscy na pewno zdecydują się zostać na kilka dni. Zapomnisz o różnych przykrych rzeczach, i nabierzesz nowych sił.

BYK
21 IV — 21 V



Twój pomysł na tegoroczne święta jest niewątpliwie oryginalny, ale nie można mu odmówić uroku. Zresztą kto wie, czy pobyt w nowym środowisku i zupełnie innym otoczeniu, nie wpłynie na twoją rodzinę nadspodziewanie dobrze. Kilka istotnych drobiazgów zabierz ze sobą. To krótki wyjazd, ale ty tak lubisz, jak wszystko jest poukładane.

BLIŹNIĘTA
22 V — 21 VI



Prawdziwą niespodziankę zechce sprawić ci bliska osoba. Zdumienie będzie spore, bo może to nie być ten człowiek, o którym myślisz. Chyba nie zechcesz pozostać dłużnym i w ramach „zajączka" wymyślisz coś miłego. Zaproszenie na rodzinny, świąteczny obiad nie jest najgorszą propozycją.

RAK
22 VI — 22 VII



Nareszcie będzie wyjątkowo sympatycznie, prawdziwa rodzinna atmosfera. Przestań więc się dąsać, szczególnie, że nie masz ku temu prawdziwych powodów. Słoneczna pogoda dobrze na ciebie wpływa, skorzystaj więc z tych wolnych chwil i nie siedź tylko przy stole i przed telewizorem. Zobacz się z Panną, dawno już nie rozmawialiście.

LEW
23 VII — 22 VIII



Wszystkie istotne dla siebie sprawy zapniesz na ostatni guzik. Zapewne nie obędzie się bez mniejszych i większych problemów, ale szybko o tym zapomnisz. Rozluźniony i z dobrym samopoczuciem zabierzesz się za świąteczne sprawunki. Pomoc kogoś spod znaku Bliźniąt nie będzie praktyczna, ale na pewno wesoła. Zaproszenie na obiad w towarzystwie znajomych, warte przyjęcia.

PANNA
23 VIII — 22 IX



Dobry humor długo cię nie opuści, niezbyt często masz okazję wyspać się porządnie i bez wyrzutów sumienia leniuchować tak długo, jak chcesz. Zapowiadana wizyta przyjaciół niezwykle udana, wszyscy będą zachwyceni nowym wystrojem pokoju. Porozmawiaj z Wagą, może gdzieś wyjedziecie.

WAGA
23 IX — 22 X



Jak zwykle postarasz się stanąć na głowie, by wszystko wypadło jak należy, na szczęście rodzina zaoferuje swoją pomoc. Mimo wcześniejszych obaw nikt nie będzie się nudził, a ty w roli gospodarza wypadniesz nie najgorzej. Wieczorne spotkanie w domu Strzelca, jeszcze sympatyczniejsze, niż przypuszczasz.

SKORPION
23 X — 22 XI



Tym razem świąteczne dni mają szansę wyglądać zupełnie inaczej niż zazwyczaj. Nie musisz godzić się z najazdem całej rodziny i ciągnącymi się dyskusjami przy stole. Więcej odwagi, najbliżsi też mają ochotę na nowe rozwiązanie. Przypadkowe i niezwykle odwiedziny, przypomnisz sobie młode lata.

STRZELEC
23 XI — 22 XII



W twoim domu zapanują prawdziwie wiosenne nastroje. Daj się skusić nie tylko na wyjazd za miasto, ale i na spacer do parku. Dotlenisz się, a i dzieci z radością pobiegają. Po południu bez wyrzutów sumienia usiądziesz przed telewizorem, w towarzystwie rodziny i zapewne mazurka.

KOZIOROŻEC
22 XII — 20 I



Nie przepadasz za wielkimi porządkami, trudno jednak witać wiosnę zza brudnych szyb. Mimo niełatwych zajęć zawodowych i solidnej pracy w domu, będziesz mniej zmęczony niż przypuszczasz. A to dlatego, że przecież wreszcie skończyła się zima, która tego roku dokuczyła ci dość mocno.

WODNIK
21 I — 20 II



Wolne dni nastroją cię bardzo optymistycznie, znajdziesz czas i dla rodziny, i dla swoich zainteresowań. Postaraj się wciąż nie wracać myślami do pracy, przecież zaraz znów do niej idziesz. Dużo życzliwości i wiele miłego zainteresowania ze strony Ryby. Pamiętałeś o kupieniu cukrowego baranka?

RYBY
21 II — 20 III



Nie unikniesz pewnego zamieszania, jak to zwykle zresztą jest u ciebie przed świętami. I jak zwykle mimo pewnej nerwowości uporasz się z tym w sam raz. Możliwe, że czeka cię niespodzianka, o której nawet nie marzyłeś. Wieczory będą najbardziej rodzinne i spokojne.

ILUSTROWANA HISTORIA UPADKU MZKS WASILKÓW



1. NAJPIERW BYŁ BANK



2. POTEM BYŁA DRUŻYNA



3. KIBICE TŁUMNIE SZTURMOWALI STADION...



4. PIŁKARZE SNULI DALEKOSIĘŻNE PLANY...



5. MIAŁ BYĆ TOTALNY SZPAN...



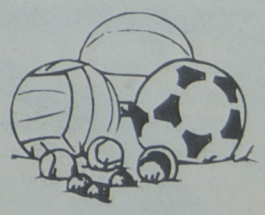
6. WYSZŁA TOTALNA KLAPA!!!



7. UPADEK MZKS WSTRZĄSNĄŁ KIBICAMI...



8. POGRZEB BYŁ CICHY, PRZYBYLI NAJWIERNIEJSI...



Historię sfotografowali:

M. KOŚĆ (5,7,8)
Z. LENKIEWICZ (3, 4 6)
I. WYSOCKI (1)
oraz:
AUTOR NIEZNANY
Całość zebrał i opracował:
MAREK GĄSIOROWSKI

Cześć Dzieciaki!

Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Wielkanocnych – pięknej wiosny, wielu wspaniałych i wesołych zabaw i jak najkrótszych lekcji.



Kolejne zadania przed Wami. Jeżeli rozwiążecie przynajmniej cztery z nich, a prawidłowe odpowiedzi w ciągu dwóch tygodni od ukazania się tego wydania dostarczycie do redakcji GW (15-950 Białystok, ul. Suraska 1), weźmiecie udział w losowaniu dziesięciu nagród: PIĘCIU ATRAKCYJNYCH GIER UFUNDOWANYCH PRZEZ FIRMĘ „SPAJ" mieszczącą się w Białymstoku przy ul. Kraszewskiego 30 oraz pięciu ciekawych i kolorowych książek. Powodzenia.

Za prawidłowo rozwiązane zadania z 23. numeru nagrody książkowe otrzymują: Monika Kudrycka z Gołdapi, Magda Marcinkiewicz z Ełku, Emil Góral z Nurca, Monika Kowalewska z Olecka oraz Jan Skrodzki z miejscowości Barany.

Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku, które nie mogły odebrać nagród, wyślemy je pocztą.

MAREK

MOJA WIOSNA

Wiosna jest świeża,
jasna, zielona.
Do szafy chowam
czapkę z pomponem.
Na nogach jestem
już wcześnie z rana,
żeby powitać
Szpaka, bociana.
Cieszy mnie tulipan
i na trawie mrówka.
Dziś mi niestraszna
żadna klasówka.
I najważniejsze –
mam chyba rację –
wiosna poprzedza
przecież wakacje.



UWAGA, UWAGA!

Tydzień temu zapowiedziałem, że dziś poznacie nazwisko osoby, która nadesłała najciekawsze zadanie do kącika „Teraz ja...". Nie było mi łatwo zadecydować, kto otrzyma w nagrodę książkę. Zadań przysyłacie bardzo dużo. Najczęściej są to logogryfy z hasłem, ale nie tylko. Było kilka ciekawych krzyżówek, wirówka, rebusy, kwadraty magiczne, a nawet krzyżówka panoramiczna. Miałbym niesamowite kłopoty z wytypowaniem najciekawszego zadania, więc **postanowiłem moją nagrodę wylosować.** Szczęście w losowaniu dopisało

Agacie Janucik.



Agatka ma 13 lat, mieszka w Białymstoku i bardzo lubi układać i rozwiązywać krzyżówki. Zadanie Agaty ukazało się w 19. odcinku naszego kącika.

Agatce gratuluję i zapraszam po odbiór nagrody do redakcji.

Zachęcam do układania ciekawych zadań. Moją kolejną nagrodę przyznam na Dzień Dziecka. Powodzenia.

DLA SPOSTRZEGAWCZYCH

Iloma szczegółami różnią się poniższe rysunki?





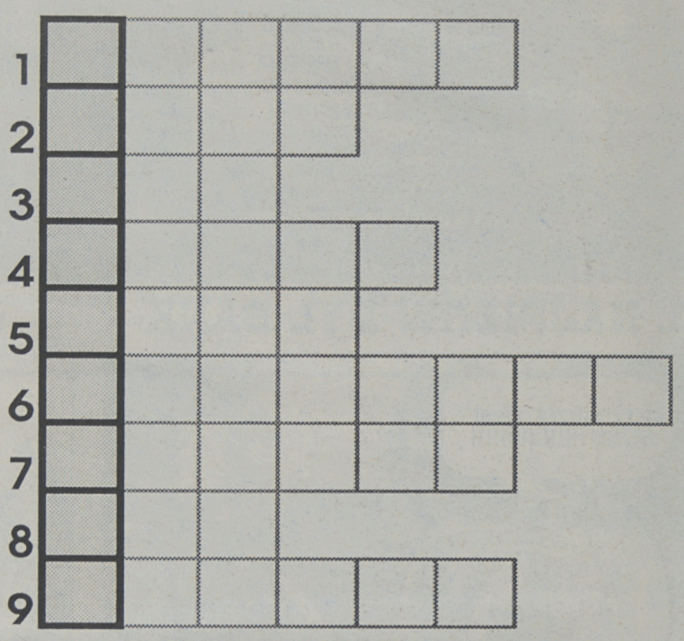


Teraz ja...

Przedstawiam Wam mój logogryf z hasłem. Po wpisaniu do diagramu rozwiązań odczytajcie hasło, które pojawi się w oznaczonych polach – ono jest rozwiązaniem całego zadania.

Nazywam się Małgorzata Borkowska. Mieszkam w Grodzisku i mam 11 lat. Do szkoły chodzę w Suchowoli. Lubię rozwiązywać krzyżówki.

1. Po poniedziałku. 2. Przeważnie z nitką. 3. Powstała z żebra Adama. 4. Np. Barbie. 5. Znosi jajka. 6. „.... Pana Kleksa". 7. Opiekunka do dziecka. 8. Narząd wzroku. 9. Pobiera cło na granicy.



WARTO zagrać w...

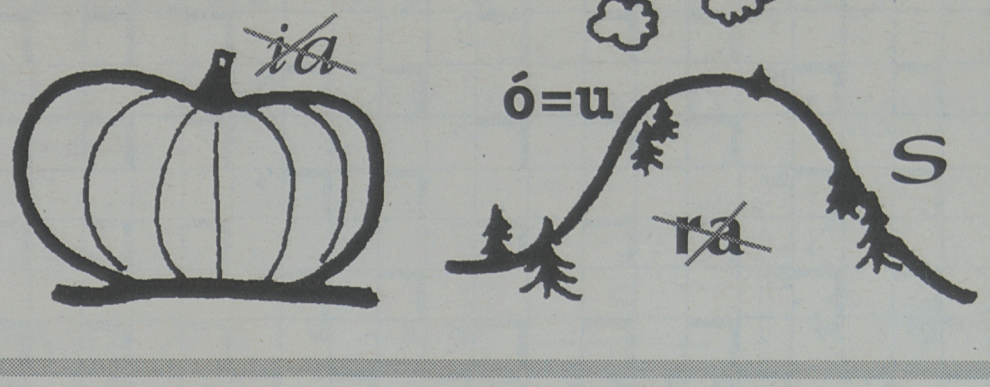


W tej grze trzeba dotrzeć na wierzchołek drzewa, gdzie znajdują się banany. Ale nie jest to takie proste. Po drodze czeka wiele niespodzianek, np. węże, które nie lubią małpek i zrzucają je na ziemię. Jeśli jednak jesteś zręczny i pomysłowy, twoja małpka wygra wyścig po banany.

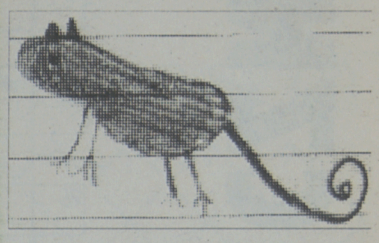
BANANOWY WYŚCIG przeznaczony jest dla 2 – 4 graczy powyżej 5 lat. Można go kupić w BIAŁYMSTOKU w sklepach: GLOB (Legionowa 9/1, I.129), AWALO–SAWA (Sienkiewicza 50), NA GÓRCE (Antoniuk Fabryczny 25) oraz w Suwałkach w sklepie HAWA (Andersa 7).

i ja

Nazywam się Ewa Girulska. Mam 10 lat i mieszkam w Wasikowie. Przygotowałam dla Was rebus świąteczny. Jego rozwiązanie jest jednowyrazowe.

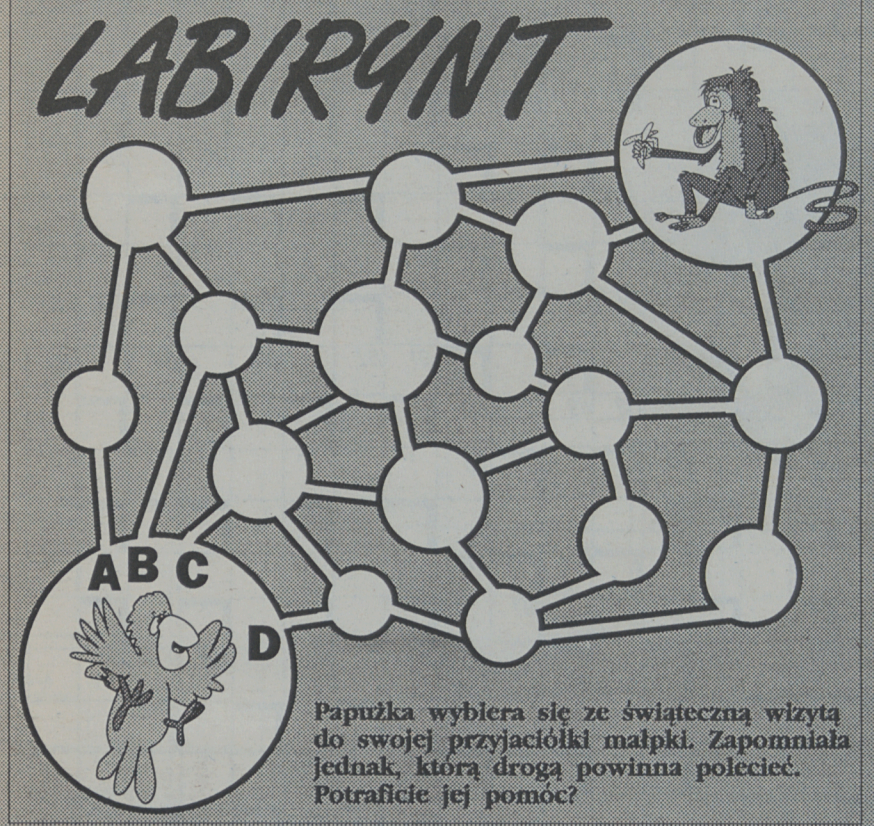


GALERYJKA



Tego uroczego stworka, a jest to skoczek pustynny, narysowała specjalnie do GALERYJKI Ewa Dubikowska z Łomży

LABIRYNT



Papużka wybiera się ze świąteczną wizytą do swojej przyjaciółki małpki. Zapomniała jednak, którą drogą powinna polecieć. Potraficie jej pomóc?

Która pisanka nie ma pary?



ŚCIĄGAWKA

ALOES – roślina ozdobna, doniczkowa, o kolczastych liściach, posiadająca właściwości lecznicze

TO I OWO...

PISANKI

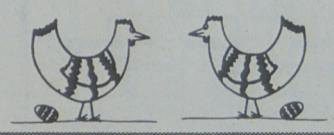
Na temat malowanych jajek, czyli PISANEK, można znaleźć wzmianki już u pisarzy starożytnych. W Polsce zwyczaj barwienia jej jest prawdopodobnie tak stary, jak nasze chrześcijaństwo. Wincenty Kadłubek, sławny polski kronikarz, pisał już o malowanych jajkach na początku XIII wieku.

Dawniej robiono pisanki przy pomocy różnych barwiących wywarów. Kolory uzyskiwano używając wywarów z kory dzikiej jabłoni, płatków kwiatu malwy, szafranu, jemioły. Każdy z tych wywarów zabarwiał jaja na inny kolor. Na przykład wywar z łupin cebuli, używany w wielu wsiach do dziś, barwi jaja na brązowo. Dziś do malowania jaj wielkanocnych używa się prawie wyłącznie barwników syntetycznych, czyli sztucznych farbek.

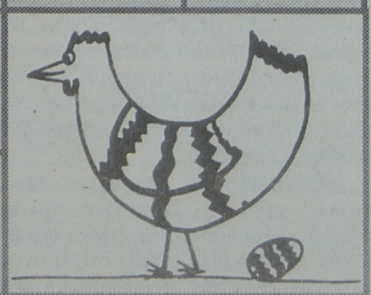
Z PISANKAMI wiąże się wiele legend. Jedna z nich opowiada o tym, jak pewien biedny człowiek, idący z kilkoma jajkami na targ, spotkał niosącego krzyż Jezusa. Postwił koszyk przy drodze i pomógł Mu dźwigać ciężar. Kiedy wrócił po swój koszyk, by dalej ruszć w drogę, bardzo się zdziwił – jajka w koszyku zamieniły się w niezwykle kolorowe i piękne PISANKI...



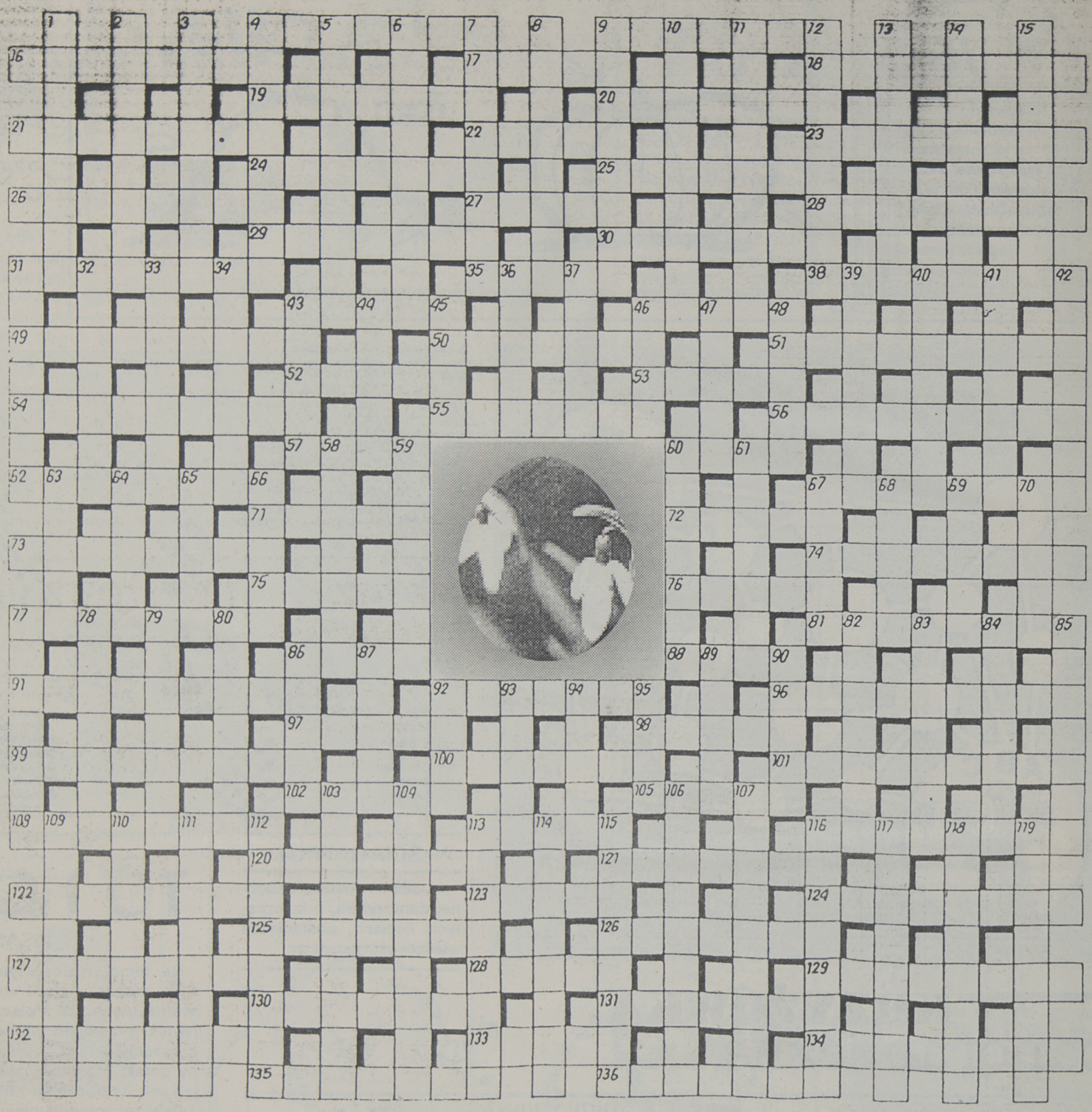
mała panorama KRZYŻÓWKA panoramiczna



ZAJMUJE SIĘ NIM BIZNESMEN			WZNOSZONY Z RÓŻNYCH OKAZJI		PRZE-PŁYWA PRZEZ PRZE-MYŚL	
OGLĄDASZ W NIM FILMY						
LISI OGON						
NP. KARNAWAŁOWY						
PODOBNE DO ŻUBRÓW						
OBCHODZI IMIENINY 26 LIPCA						
LECZNICZA ROŚLINA DONICZKOWA PODOBNA DO KAKTUSA		POLSKI SAMOCHÓD CIĘŻAROWY				



KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA



Za prawidłowe rozwiązanie tej krzyżówki rozlosujemy automatyczny aparat fotograficzny.

Rozwiązania (z naklejonym kuponem) prosimy nadsyłać w terminie tygodniowym z zaznaczeniem na kopertach (kartach pocztowych): „Krzyżówka świąteczna".

W rozwiązaniu wystarczy podać wyrazy rozpoczynające się na literę „p".

POZIOMO: 4) międzynarodowy zjazd naukowców, 9) miejsce postoju samochodów, 16) literacka przypowieść, 17) niejedno w herbarium, 18) dzielnica Płocka na lewym brzegu Wisły, 19) szron na włosach, 20) przyrząd obserwacyjny, 21) urządzenie do lepszego naciągnięcia pasa napędowego, 22) powieść Prusa, 23) lek zawierający biologicznie czynne żelazo, 24) twórczyni, 25) muł w pierwszym okresie po urodzeniu, 26) ozdoba złotnicza noszona na szyi, 27) rzymskie bóstwa przeznaczenia, 28) taktomierz, 29) odłam judaizmu, 30) tyran, satrapa, 31) ozdobna kura karłowata, 35) rzadka antylopa afrykańska, 38) opowiada przebieg akcji, 43) wieje ku równikowi, 46) rezerwa, 49) zespół zaburzeń psychicznych, 50) lewy dopływ Wisły, 51) powoduje otworzenie się czaszy spadochronu, 52) wierzchnie okrycie podbite futrem, 53) miara powierzchni gruntu, 54) krytyk utworu literackiego, 55) rodzaj długiego rozszerzonego płaszcza, 56) pieszczotliwie o siostrze matki, 57) rasowy koń, 60) jeden z najwybitniejszych twórców muzyki, 62) roślina z rodziny motylkowatych, 67) ciepły kaftan męski, 71) jesienny kwiat, 72) styl w pływaniu, 73) największe miasto w Sudanie, 74) zjawisko rozgałęzienia w kształcie promieni, 75) pożywienie dla zwierząt, 76) jezioro na Nizinie Nadkaspijskiej, 77) krawcowa, 81) bułka z grubo mielonej mąki pszennej, 86) skrzynia, 88) najcięższy ptak latający, 91) przestrzega ściśle przepisów prawa, 92) kicz, 96) skórzana profesja, 97) służy do rozdrabniania jarzyn, 98) gorzej niż bieda, 99) dział inżynierii wojskowej, 100) łowny gatunek kaczki, 101) szlachecki herb polski, 102) część nogi, 105) pokój w szkole, 108) księga dużego formatu, 113) berdysz o krótkim trzonku, 116) orszak kupców na wielbłądach, 120) poznanie za pośrednictwem zmysłów, 121) odmiana, 122) enzym występujący w kiełkujących ziarnach, 123) rząd lamp ustawionych na scenie, 124) wab, 125) materiał do wyplatania mebli, 126) ogrodzenie z drutu kolczastego, 127) przyrząd do pomiaru natężenia przepływu płynu, 128) gitara w muzyce jazzowej, 129) ława fundamentowa, 130) kobieta drukarz, 131) zły los, 132) wałki do nakręcania włosów, 133) współtwórca „Panoramy Racławickiej", 134) skaleczenie kogoś, 135) nóż szewski, 136) wierszowana zagadka.

PIONOWO: 1) „trzęsąca" się potrawa, 2) zręcznie unika zagrożeń, 3) miejsce do kąpieli słonecznych, 4) wyrób z masarni, 5) kobieta wprowadzająca nowe idee, 6) lek obniżający ciśnienie tętnicze, 7) światowej sławy śpiewak rosyjski, 8) strugarka, 9) bonito, 10) specjalista w zakresie zabudowy wsi, 11) linia na wykresie termodynamicznym, 12) lichy pisarz, 13) wielbiciel, 14) liściak, 15) ród magnacki w dawnej Japonii, 31) hazardowa gra w karty, 32) zapis utworu muzycznego, 33) utrata sił po ciężkiej chorobie, 34) fiński ludowy instrument muzyczny, 36) ptak z koralami, 37) gatunek sosny, 39) miasto w Portugalii, 40) drewniany puklerz powleczony skórą, 41) tryton, 42) przezorność, 43) do zębów lub do butów, 44) łaźnia fińska, 45) martwica wapienna, 46) miejsce klęski Hannibala, 47) opera Moniuszki, 48) sytuacja na 64 polach, 58) naczynie laboratoryjne, 59) patron kagórników, 60) uderzenie piłki z lewej strony w tenisie, 61) beza lub ptyś, 63) ptak gnieżdżący się w zaroślach nadrzecznych, 64) reżyser serialu „Czterdziestolatek", 65) modlitwa muzułmańska, 66) zakończenie irygatora, 67) pojedyncze uderzenie w dzwon okrętowy, 68) plamka, 69) kolor, 70) narząd w jamie ustnej, 77) duża wygrana w brydżu, 78) tkanina imitująca wełnę, 79) glinokrzemian magnezu, 80) maść konia, 82) próbny rysunek na płycie rytowniczej, 83) Indianka Ameryki Północnej, 84) dopływ Martwej Wisły, 85) klamra łącząca pięciolinie, 86) podniosły sposób mówienia, 87) fotel o wygiętych nogach, 89) tytuł lokalnych władców w Indiach, 90) ogół czasopism, 92) zwierzchnik juhasów, 93) instrument strunowy, 94) brzegowiec, 95) dowód, symptom, 103) klasyfikowanie, 104) dozorczyni, 106) skonsolidowana część planety, 107) w zastępie harcerskim, 109) konne narzędzie rolnicze, 110) miotanie, 111) rosyjski fonetyk i dialektolog, 112) ... Zielona Gęś, 113) pionier narciarstwa polskiego, 114) marzyciel, 115) stan w Brazylii, 116) największy z gryzoni, 117) oddźwięk, 118) stolica prowincji Manitoba (Kanada), 119) do robienia zapisków.

KUPON "GW"
KRZYŻÓWKA ŚWIĄTECZNA

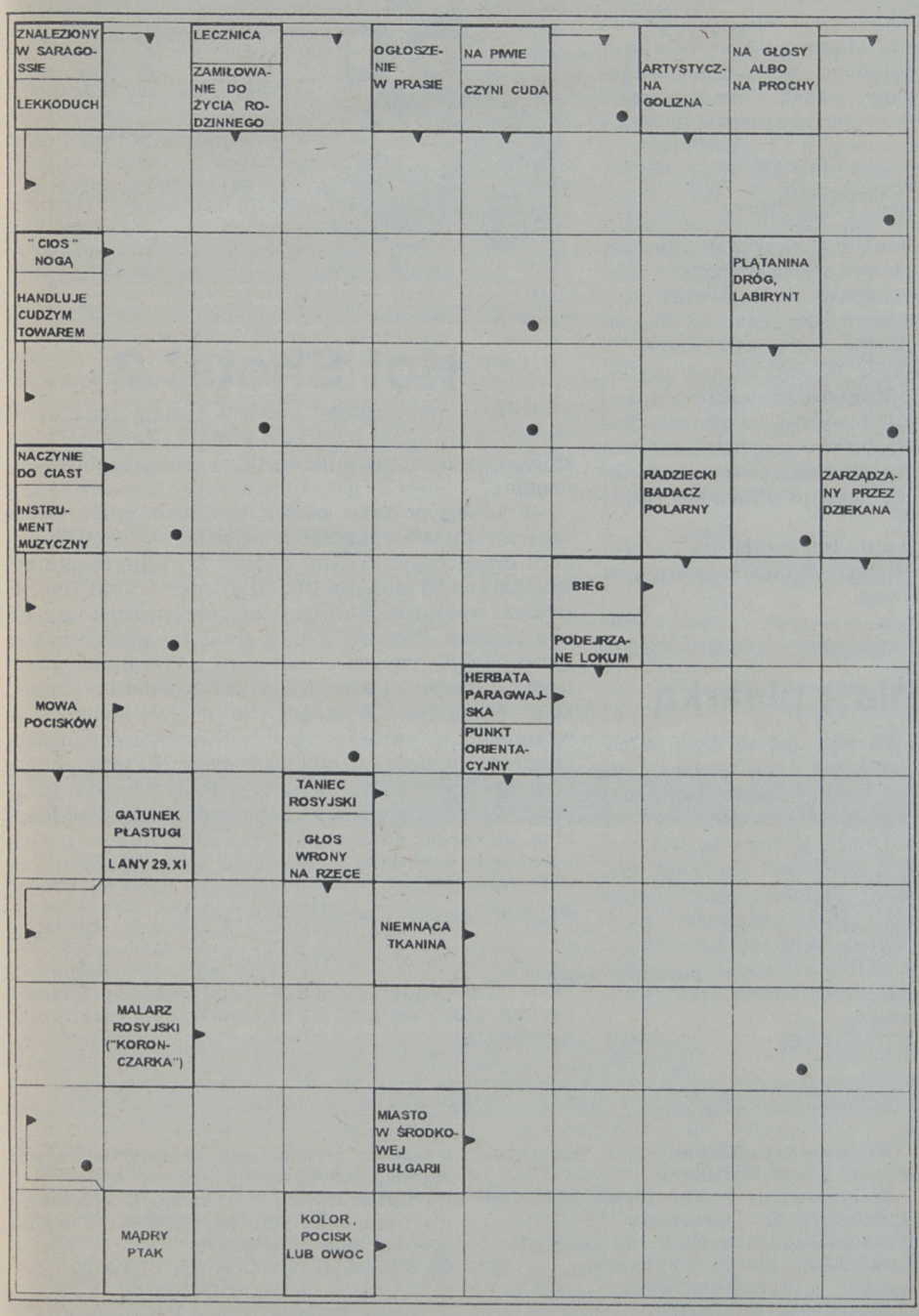
PO ROZUM DO GŁOWY

Wśród czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym bezbłędne rozwiązanie co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 3 bony PKO po 50 tys. zł, natomiast za trafne rozwiązanie trzech zadań zostanie rozlosowana cenna nagroda rzeczowa oraz 3 bony PKO po 100 tys. zł.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie umieścić dopisek: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 130".

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA Z HASŁEM (1)



Litery w polach zaznaczonych kropkami, czytane kolejno rzędami, utworzą hasło, które wystarczy podać jako ostateczne rozwiązanie.

„HELLES"

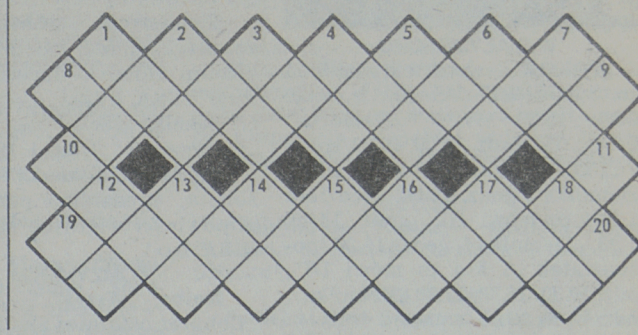
REBUS (3)

wspakowy, jednowyrazowy, 9-literowy.

„HELLES"



UKOŚNIK SYLABOWY (4)



PRAWOSKOŚNIE: 1) matka Apollina i Artemidy, 2) człowiek nikczemny, 3) rośnie nad brzegiem jezior i rzek, 4) miasto i port przy ujściu rzeki Kongo do O. Atlantyckiego, 5) imię Dymszówny, 6) miasto i główny port Rep. Malgaskiej, 7) miasto w Grecji w Epirze, 8) nielot, 10) przedmioty wykonane z gliny, 13) rodzaj atłasu, 14) drzewo owocowe, 15) miasto w Rumunii, 16) półkrzew z rodziny różowatych, 17) płótno introligatorskie, 18) 1000 kg, 19) obrzędowe pieczywo.

LEWOSKOŚNIE: 1) wulkan w pd. Islandii, 2) jedno z miast wojewódzkich, 3) lewy dopływ Jukonu, 4) bitwa, bój, 5) miasto w pd. Iranie, 6) garbnik występujący w korze dębowej, 7) działo, 9) „ojcowskie" miasto na Węgrzech, 11) puszysta tkanina wełniana, 12) oprawa obrazu, 13) zwierzę płci żeńskiej, 14) z nią można porwać się na Słońce, 15) cyrkowa scena, 16) stolica Filipin, 17) imię Jędrusik, 20) skóra garbowania chromowego.

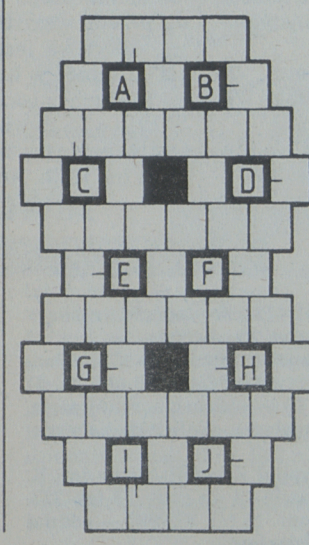
„GENTO"

WIRÓWKA LIPOGRAMOWA (5)

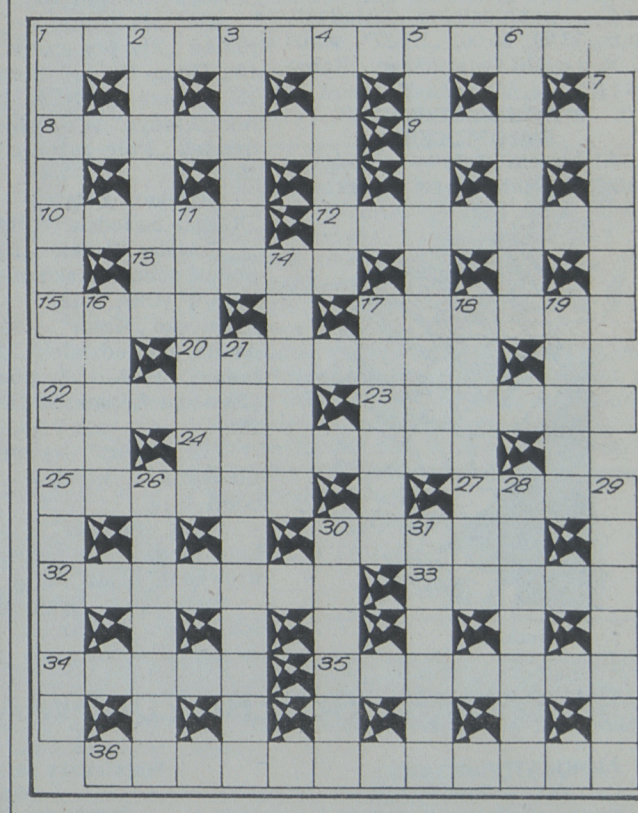
W wirówce występuje tylko jedna samogłoska.

PRAWOSKRĘTNIE: A) szkło optyczne na jedno oko, B) część wagonu tramwajowego, C) styl w sztuce, D) sęp z Nowego Świata, E) taniec lub miasto w USA, F) dodatnia cząstka elementarna, G) autor "Martina Edena", H) drzewo z tropików; krocień, I) duch w wierzeniach germańskich, J) linia graniczna.

„RAYEN"



KRZYŻÓWKA (6)



POZIOMO: 1) ktoś w Twoim wieku, 8) producentka żółci, 9) do wykręcenia, 10) łąka znajdująca się w zakrętach wijącej się rzeki, 12) pocisk z siekańcami, 13) dusigrosz, 15) człowiek doświadczony, przebiegły, 17) utrata dźwięczności głosu, 20) chmura niska warstwowa, 22) najmniejsza niepodzielna cząstka znaczeniowa wyrazu, 23) oddział jakiejś instytucji, 24) coś tajemniczego, 25) oddawanie czci boskiej, 27) skóra używana na torebki, paski itp., 30) pierwsze wyjście kartą w grze, 32) wisi na nim firanka lub zasłona, 33) trofeum wojenne Indian, 34) szata liturgiczna, 35) składa się z kilku pułków lub brygad, 36) powraca do ojczyzny po długoletnim pobycie na obczyźnie.

PIONOWO: 1) kojarzy się z wolnością i braterstwem, 2) inaczej wysłodki, 3) naramiennik, 4) opiekunka dziecka, 5) wirówka nie do rozwiązania, 6) wieloczynnościowa maszyna rolnicza, 7) proces niszczenia powierzchni Ziemi przez czynniki zewnętrzne, 11) szklana kształtka, 14) związała się z Mazurami, 16) nieutulona w żalu, 17) wódz Kozaków, 18) barwny motyl dzienny, 19) czerwieni się wśród drobiu, 21) Steffi Graf, 25) wykładowca języka obcego na wyższej uczelni, 26) harówka, 28) biuro attache, 29) nie odlewa, 30) jedno z imion Sztaudyngera, 31) spinka do włosów.

LESZEK

KWADRAT MAGICZNY (2)

1	2	3	4	5	6
2					
3					
4					
5					
6					

1) nieraz decyduje o powodzeniu filmu, 2) członek najwyższej kasty hinduskiej, 3) wyspa na wschód od Celebesu, 4) zakładnik, 5) drużyna sportowa z Zagrzebia lub Bukaresztu, 6) filmowy poszukiwacz miliona.

„RAYEN"

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z Magazynu 127 nagrodę główną — ręczną maszynę do szycia wylosowała pani **Teresa Grelewska z Łomży**. Bony oszczędnościowe po 100 tys., otrzymają: **Jarosław Puchlik z Suchowoli, Antoni Czaplejewicz z Sokółki** oraz **Mariusz Boguszewski z Ełku**.

Bony oszczędnościowe po 50 tys. wylosowali: **Jerzy Zaborski z Czeremchy, Elżbieta Taudul z Sokółki i Wiesław Kotuk z Augustowa**.

Po odbiór nagrody głównej zapraszamy do redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, pok. 47. Bony oszczędnościowe prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

KUPON „GW" Nr 130

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 128

1. POZIOMO: niemoc, orbita, rzeka, pisklę, wstręt, pięściarz, atol, zysk, waran, stras, antrakt, Oskar, rozkosz, lektura, umiar, wrostek, draka, proza, tona, okap, antonówka, raptus, wiarus, Styks, obraza, atrapa. **PIONOWO:** naprawa, eksport, orlę, część, okwiat, rasa, ikrzysko, aptekarz, Kilar, trzask, tandem, natura, strawa, roztop, asceza, lusterko, kidnaper, tarant, sroka, tokarka, kapusta, krosta, sówka, tusz, wist.

2. PRAWOSKRĘTNIE: Legień, Kozień, pamięć, łupież, maślak, beczka, sędzia, źrebię, Kraków, piętka, zaciąg. **LEWOSKRĘTNIE:** melina, pociąg, kamień, rumień, zamieć, negliż, pęczak, Gruzja, trąbka, pisklę, zastaw.

3. POZIOMO: podstęp, związek, paszcza, stępor, Biblia, oklaski, Natasza, reklama. **PIONOWO:** przypisy, dziesięciolatek, trzecioklasista, pokład, palisada, fornir.

4. Szczaw, zrzęda, cząber, zębina, adenin, warany.

5. WIROWO: porządek, ośmiokąt, cholewka, zastępca. **POZIOMO:** wiek, zięć, Istra, góra, trąd. **PIONOWO:** wieś, węch, dętka, król, wiąz.

6. PRAWOSKOSNIE: Józef, przędza, osąd, twórca, ćwiek, ostęp, dekarz, szczęka, góral, kość. **LEWOSKOSNIE:** wójt, przebój, wstęp, drzewo, ściek, jeleń, pęczak, parówka, rzęsl, zraz.

Teatry

Teatr Dramatyczny im. Al.Węgierki w Białymstoku — nieczynny.

Białostocki Teatr Lalek — nieczynny.

Kina

W BIAŁYMSTOKU

„POKÓJ" — czwartek, piątek „I kto to mówi III" (USA, l. 12), godz. 10.30, 15.30, 17.30, „Demolka" (USA, l. 15), godz. 13.00, 19.30, sobota „I kto to mówi III" godz. 10.30, „Demolka", godz. 13.00, niedziela „I kto to mówi III", godz. 15.30, 17.30, „Demolka", godz. 19.30, poniedziałek „I kto to mówi III", godz. 10.30, 15.30, 17.30 „Demolka", godz. 13.00, 19.30 (ostatnie dni).'

„TON" — sobota „Lista Schindlera" (USA, l. 15), godz. 9.00, 12.30 (dolby stereo), niedziela, poniedziałek „Lista Schindlera", godz. 15.00, 18.15 (dolby stereo).

„FORUM" — czwartek, piątek „Hot Shots II" (USA, l. 12), godz. 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, poniedziałek „Hot Shots II", godz. 15.30, 17.30, 19.30 (ostatni dzień).

„SYRENA" — czwartek, piątek, sobota „Aladyn" (USA, b.o.), godz. 13.00, 15.00, „L-627" (franc., l. 15), godz. 17.00, „Powrót do Howards End" (ang., l. 15), godz. 20.00, niedziela, poniedziałek „Aladyn", godz. 13.00, 15.00, „L-627", godz. 17.00, z cyklu świat i kino: „Kabaret" (USA, l. 15), godz. 20.00.

W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Białowieża „Żubr" — piątek, sobota, niedziela „Trzej Muszkieterowie" (USA, l.12).



Bielsk Podlaski „Znicz" — piątek, sobota, niedziela „Kalahari" (USA, l. 12).

Dąbrowa Białostocka „Lotos" — niedziela, poniedziałek „Pani Doubtfire" (USA, l. 15).

Kuźnica Białostocka „Kormoran" — niedziela, poniedziałek „Nieuchwytny cel" (USA, l. 15).

Siemiatycze „Chrobry" — czwartek, piątek, sobota, niedziela „Robin Hood — faceci w rajtuzach" (USA, l. 12).

Sokółka „Sokół" — niedziela „Sommersby" (USA, l. 15).

Supraśl „Jutrzenka" — piątek, sobota, niedziela, poniedziałek „Opowieści wigilijne Muppetów" (USA, b.o.).

ŁOMŻYŃSKIM

Kolno „Wrzos" — czwartek „Bohater ostatniej akcji" (USA, l. 12).

Szepietowo „Bajka" — niedziela „Adwokat diabła" (USA, l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — czwartek „Striking Distance" (USA, l. 15), piątek, sobota, niedziela, poniedziałek „Synalek" (USA, l. 15).

Augustów „Iskra" — czwartek „Pani Doubtfire" (USA, l. 12).

Bemowo Piskie „Wrzos" — czwartek „Kłopoty z facetami" (USA, l. 15), sobota, niedziela „Kryzys" (franc., l. 15).

Ełk „Polonia" — czwartek, piątek „Zły porucznik" (USA, l. 18),„Homo Faber" (niem.-franc.,l. 15), sobota, niedziela, poniedziałek „Aladyn" (USA, b.o.), poniedziałek „Pole rażenia" (USA, l. 15).

Giżycko „Fala" — czwartek „Reggae na lodzie" (USA, l. 12).

Kowale Oleckie „Pionier" — piątek, sobota „Zakonnica w przebraniu" (USA, l. 12).

Olecko „Mazur" — sobota, niedziela, poniedziałek „Reggae na lodzie" (USA, l.12), poniedziałek „Rodzina Addamsów II" (USA, l. 12).

Pisz „Stolica" — piątek, sobota, niedziela „Fatalny instynkt" (USA, l. 15).

Sejny „Polonez" — piątek, sobota, niedziela, poniedziałek „Wędrówka do domu" (USA, b.o.).

Stare Juchy „Grunwald" — piątek, sobota, niedziela „Wschodzące słońce" (USA, l. 15).

Ściana Wschodnia sfotografowana

Może wydamy album?

Takie nadzieje mają etnografowie z białostockiego Muzeum Okręgowego. Szkoda byłoby bowiem zmarnować tyle ludzkiego zaangażowania i wysiłku, wniesionego w zorganizowanie wystawy "Wieś i miasteczko w dawnej fotografii". Jak już pisaliśmy, ponad dwa tysiące zdjęć, znajdujących się na wystawie, wypożyczyły muzealnikom osoby prywatne. Udostępniły rodzinne pamiątki — bezcenne dla nich, ale też — jak się okazało — o ogromnej wartości historycznej i muzealnej.

Wszystkie fotografie znajdujące się na wystawie, zostały zreprodukowane, skatalogowane i opisane. Zrodził się pomysł, aby wykorzystać ten zbiór do wydania albumu, dokumentującego historię Polski północno—wschodniej. Dlatego za pośrednictwem „Gazety Współczesnej" Muzeum Okręgowe zwraca się z prośbą do wszystkich, którzy mają w swoich zbiorach stare fotografie, a z jakichś powodów nie brali udziału w wystawie "Wieś i miasteczko...", aby jeszcze teraz, do końca kwietnia, zgłosili się do działu etnografii w białostockim Ratuszu. W albumie, który będzie przygotowywany (a wszystko wskazuje na to, iż projekt ten przybiera coraz realniejsze kształty), mogłyby się znaleźć zdjęcia ukazujące życie na wsi, w miasteczkach, w dworkach ziemiańskich. Wiemy, że nasi czytelnicy mają fotografie z przeróżnych uroczystości, obrzędów, świąt państwowych i religijnych. Muzealników interesuje bardzo szeroka tematyka — pod warunkiem, że wszystko, co uwiecznił fotograf, dzieje się na terenie Białostocczyzny, przed 1950 rokiem.

Liczymy na to, iż apel ten spotka się z szerokim oddźwiękiem. Historia Białostocczyzny jest nam przecież najbliższa.

(jaw)

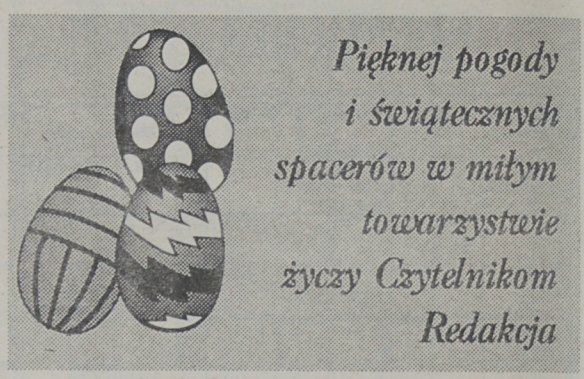
Spotkania z pisarką

W dwóch terminach odbywać się będą w poniedziałek 28 bm. spotkania czytelników z Ewą Nowacką: o godz. 12 — w filii Biblioteki nr 1 przy ul. Wesołej 117, a o godz. 15 — w ODK przy ul. Małachowskiego 4 w Łomży. E.Nowacka jest znana przede wszystkim z twórczości dla młodzieży, jej autorstwa jest m.in. **„Małgosia contra Małgosia", „Słońce w kałuży", „Biały koń bogów"**. Pisze także słuchowiska radiowe, powieści historyczne. W 1979 r. za powieść „Kilka miesięcy, całe życie" została wpisana na Międzynarodową Listę Honorową im. H.Ch. Andersena.

(nom)



Fot. R. PRUSKI



Hot Shots! 2

Dzielni amerykańscy patrioci zostają wysłani do obcego kraju i tam wzięci do niewoli. Na ratunek pospiesza im odważny pułkownik na czele dzielnego komando... .

W ubiegłym roku polscy widzowie mieli okazję obejrzeć hit amerykańskich ekranów — „Hot Shots". Jego druga część to „Hot Shots ! 2", reperezentująca ten sam rodzaj humoru. Oba filmy reżyserował Jim Abrahams, według scenariusza napisanego wspólnie z Patem Proftem. Pierwszy film w ironiczny sposób nawiązywał do tak słynnych utworów jak: „Przeminęło z wiatrem", „Rocky", „Dziewięć i pół tygodnia", „Superman", „Tańczący z Wilkami" i in. W „Hot Shots ! 2" są wykpione, i to wcale nie z pobłażliwą dobrodusznością, szlachetne wzorce i wielkie mity typu: Niezastąpionego Obrońcy, Siły Mięśni, Ojczyzny w Potrzebie. Jim Abrahams, jeden z ciekawszych twórców amerykańskiego kina, pozostaje, od początku swej drogi filmowej, wierny własnej wizji kina — królestwa kpiny i parodii. Jest reżyserem filmów „Nacked Gun", „Nacked Gun 2" oraz współreżyserem „Czy leci z nami pilot?".

MN

„Hot Shots! 2", reż. Jim Abrahams, scen. Jim Abrahams i Pat Proft, w rolach gł.: Charlie Sheen, Richard Crenna, Lloyd Bridges. Na ekranach białostockiego kina FORUM.

SŁUŻBA ZDROWIA

● AMBULATORIA

BIAŁYSTOK

Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatryczne, ul. Poleska 89, **tel. 970, 999, 524-192, informacja — 22-222.**

Ambulatorium Chirurgiczne dla Dorosłych, ul. Białówny 11, **tel. 240-41.**

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3A, **tel. 259-60.**

● SZPITALE

BIAŁYSTOK

Dyżury ostre

Czwartek, 31 marca

Państwowy Szpital Kliniczny im. J.Sztachelskiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 — **chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — **położnictwo z ginekologią.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K.Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

Piątek, 1 kwietnia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — **chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — **położnictwo z ginekologią.**

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 — **oddział gruźlicy.**

Sobota, 2 kwietnia

Państwowy Szpital Kliniczny im. J.Sztachelskiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 — **chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położnictwo.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul.Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz,tel. 270-51 — **neurologia.**

Niedziela, 3 kwietnia

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 216-21 do 26, 270-41 — **chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — **położnictwo z ginekologią.**

Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-952 — **oddział gruźlicy.**

Poniedziałek, 4 kwietnia

Państwowy Szpital Kliniczny im. J.Sztachelskiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16 — **chirurgia, reanimacja, laryngologia, okulistyka.**

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. 327-100 — **położnictwo z ginekologią.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K.Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 — **oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, tel. 240-31 — **pediatria.**

Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 270-51 — **neurologia.**

Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 750-800, 788-824 — **wewnętrzny.**

Dyżury codzienne

BIAŁYSTOK

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J.Śniadeckiego, ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, **tel. 216-21 do 26, 270-41** — dyżuruje **rehabilitacja** oraz oddziały dziecięce: **chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny.**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K.Dłuskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 **tel. 327-570, 327-694**, po godz. 15 **tel. 323-593** dyżurują oddziały: **gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.**

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, **tel. 320-116.**

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, **tel. 253-01, 202-08.**

Lecznica dla Małych Zwierząt, ul. Białówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe, **tel. 761-742** — lekarz weterynarii **Marcin Ramm.**

ŁOMŻA

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M.Skłodowskiej-Curie 1, **tel. 16-24-01** — **wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.**

SUWAŁKI

Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. Szpitalna 60, **tel. 67-25-46 — położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.**

Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej, ul. Kościuszki 101, **tel. 66-22-41 — oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczki.**

● SZPITALE W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIE

Bielsk Podlaski, Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, **tel. 22-54.**

Dąbrowa Białostocka, Szpital Rejonowy, **tel. 12-11-79 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.**

Hajnówka, Szpital im. Oczki, **tel. 24-08 — zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.**

Łapy, Szpital Miejski, **tel. 15-28-31 — położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny.**

Mońki, Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 — **dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.**

Sokółka, Szpital Rejonowy, **tel. 11-22-04 — chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.**

Siemiatycze, Szpital Rejonowy, **tel. 55-22-00** — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

ŁOMŻYŃSKIE

Grajewo, Szpital Miejski, **tel. 20-41 — chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.**

Kolno, Szpital Rejonowy, **tel. 24-68, 21-09, 24-57.**

Wysokie Mazowieckie, Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, **tel. 22-61 — chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.**

Zambrów, Szpital Rejonowy, **tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74** — położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

■ Muzea, galerie, wystawy

BIAŁYSTOK

* **Państwowa Galeria Sztuki "Arsenał"**, ul. Mickiewicza 2 (tel. 203—53). Sale czynne są codziennie w godz. 10—18, z wyjątkiem poniedziałków. W czwartki wstęp bezpłatny. **3 i 5 kwietnia — zamknięta.** Wystawa czasowa: Malarstwo i drzeworyt Sławomira Chudzika. W Filharmonii Białostockiej: wystawa exlibrisów S. Chudzika.

* **Muzeum Okręgowe**, Rynek Kościuszki (tel. 214—73), czynne w godz. 10—17 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych; w czwartki wstęp bezpłatny). **3 i 5 kwietnia — zamknięte.** Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego; Pradzieje Białostocczyzny. Wystawa czasowa: Wieś i miasteczko w dawnej fotografii.

* **Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego**, ul. Świętojańska 17 (tel. 327—392), czynne w godz. 10—17 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych). **3 i 5 kwietnia — zamknięte.** Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawa czasowa: Malarstwo — Menasze i Efraim Seidenbeutlowie.

* **Muzeum Historyczne**, ul. Warszawska 37 (tel. 416—591) , czynne w godz. 10 — 17 (oprócz poniedziałków). **3 i 5 kwietnia — zamknięte.** Wystawa czasowa: „Ulica Lipowa dawniej".

* **Muzeum Wojska**, ul. Kilińskiego 7 (tel. 415—081), czynne w godz. 9.30— 17 (oprócz poniedziałków; w niedzielę wstęp wolny). **3 i 5 kwietnia — zamknięte.** Ekspozycja stała: Dzieje wojskowe ziem północno—wschodniej Polski (X—XX wiek). Galerie sztuki: Galeria rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego; Żołnierz polski w sztuce ludowej; Sala sławy bojowej, Sala Rycerska. Wystawa czasowe: Marszałek Edward Śmigły — Rydz. Wystawa okolicznościowa: Powstanie Kościuszkowskie.

* **Muzeum Miejskie** — Galeria im. Sleńdzińskich, ul. Waryńskiego 24 A (tel. 517—670), czynna codziennie w godz. 10—17 (oprócz sobót). **3 i 4 kwietnia zamknięte.** Ekspozycja stała: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna.

* **Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych**, ul. Warszawska 25 (tel. 327—729), czynna od wtorku do piątku w godz. 12—17, w soboty 11 — 14, **3 i 4 kwietnia — zamknięte.** Ekspozycja prac członków Towarzystwa. Wystawa czasowa poplenerowa: VI Plener Malarstwa w Augustowie'93.

* **Galeria AK—ART**, Al. Piłsudskiego 10 (tel. 289—08), czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10—18, w soboty w godz. 10 - 15 — malarstwo, grafika, lampy witrażowe, szkło. **3 i 4 kwietnia — zamknięta.**

* **Galeria El—Art**, Rynek Kościuszki 5 (tel. 416 - 010), czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 18, w soboty w godz. 10 - 15 — malarstwo, tkanina, grafika, biżuteria, szkło artystyczne, lampy stylowe i witrażowe, witrażyki okienne, stare meble. **3 i 4 kwietnia — zamknięta.**

BIAŁOWIEŻA

* **Muzeum Przyrodniczo—Leśne**, Park Pałacowy (tel.122 - 75), czynne w godz. 9 - 15 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych). **3 i 5 kwietnia — zamknięte.**

BIELSK PODLASKI

* **Ratusz**, ul. Mickiewicza 56 (tel. 22—44) , czynny w godz. 10 — 17 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych; w czwartki wstęp bezpłatny). **3 i 5 kwietnia — zamknięty.** Wystawa czasowa: Malarstwo Jerzego Uszko i rzeźba Andrzeja Ruszkiewicza.

CHOROSZCZ

* **Muzeum** (270—51 w. 252), czynne w godz. 10—15 (oprócz poniedziałków i dni poświątecznych; w czwartki wstęp wolny). **3 i 5 kwietnia — zamknięte.** Ekspozycja wnętrz pałacowych.

SUPRAŚL

* **Pałac Opatów** — refektarz i kaplica z XVI—wiecznymi freskami (tel. 183 — 506) czynny w godz. 9—16 (oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie; w czwartki wstęp bezpłatny). **3 i 5 kwietnia — zamknięte.**

TYKOCIN

* **Muzeum** , ul. Kozia 2 (tel. 18—16—13, 18—16—26), czynne w godz. 10 — 17 oprócz poniedziałków i dni poświątecznych. W czwartki wstęp bezpłatny. **3 i 4 kwietnia — zamknięte.** Wystawy stałe: Sala wielka dawnej synagogi; Uczta Sederowa; Pokój rabina; Gabinet Glogerowski; Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego; Pokój rabina. Wystawy czasowe: Światło w kulturze żydowskiej, Z dziejów Tykocina (wystawa archeologiczna).

MN

ŁOMŻA

* **Klub Garnizonowy w Łomży**, Al. Legionów 143: wystawa **„Ameryka Czerwonego Człowieka"** (kultura i sztuka Indian).

* **Gminny Ośrodek Kultury w Bogutach Piankach**: wystawa **„Stemple okolicznościowe"**, ze zbiorów prywatnych Romana Świerżewskiego.

* **Muzeum im. Prymasa S.Wyszyńskiego w Zuzeli** — udostępniane na życzenie zwiedzających.

* **Muzeum Okręgowe w Łomży**, ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-37, 16-51-92: otwarte w godz. 9-16, w niedzielę, 3 kwietnia — nieczynne. Wystawy czasowe: prace łomżyńskiego plastyka Henryka Osickiego **„Malarstwo i witraże"** oraz **„Wycinanka kurpiowska"** — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Ostrołęce.

* **Galeria Sztuki Współczesnej w Łomży**, ul. Polowa 19, tel. 16-41-00, czynna w piątek w godz. 10-17, w sobotę i poniedziałek świąteczny godz. 12-16, w niedzielę — zamknięta. Wystawa malarstwa Stanisława Baja.

* **Galeria „Pod Arkadami" w Łomży**, St. Rynek 1, tel. 16-20-93: wystawa **„Sztuka dla sztuki"** — obrazów i fotografii łomżyńskiej grupy „Degenerat III".

* **Muzeum Przyrodnicze w Drozdowie**, tel. 17-84-81, w sobotę otwarte — godz. 8-15.30, w niedzielę i poniedziałek — nieczynne.

* **Skansen Kurpiowski im. A.Chętnika w Nowogrodzie**, tel. 17-65-62, czynny w piątek 31 marca w godz. 9-16, od soboty do poniedziałku — zamknięty.

* **Muzeum Rolnictwa im. K.Kluka w Ciechanowcu**, ul. Pałacowa 3, tel. 328, czynne w sobotę i poniedziałek w godz. 9-16, w niedzielę — nieczynne. Prócz stałych ekspozycji, wystawa czasowa: **„Kolorowy świat pisanek"** — ze zbiorów prywatnych prof. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej. **(nom)**



Zdjęcie z wystawy „Kolorowy świat pisanek" w Ciechanowcu

SUWAŁKI

* **Biuro Wystaw Artystycznych**, ul. Kościuszki 45 czynne w godz. 10-17. Wystawa prac uczniów klas plastycznych LO nr 2 i słuchaczy Studium Ekspresji Twórczej.

* **Muzeum Okręgowe**, ul. Kościuszki 81 — czynne w piątek w godz. 8-16, w sobotę i niedzielę 10-17. Zaprasza na wystawy malarstwa i rysunku Bohdana Urbanowicza oraz rzeźby miniaturowej Jerzego Siemaszki. Obejrzeć można również ekspozycje pt. „Pradzieje ziem województwa suwalskiego", „Alfred Wieruszkowalski — życie i twórczość" oraz „Polskie malarstwo XIX i XX wieku". Czynna jest wystawa „Moją Ojczyzna jest Polska Podziemna", ukazująca dzieje WiN na Białostocczyźnie w latach 1939-1947. Eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Wojska w Białymstoku.

Minigaleria STA, ul. Kościuszki 76 — wystawa rysunków autorów z koła plastycznego WDK, prowadzonego przez Kazimierza Gomułkę.

Galeria fotografii „Pamera", WDK, ul. Kościuszki 76 — wystawa fotografii Tomasza Michałowskiego z Augustowa.

Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny, ul. Wojska Polskiego 21 czynna w godz. 10-14. Wystawa malarstwa batalistycznego. Ekspozycja „Kapelani wojskowi II Rzeczypospolitej"— pamiątki, dokumenty, fotografie.

GIŻYCKO

* **Miejski Dom Kultury** — wystawa fotografii Leszka Siwickiego „Żeglarstwo morskie w Giżycku".

AUGUSTÓW

* **Miejski Dom Kultgury**: Wystawa obrazów Barbary Gałczyńskiej z Augustowa.

* **Muzeum Ziemi Augustowskiej**, ul. Hoża 7, czynne w godz. 8-15 — ekspozycja etnograficzna (stroje, narzędzia rolnicze i rybackie, wyposażenie chat, warsztaty tkackie).

* **Dział Historii Kanału Augustowskiego**, ul. 29 Listopada 5A — ekspozycję można obejrzeć po uprzednim zgłoszeniu pod nr. tel. 27-54 (Muzeum Ziemi Augustowskiej).

PISZ

* **Miejski Dom Kultury** — autorska wystawa prac plastycznych (rysunki, szkice, malarstwo) Ewy Rogowskiej i Ewy Szumowicz.

WĘGORZEWO

* **Muzeum Kultury Ludowej**, ul. Portowa 1 „Wystawa Plastyki Obrzędowej" (palmy, pisanki, baranki). Muzeum czynne w Wielką Sobotę (2 IV) oraz w poniedziałek wielkanocny (3 IV) od 10—15. **(gram)**

OLECKO

* **Miejski Dom Kultury** — wystawa prac plastycznych pt. „Natura matką ludzi". **(m)**

* od 1 grudnia przelicznik x 500 * przewozy taksówkami osobowymi * przewozy taksówkami bagażowymi * przewozy międzynarodowe osobowe i bagażowe * dowóz dzieci do szkół i przedszkoli * dowóz lekarza do domu chorego * zakupy całodobowe * nietypowe zakupy dla zmotoryzowanych * 10% bonifikaty na kartę stałego klienta * holowanie pojazdów * serwis firmy RADMOR * obsługa przewozowa wszelkiego rodzaju imprez

919 Super TAXI

TO PARTNER NA KTÓREGO MOŻESZ LICZYĆ

■ Relaks na sportowo

II liga piłkarska. Jagiellonia Białystok — Resovia Rzeszów, 2 kwietnia (sobota) o godz. 11 na stadionie przy ul Jurowieckiej.

III liga piłkarska. KP Wasilków — Jeziorak Iława (2 kwietnia o godz. 15 na stadionie przy ul. Supraskiej 21 w Wasilkowie).

Klasa okręgowa (grupa suwalska). Mamry Giżycko — Nida Ruciane Nida, Mazur Pisz — MKS Orzysz, Unia Woźnice — Znicz Biała Piska, Polonez Nowa Wieś Ełcka — Rominta Gołdap, Jurand Bemowo Piskie — Sparta Augustów, AGRO Lega — Tęcza Oracze (wszystkie mecze 2 kwietnia o godz. 13)

(mark)

POGOTOWIA

SUWALSKIE

Augustów, Szpital Miejski, ul. Szpitalna 12, **tel. 22-40.**

Ełk, Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, **tel. 10-25-37, 10-84-14 — wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, położnictwo.**

Giżycko, Szpital, ul.Warszawska 41, **tel. 52-71.**

Gołdap, Szpital, ul. Słoneczna 2, **tel. 15-02-75.**

Olecko (szpital we wsi Jaśki), **tel. 22-95, 22-96.**

Pisz, Szpital Rejonowy, ul. Sienkiewicza 2, **tel. 331-51, 336-69**, ul. Klementowskiego 18, **tel. 336-01.**

Węgorzewo, Szpital, ul. 3 Maja 21, **tel. 732-52.**

● APTEKI NOCNE

BIAŁYSTOK

ul. Lipowa 45 (całą dobę), niedziela (10-17): **ul. Malmeda 12, ul. Suraska 2, 4 IV: ul. Malmeda** 12 (całą dobę), 10-17: **ul. Lipowa 45, ul. Suraska** 2.

Apteki pracujące we wszystkie soboty: ul. Sienkiewicza 71/73 (9-16), ul. Lipowa 45 (gdy pełni dyżur — 7.30-21, pozostałe soboty 11-18), ul. Wesoła 18 (7.30-20, w.sob.8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w.sob.8-14), ul. Malmeda 12 (gdy pełni dyżur — 7.30-21, pozostałe soboty 10-17), ul. Suraska 2 (gdy pełni dyżur 7.30-21, pozostałe soboty 9-16), ul. Witosa 38 (8-19, w.sob.8-15), ul. Mickiewicza 38 (8-15), ul. Warszawska 79 (8-15), ul. Siewna 2 (8-19, w.sob.8-15), ul.Broniewskiego 4 (9-16, w.sob.8-15), ul. Radzymińska 16 (8-19, w.sob. 8-15), ul.Gen.Berlinga 8 (8-19, w.sob.8-15).

Apteki czynne w soboty robocze: ul. Szkolna 23 (7.30-18), ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15).

ŁOMŻA

ul. Giełczyńska 1, **tel. 16-32-44.**

SUWAŁKI

ul.Kościuszki 78, **tel. 66-49-24.**

● POGOTOWIA

Pogotowie Ratunkowe — wszędzie **999**, poza Wysokiem Maz. — **99**, Dąbrową Biał. — **121-099**, Mikołajkami — **16-337**, Sokółką — **19-99.**

Policja — wszędzie **997**, poza Dąbrową Biał. — **121-007**, Gołdapią — **150-027**, Mikołajkami — **16-307.**

Straż Pożarna — wszędzie **998**, poza Wysokiem Maz. — **98**, Dąbrową Biał. — **121-088**, Mikołajkami — **16-351.**

BIAŁYSTOK

Pogotowie Energetyczne — **991**; Pogotowie Gazowe — **992**;

Pogotowie Ciepłownicze — **993**; Pogotowie Wod.-Kan. — **994**; Pogotowie Drogowe — **981**; Pogotowie Opiekuńcze — **325-688**; Pogotowie Weterynaryjne — **511-542**; Straż Miejska — **415-785**; Zandarmeria wojskowa — **753-301**; Informacja PKP — **910**; Informacja PKS — **936**; Informacja o usługach — **951**; Telefon Zaufania — **988** (czynny codziennie w godz. 16-22); Komitet Ochrony Praw Dziecka — **322-322** (czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18); Taxi — **919**; Zakupy na telefon — **214-02**; Informacja o lekach — **752-437, 750-292, 752-474, 750-329**; Zielony Telefon — **253-78**, TOnZ — **245-02, 512-670**; „Droga" (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) — **432-916** (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22); Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy — **211-46** (7.30-15).

ŁOMŻA

Pogotowie Energetyczne — **991**; Pogotowie Gazowe — **992**; Pogotowie Ciepłownicze **993**; Pogotowie Drogowe — **954**; Pogotowie Telewizyjne — **959**; Pogotowie Weterynaryjne — **16-46-47**; Straż Miejska — **16-45-42**; Informacja PKP — **16-34-41**; Informacja PKS — **16-44-14**; Taxi — **16-37-60**; Ochrona Środowiska — **16-21-69**; Telefon Zaufania — **988** (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30); Informacja handlowo-usługowa **957** (czynna 8-18); Informacja turystyczna — **16-22-19** (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty 10-14).

SUWAŁKI

Pogotowie Energetyczne — **66-52-21**; Pogotowie Gazowe — **66-57-23**; Pogotowie Ciepłownicze — **66-49-13**; Pogotowie Kanalizacyjne — **994**; Pogotowie Drogowe — **954**; Straż Miejska — **66-49-21**; Informacja PKP — **66-27-63**; Taxi — **66-25-30, 66-23-50, 66-42-40**; Biuro Zleceń Telefonicznych — **917**; Telefon Zaufania (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) — **66-49-41**; Policja Ekologiczna — **66-44-10** (w razie dużych skażeń); Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska — **66-44-10** (7-15), **66-78-01** (całą dobę).

EŁK

Pogotowie Energetyczne — 10-84-01; Pogotowie Gazowe — **10-21-87**; Informacja PKP — **10-26-30**; Informacja PKS — **10-33-52**; Taxi — **10-21-01**; Straż Miejska — **986.**

● IMIENINY

Czwartek

Beniamina, Gwidona, Kornelego, Dobromierza, Balbiny, Kornelii

Piątek

Grażyny, Hugona, Zbigniewa, Teodory, Ireny

Sobota

Arona, Franciszka, Władysława, Marii, Urbana

Niedziela

Pankracego, Ryszarda, Ireny, Ambrożego, Benigny

Poniedziałek

Benedykta, Izydora, Wacława, Platona

KOMUNIKACJA W ŚWIĘTA

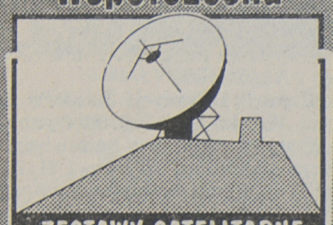
W dniach 2, 3, 4 kwietnia 1994 roku autobusy komunikacji miejskiej będą kursowały następująco:

1994.04.02 w Wielką Sobotę — autobusy będą kursowały wg rozkładu świątecznego, tak jak w każdą wolną sobotę.

1994.04.03 niedziela (Wielkanoc) — w dniu tym autobusy będą kursowały wg rozkładu specjalnego wywieszonego na przystankach.

1994.04.04 poniedziałek (II dzień świąt) — autobusy będą kursowały wg rozkładu świątecznego, tak jak w dni wolne od pracy.

RADIO BIAŁYSTOK
współczesna



ZESTAWY SATELITARNE
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE.
STACJONARNE
NA CAŁĄ ORBITĘ
Z DEKODEREM VIDEOCRYPT
Dla odbiorców hurtowych ceny z możliwością negocjacji
KA-ELECTRONIC
ŁAPY, ul. NOWA 7, tel. 15-22-97

REKLAMA

Jedno zlecenie
jeden rachunek
reklama
w radiu i w prasie

Informacji udzielają i zlecenia przyjmują:
Redakcja Ogłoszeń
"Radia Białystok",
ul. Świerkowa 1,
tel. 266 80 , 260-51,
tel./fax 266-89 oraz
Biuro Reklam i Ogłoszeń
"Gazety Współczesnej"
ul. Suraska 1, tel. 232-42,
205-21, tel./fax 251-16

RADIOWA

podwójnie
- ponieważ pojawia się równocześnie w "Radiu Białystok" i "Gazecie Współczesnej"
skuteczna
- ponieważ emitowana w jedynej w regionie płn-wsch. profesjonalnej stacji radiowej . I drukowana w dzienniku , którego poczytność w płn-wsch. Polsce przekracza 50 %*

* wg. raportu PENTOR-a z grudnia 1993

PODWÓJNIE SKUTECZNA REKLAMA

NOVUS poleca:
WYPOSAŻENIE WNĘTRZ SKLEPOWYCH
- ❑ regały, lady
- ❑ wieszaki, stojaki
- ❑ meble z drutu
- ❑ meble z rur chromowanych

Sklep firmowy zaprasza w godz. 9 - 19
Białystok
ul. Ciołkowskiego 90
tel. 329-598

G7132

---

uniTECH s.c.
CIEPŁOWNICTWO
- ◆ W pełni zautomatyzowane
- ◆ Energooszczędne
- ◆ Ekologicznie czyste

kotły grzewcze na olej opałowy firmy ACV BELGIA
poleca:

Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe
"UNITECH" s.c.
19-300 Ełk, ul. Łukasiewicza 2
tel./fax 10-47-12

p 980

---

uniTECH s.c.
CHŁODNICTWO
- ◆ Projektowanie i wykonawstwo komór chłodniczych
- ◆ Dostawa i montaż nowoczesnych agregatów chłodniczych
- ◆ Automatyka, narzędzia chłodnicze i freony

poleca:

Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo – Handlowe
"UNITECH" s.c.
19-300 Ełk, ul. Łukasiewicza 2
tel./fax 10-47-12

p 980

AGROLAND
18-100 Łapy
PRZY CUKROWNI, DAWNIEJ SUPON
Tel. 15-23-81
od poniedz. do piątku: 8.00 - 16.00
sobota: 8.00 -14.00
BEZPOŚREDNI IMPORTER
Fricke
ZEVEN, NIEMCY



NIEMIECKIE MASZYNY ROLNICZE
SPRZEDAŻ, SERWIS, CZĘŚCI.
GWARANCJA NA 12 MIESIĘCY. PRZYSTĘPNE CENY.

kombajny zbożowe	CLAAS
prasy wysokiego zgniotu	WELGER
myjki wysokociśnieniowe	Wap

g 7253

GS "SCH" W KORYCINIE
woj. białostockie
ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż środków transportowych oraz maszyn:

Lp.	Nazwa	rok	ilość szt.
1.	Jelcz skrzyniowy 325 DH turbo	90	1
2.	Jelcz ciągnik siodłowy 317 D	81	1
3.	Przyczepa D-83 10 t	85	1
4.	Przyczepa D-47A 5 t	84	1
5.	Wiertarka promieniowa /symbol iP54 2K52 - 1 Nr 1322/	89	1
6.	Piła ramowa /symbol OH2543000-23 Nr 893765/	89	1

Do ceny sprzedaży doliczony będzie podatek VAT. Przetarg odbędzie się w dniu 14.04.1994 r. o godz. 10.00 w siedzibie Spółdzielni ul. Grodzieńska 36.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy zakładu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.
Zastrzega się prawo unieważniena przetargu bez podania przyczyny.
Ww sprzęt można oglądać w bazie Spółdzielni w godz. 8.00 - 15.00.
Informacja telefoniczna KORYCIN "15" lub "34".

G 07368

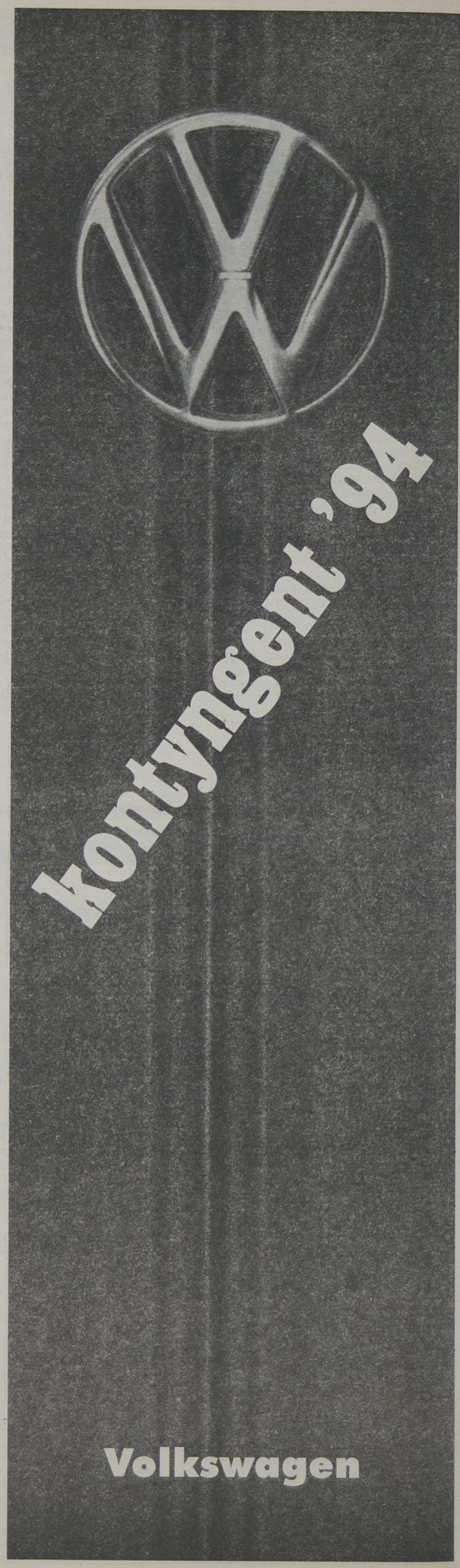
Wesołych Świąt Wielkanocnych
Szanownym Klientom
życzy
COSMETIC'S
HURTOWNIA SERWISOWA LEVER POLSKA SA
Łomża ul. Nowogrodzka 151A

G 6839

Biuro Reklam i Ogłoszeń
Białystok ul. Suraska 1 tel./fax 251-16
Zapraszamy codziennie: 7.30-17.30 w każdą sobotę: 10.00-15.00
współczesna

ROWERY - CZĘŚCI, OGUMIENIE
oferuje Fabryczna Hurtownia
Z.R. „ROMET" SA:
- Łomża, Poznańska 156 tel. 18-46-35
ul. Mickiewicza 73
- Ostrołęka, Targowa 11 (LOK)
zapraszamy:
w godz. 8-17, sobota 9-13.

G 6932



Technologia z myślą o życiu!

SAMSUNG

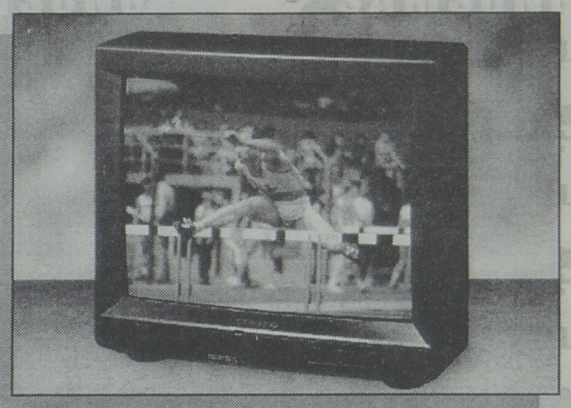
Zapraszamy Państwa

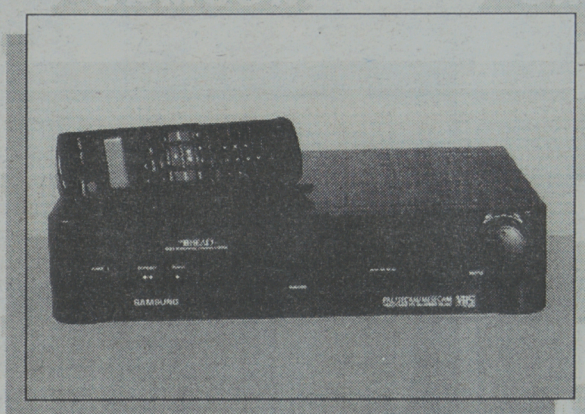
do zakupu produktów noszących znak firmowy SAMSUNG Electronics u generalnego dystrybutora

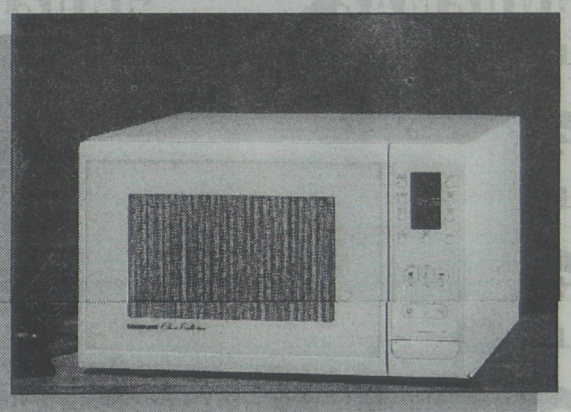
Sprzedaż (hurt)
tel. 729-662
tel. 729-695
tel. 729-711
tel. 729-647

DOMAR - BYDGOSZCZ
SPÓŁKA AKCYJNA
UL. KOSSAKA 72

tel. 729-630
tel. 729-535
centr. 391-389
tel. 729-678
fax. 729-678







PRODUCENT

ELEKTRONIX

85-790 Bydgoszcz ul. Podłużna 11-13
centrala tel. (+48-52)44-56-80,
fax. (+48-52)44-50-80
tlx 0562086

INFORMUJE ŻE JEST CZŁONKIEM

QS (QUALITY SYSTEM)

ORAZ POWIADAMIA

Pełni troski o właściwą obsługę Szanownych P.T. Klientów, prosimy abyście Państwo przy zakupie wyrobów naszej firmy sprawdzili, czy do nabywanego urządzenia dołączona została oryginalna karta gwarancyjna.

Karta ta zaopatrzona jest w nalepkę zawierającą kod kreskowy, symbol i numer seryjny produktu oraz nazwę firmy ELEKTRONIX z Bydgoszczy, która jako jedyna została autoryzowana przez SAMSUNG - Electronics do produkcji oraz świadczenia usług serwisowych (gwarancyjnych i pogwarancyjnych) na terenie całego kraju.

UWAGA

Prosimy o każdorazowe sprawdzenie przy zakupie czy na urządzeniu umieszczono etykietkę holograficzną QS.

Tylko produkt ze znakiem QS zapewni Państwu pełen zakres usług gwarancyjnych i pogwarancyjnych w autoryzowanych serwisach na terenie kraju.

SAMSUNG — INSTRUKCJA OBSŁUGI z kartą gwarancyjną

TELEWIZOR KOLOROWY

3312/3351/3352/3361
5012/5013/5022/5027
5051/5052/5061/5322
5324 XTXTAAT

* Układ zdalnego sterowania
* Wyświetlanie funkcji na ekranie.

PRZED WŁĄCZENIEM TELEWIZORA PROSIMY O UWAŻNE PRZECZYTANIE INSTRUKCJI OBSŁUGI.

ELEKTRONIX

KARTA GWARANCYJNA

Numer karty gwarancyjnej
1227969

Pieczątka gwaranta

W sprawie reklamacji prosimy kontaktować się pod nr telefonu jak na pieczątce

Typ, model, symbol, nr seryjny

H.U.S.P.I. Elektronix ul. Podłużna 11-13 85-790 Bydgoszcz
CK-5051X S/N:55123006

Pieczątka sklepu - podpis

Data sprzedaży

Uwaga: Karta gwarancyjna bez daty sprzedaży, pieczątki punktu sprzedaży i gwaranta oraz z dokonanymi poprawkami i skreśleniami jest nieważna i nie jest dokumentem do dokonania bezpłatnych napraw gwarancyjnych.



Radosnych Świąt Wielkiej Nocy wszystkim P.T. Klientom życzą

SAMSUNG ELEKTRONIX DOMAR - BYDGOSZCZ SPÓŁKA AKCYJNA UL. KOSSAKA 72

Zapraszamy do sieci naszych sklepów na terenie całego kraju

Najlepsze ceny - dostawa do Klienta
serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

LAMA

Obrębianie
Układanie
Hurt - Detal

- **Wykładziny** - Kowary SA (wełniane, igłowe, wzorzyste, jednolite, dowolna szerokość, atesty)
- **Dywany** - wełniane, tkane, strzyżone, igłowe - gotowe i na zamówienie klienta
- **Chodniki**
- **Włoskie komplety i dywaniki łazienkowe**
- **Błam owczy** - dywany, skóry, narzuty, pokrowce samochodowe
- **Komplety narzut na zestawy wypoczynkowe**
- **Swetry Shetland**
- **Dresy,** bluzy, golfy i koszulki dziecięce z bawełny
- **Listwy podłogowe do mocowania wykładzin**

Wszystkie towary bezpośrednio od producentów oferują w nowych atrakcyjnych cenach:
- "LAMA" Sklep Firmowy, ul. Kościuszki 110, tel. 66-25-34
- "Juvena-Carmen", ul. Świerkowa 52, tel. 67-89-85
- "El-Star", ul. Chłodna 9, tel. 66-54-9
- "ZYTA" Salon Meblowy, ul. Noniewicza 11, tel. 66-29-64

Szczegółowe informacje:PHU "LAMA", Suwałki, tel. 66-25-34.

G 07254

DEKORA®

TAPETY ZMYWALNE

Białystok, Nowowarszawska 128, tel. 414-479

g 6334

Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego BROWAR w Łomży ul. Poznańska 121

OFERUJE do sprzedaży

piwa jasne pełne - pasteryzowane /ceny netto/
*** "Export" 12,5 extr., 5,7% vol.- 6500**
*** "Wyborowe" 12,5 extr. 5,7% vol.- 6150**
*** "Kurpie" 10,5 extr., 5,3% vol. -5800**

Odbiorcom związanym umową, udzielamy znacznych bonifikat. Piwo możemy dowieźć na koszt własny w ilości min. 6000 szt.
Posiadamy hurtownie przedstawicielskie na terenie województw: suwalskiego, białostockiego, warszawskiego.
Informacje, przyjmowanie zamówień i zawieranie umów w dziale Marketingu i Sprzedaży tel. 162-451 w. 379 tel. bezpośredni 164-481, fax 163-242 tlx 853205
Zapraszamy do współpracy

k 1027

OGŁOSZENIA i REKLAMY

do „Gazety Współczesnej"

przyjmują:

» **Augustów**, Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. 52-61 — NSZZ „Solidarność"
» **Białystok,** ul. Suraska 1, tel./fax 251-16 — Biuro Ogłoszeń
» **Białystok,** ul. Grochowa 2a, tel. 247-73 — „AGRED"
» **Białystok,** ul. Starobojarska 18, tel. 325-460 „PUBLIKATOR"
» **Białystok,** ul. Sienkiewicza 84, tel. 329-551 — „HOT"
» **Bielsk Podlaski,** ul. Widowska 4, tel/fax 35-22 — „Advocat"
» **Grajewo,** ul. Przekopka 6, tel. 33-97 — J. Sarnacki (po 16)
» **Giżycko** ul. Pocztowa 3 tel. 52-80 — Oddział „GW"
» **Hajnówka,** ul. 3 Maja 12, tel. 23-86 — ZHP
» **Łomża**, Al. Legionów 7, tel./fax 16-56-97 — Oddział „GW"
» **Siemiatycze,** ul. Pałacowa 18, tel. 55-31-41 — B. Śliwińska
» **Suwałki,** ul. Kościuszki 32, tel./fax 66-57-26 — Oddział „GW"
» **Węgorzewo,** ul. 3 Maja 10, tel. 727-46 — „Ekomazur"
» **Zambrów,** Al. Wojska Polskiego 37c, tel. 71-27-99 — MOK

College of English and Business
Prywatne Policealne Studium w Łomży
ogłasza nabór na atrakcyjne kierunki:

INFORMATYKA HANDEL ZAGRANICZNY
LINGWISTYKA BIZNESU JĘZYKA ANGIELSKIEGO

i jedyny w Polsce kierunek
PROJEKTANT MODY

18-400 Łomża
Al. Legionów 143
Szczegółowych informacji udziela sekretariat studium. tel./fax (0-86) 165-283

g 6333

KARBON PHU

KOKS, WĘGIEL
NAWOZY,
ŚR. OCHRONY,
cement, wapno, eternit,
papa, lepik, gips

Ceny fabryczne, transport
Skład kol. Kuriany
ZAMÓWIENIA
B-stok, tel. 52-26-52

g 6339

Biuro Usług Turystycznych
EURUS

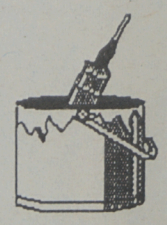
WIZY DO PRACY - NIEMCY
terminy - do 7 dni
ceny konkurencyjne
WYCIECZKI - GRECJA - ATENY
❖ 07 - 15 KWIECIEŃ
❖ 21 - 29 KWIECIEŃ
❖ Przewozy autokarowe do większych miast Europy

OLSZTYN PL. WOLNOŚCI 1A (centrum)
tel./fax 27-93-97 10.00-17.00

G7099

HURTOWNIA CHEMICZNA **MŁYNOWO 3** k/MRĄGOWA
tel. Mrągowo 26-30 lub po godz. 15°°•21-94

POLECA:
SARZYŃSKĄ ŻYWICĘ "POLIMAL" (w cenach producenta)
EPIDIANY, ŻELKOTY, MATĘ SZKLANĄ
FARBY, LAKIERY, EMALIE POLIURETANOWE
KLEJE, AKCESORIA MALERSKIE



ZAPRASZAMY

od 7°° do 15°° wszystkie soboty 9°°-13°°
Zapewniamy regularną dostawę do sklepów, oraz rabaty.
Istnieje możliwość transportu do odbiorcy.
Możliwe przedłużone terminy płatności.
JESTEŚMY PŁATNIKIEM VAT.

K 1094

ZEZNANIA PODATKOWE ROCZNE

✓ pełny zakres usług finansowo-księgowych wraz z obsługą w urzędach
✓ badanie sprawozdań finansowych

DEBET

BIAŁYSTOK ul.Młynowa 21
III p. pok.305 tel.248-91

g 6334

Już w najbliższy poniedziałek AUTO-MOTO-GIEŁDA Polski płn.-wsch.

AUTO-MOTO-GIEŁDA
GAZECIE w współczesnej
POLSKI PŁN.-WSCH.

Wszystkie oferty, które zostały przesłane lub dostarczone do Gazety Współczesnej w Białymstoku, Suwałkach, Łomży i Giżycku lub do akwizytorów na giełdach Polski płn-wsch. zostaną wydrukowane bezpłatnie w poniedziałkowym wydaniu gazety.

BEZPŁATNY
KUPON OFERTOWY

sprzedam	kupię	zamienię
	właściwe zakreślić	
marka	typ	rok prod.
cena	kolor nadw.	przebieg

dodatki.....
KONTAKT (miasto, tel., adres,)
UWAGA: Kupon bez ceny nieważny!

HYUNDAI computers

Białystok, Wyszyńskiego 2/1 IIIp.
Białystok, Św. Rocha 11/1 VII p.
tel. 221-20

CS 425S mono 15.100 mln
CS 433D kolor 24.000 mln
PROMOCYJNE CENY

k1072

CASIO DO EŁKU

Pan Jerzy Kowalewski, który wczoraj odwiedził naszą redakcję wygrał w „Wielkim Konkursie Gazety Współczesnej" notes menedżerski CASIO.

Codziennie kupuję „Gazetę"— powiedział nam pan Jurek — jest bardzo interesująca i nie muszę kupować innych dzienników.

Pan Kowalewski sam wypełniał kupon konkursowy. Wygrana sprawiła wiele radości wszystkim domownikom— powiedział właściciel notesu CASIO.



Ten samochodzik akumulatorowy wygrał pan Zbigniew Godlewski.

HURTOWNIA DEKORA®

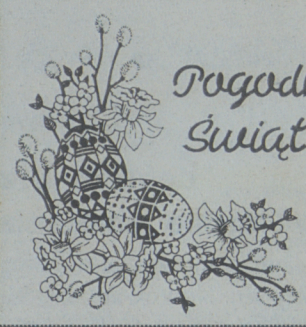
GLAZURA
TERAKOTA
ARMATURA

KLEJ
za darmo

Białystok, Nowowarszawska 128, tel. 414-479

ELBÖ
Białystok
ul. Siedleckiego 15
(Wygoda) od Traugutta
tel. 754-600

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW
• regały różnych typów
• lady
• kratki
• manekiny
• wieszaki
• stojaki-nikiel
RATY
PROJEKTY I WYKONANIE



Pogodnych i zdrowych
Świąt Wielkanocnych
życzy
s.c. DaLen

k1160

WSZELKIE ŹRÓDŁA ŚWIATŁA
w tym energooszczędne
PHILIPS

AGENCJA
UNICOM s.c.
UL. 1000-LECIA PAŃSTWA POLSKIEGO 6
PL 15-111 BIAŁYSTOK
TEL. 75-43-12, FAX 518-559

tylko hurt

k1177

SALONY ŚLUBNE
GRACJA
Teresy Słonicz



oferują:
❖ sprzedaż i wypożyczanie
– strojów ślubnych
– wianków, stroików
i innych dodatków
– garderoby męskiej
❖ sprzedaż strojów komunijnych
❖ szycie sukni na zamówienie

BIAŁYSTOK:
ul. Malmeda 1 tel. 260-41 w. 207
ul. Wasilkowska 37 tel. 761-598
ul. Wyszyńskiego 2 tel. 288-47, 280-58

K1171

PZU ŻYCIE S.A.

WAŻNA INFORMACJA
DLA OSÓB INDYWIDUALNIE
KONTYNUUJĄCYCH
UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE!

Już od teraz możesz podwyższyć sumę ubezpieczenia w swojej polisie-nawet do 15 mln. zł.

Również osoby czasowo pozostające bez pracy, absolwenci szkół, rolnicy, itp.-w wieku do lat 50-ciu mają możliwość zawarcia ubezpieczenia na życie z sumą ubezpieczenia od 5 do 15 mln. zł.

Szeroki zakres świadczeń obejmuje wypłaty z tytułu urodzenia się dziecka oraz zgonu ubezpieczonego lub współubezpieczonych członków rodziny.

k1167

Szczegółowe informacje można uzyskać w INSPEKTORACIE w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 81/3, tel. 761-233 lub 234 w godz. 8-16-tej, bądź też w Przedstawicielstwach w : Sokółce, Dąbrowie Białostockiej, Mońkach i Łapach.

Wiza AA-1

amerykańska firma Clean Serve proponuje:

- ☐ bezpłatne oferty pracy
- ☐ gwarancje zatrudnienia
- ☐ prace dla studentów
- ☐ pomoc w załatwieniu legalnej pracy dla posiadaczy wizy turystycznej.

Kraków CMS ul. Rzemieślnicza 1
tel./012/ 66-61-00 w. 242
fax/012/ 67-17-27
Warszawa tel. /02/ 774-22-66
/02/ 641-50-56 po 16
/022/ 19-30-12.

G 06628

HURTOWNIA OGRODNICZA
w Konieckach k/Szczuczyna,
tel. /72/ 51-23,
Grajewo: tel. /72/ 38-29

oferuje po cenach hurtowych:

- nasiona warzyw i kwiatów
- trawy gazonowe i trawnikowe
- cebulki kwiatowe
- nasiona pastewne /buraki, koniczyny, lucerna, wyka, peluszka, słonecznik, seradela, łubin, kukurydza, mieszanki traw pastwiskowych i łąkowych/
- węże i sprzęt ogrodniczy
- środki ochrony roślin.

G 07263

Zakład Silikatowy w Augustowie

informuje, iż posiada na stanie magazynowym loco plac

KRATÓWKĘ k-2

sprzedaż po cenach promocyjnych

g 7567

MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE

przy ul. Emilii Plater

już tylko 6 na kwiecień
i 11 na lipiec 1994 r.
100 m od kościoła św. Aleksandra,
spokój, cisza, bez TIR-ów.

Najlepsza lokalizacja w Suwałkach.
CENA OD 3,85 DO 4,75 mln zł za 1 m kw. p.u.
Może być z garażem.
Płatne w ratach do czasu otrzymania kluczy.
Do sprzedania także 4 lokale usługowe.
Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Suwałki
tel. 677-231, fax 677-100

G 07409

Informujemy, że nasza Spółka zmieniła nazwę z: "Kresy BG" Spółka z o.o. w Białymstoku na: "Kresy BO" Spółka z o.o. w Białymstoku.

Prosimy uprzejmie o wpisywanie podanej wyżej nazwy wydawcy na przelewach oraz fakturach obciążających nas. "Gazeta Współczesna" nie jest nazwą firmy lecz wydawanym przez nas tytułem prasowym.

Likwidator Sp-ni Pracy „Uniwersal" w Białymstoku

ul. Stawowa 13 tel. 410-193

ogłasza przetarg pisemny w formie zbierania ofert na sprzedaż:

budynku zakładu usług szklarskich o pow. 100 m^2 przy ul. Nowowarszawskiej 32/2 w Białymstoku wraz z działką o pow. 830 m^2 z prawem wieczystego użytkowania".

Oferty należy składać wraz z podaniem ceny w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo do:

- ☆ swobodnego wyboru ofert,
- ☆ prowadzenia dodatokwych rokowań z oferentami,
- ☆ unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

g 7544

Zakłady Mięsne Białystok

PMB BIAŁYSTOK

życzą

wszystkim swoim klientom oraz czytelnikom „Gazety Współczesnej" radosnych, miłych i pogodnych

Świąt Wielkanocnych

G-1500

Nadleśnictwo Suwałki

ul. Wojska Polskiego 102

wydzierżawi lokale użytkowe wg powyższego:

- ul. Kościuszki 4 - pomieszczenia na handel,
- ul. Wojska Polskiego 102 - garaże, pomieszczenia magazynowe,

Stacja Paliw wraz z magazynem olejów i smarów. Bliższe informacje można uzyskać w biurze Nadleśnictwa Suwałki, tel. 66-42-95 do 7.

G 07406

Glazura
Terakota
Klinkier
Gres
Hurt - Detal
"Consus"
Zwycięstwa 25A.

G 07494

MOTO-HURT

Suwałki, ul.Żeromskiego 13
tel./fax 67-15-73

oferuje:

- ▫ żarówki samochodowe
- ▫ pasy klinowe
- ▫ filtry olejowe,paliwowe, powietrza
- ▫ klocki hamulcowe
- ▫ oleje silnikowe, przekładniowe
- ▫ płyny hamulcowe i płyny do chłodnic
- ▫ świece, łożyska, tłumiki
- ▫ szpachlówki
- ▫ źródła światła - żarówki, świetlówki
- ▫ baterie
- ▫ inne akcesoria

Towar dostarczamy własnym transportem.Zapraszamy w godzinach 8-17.

G 07488

POWSZECHNY BANK KREDYTOWY S.A.
w Warszawie
ODDZIAŁ w GRAJEWIE
ul. Strażacka 6 tel. 32-05, fax 25-80, tlx. 852691

PBK

Zapraszamy Państwa do korzystania z usług naszego Banku, który legitymuje się 100-procentową gwarancją Skarbu Państwa dotyczącą zwrotności powierzonych środków pieniężnych.

Oferujemu następujące usługi:

- ●otwieranie i prowadzenie rachunków bankowych dla osób prawnych,
- ●otwieranie i prowadzenie rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych dla osób fizycznych (konta osobiste)
- ●lokaty złotowe i dewizowe
- ●kredyty na rozwój działalności gospodarczej
- ●kredyty gotówkowe dla ludności
- ●kredyty lombardowe
- ●kredyty na finansowanie podmiotom gospodarczym ratalnej sprzedaży osobom fizycznym artykułów trwałego użytku
- ●kredyty i gwarancje dewizowe
- ●kredyty na zakup akcji prytwatyzowanych przedsiębiorstw
- ●kredyty na zakup samochodów osobowych
- ●kredyty na wykup mieszkań od Spółdzielni Mieszkaniowych
- ●kredyty rolnicze

ZAPRASZAMY

P1016

sprzedam

AKUMULATORY -najtaniej: Łomża, Sikorskiego 194. G 07611

SPRZEDAM ciągnik C-330 tanio. Prusinowski Sławomir, Niksowizna /koło Kolna/. G 07612

CIĄGNIKI C360-3P i 7211 /1989/, rozrzutnik jednoosiowy. Wiadomość: Zaborowo, gm. Grajewo, tel. 12-78. Grzymkowski. G 07613

SPRZEDAM działkę budowlaną. Wiadomość: Augustow, tel. 39-21. P 00985

"SPOŁEM" PSS w Wysokim Mazowieckiem, ul. Ludowa 46 sprzeda lokal gastronomiczny o pow. 600 m kw. oraz Wytwórnię Wód Gazowanych o pow. 310 m kw. Wiadomość: tel. 27-15. P 00998

PILNIE gospodarstwo rolne 4 ha, budynki murowane. Kamiński Franciszek, Osipy Stare, gm. Wysokie Mazowieckie. P 01010

NOWY dom nad jeziorem przy lesie. Ełk, tel. 10-92-09. P 01011

ŁÓDŹ motorową "RYBITWĘ". Ełk, tel. 10-92-09. P 01012

TANIO — sprzedam sieczkarnię samobieżną, kosiarkę samobieżną, spychacz DT-75 z osprzętem + dodatkowy silnik i wiele części oraz przyczepy do zielonki prod. rosyjskiej. Tel. Pisz 304-84. P 01021

CIĄGNIK Kamaz z naczepą. Węgorzewo, tel. (0-117)71-960. A 00414

PIŁĘ motorową PS-180. Klukowski , Lebiedzin 16. A 00429

C-330 z osprzętem pilnie sprzedam. Dąbrowski, Kamionka Stara, gm. Bargłów 16-320. A 00430

kupię

BARAKOWÓZ na kołach kupię. Łomża 189-708. G 07333

KUPIĘ koparkę "OSTRÓWEK" lub "BIAŁORUŚ". Wysokie Mazowieckie tel. 39-83. G 07469

PRASĘ hydrauliczną lub mimośrodową powyżej 150 ton kupię. Tel. 45-302 Augustów po 18.00. G 07525

KUPIĘ przedpłatę. Stare meble. Łomża 16-63-57. G 07530

usługi

FRYZJER "BARBARA"
USŁUGI FRYZJERSKIE
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI

GWARANTOWANE

50% bonifikata świąteczna do 31 kwietnia
ul. Malmeda 1 I piętro
/Nowy CRISTAL/.

G 07535

AMORTYZATORY, szyberdachy, układy wydechowe -montaż, naprawa. Handlowa 7, tel. 236-71 wew. 255. G 06917

PIECZĄTKI "ECHO", Suraska 1, 201-93. G 07109

UKŁADANIE glazury, klinkieru, marmuru, boazerii, parkietu. Kostek chodnikowych, murowanie, tynki tradycyjne i gipsowe, malowanie, tapetowanie. Suwałki, 67-13-43. G 07180

STOLARSKIE, 51-90-78. G 07317

LODÓWKI, zamrażarki, naprawy domowe, 513-623. G 07416

ZŁOCENIE liter nagrobkowych, napisy, 517-201. G 07417

ZEZNANIA podatkowe roczne. BIURO RACHUNKOWE, Białystok, Hetmańska 10, tel. 523-229 po 19. G 07508

NAGROBKI z kamienia, krótkie terminy. 192-273. G 07516

AUTOMATYCZNE pralki -naprawa, 755-613. G 07529

KOMBIT s.c. -alarmy, autoalarmy, sprzedaż i montaż. Suraska 1, 436-095. G 07534

TELENAPRAWA, 511-802. G 07538

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe poleca pocztą inż. Szałkowski, Mickiewicza 25, 17-100 Bielsk Podlaski. Punkt przyjęć w Białymstoku -Dworzec PKS. G 07543

WODOMIERZE, instalacje wod-kan. 511-620. G 07566

ŻALUZJE pionowe, poziome. Wzorowa obsługa ! Niskie ceny. Łomża 162-100. G 07609

ŻALUZJE pionowe poziome -produkcja. Gołdap, Tel. 15-04-33. P 00963

ŻALUZJE -Skobiej, 325-768. G 06637

NAPRAWA telewizorów kolorowych, przestrajanie, 246-46. G 05506

DOMY, konstrukcje kanadyjskie. Ogrodniczki 203, tel. 611-526. G 07329

nieruchomości

GOSPODARSTWO, zabudowania 10 ha sprzedam lub zamienię na mieszkanie dwupokojowe. Jan Brecht 16-424 Filipów 3, suwalskie. G 07480

SPRZEDAM dom surowy, Główna 64, 24000 USD, działkę -centrum. Łapy, Handlowa 9. G 07497

DZIAŁKĘ budowlaną sprzedam. Suwałki Buczka 3. G 07574

0,5 ha na działki budowlane tanio sprzedam. Henryk Wołyniec, Becejły 16-411 Szypliszki. G 07575

GOSPODARSTWO lub budynek gospodarczy 70 na 12 w tym mieszkanie na dogodnych warunkach sprzedam. Krzywe 53 gm. Suwałki. G 07576

SPRZEDAM duży dom z placem 1280 m kw. w Łomży, tel. 16-41-58. G 07580

PILNIE sprzedam szeregówki — stan surowy, zamknięty, na osiedlu "Maria" w Łomży. Tel. Pisz 342-62. G 07582

SPRZEDAM dom, działkę rekreacyjną. Łomża 16-50-60. G 07583

SPRZEDAM działkę 1,5 ha /budynek murowany 400 m/. Siemień 2 gm. Łomża. Kontakt: tel. 16-36-73 Łomża. G 07588

SPRZEDAM działkę 1700 m /rzemiosło/. Tel. 160-299 Łomża. G 07589

SPRZEDAM działkę przy ulicy Chabrowej. Łomża 18-86-35. G 07597

SPRZEDAM dom. Łomża tel. 160-083. G 07599

SPRZEDAM działki budowlane z prawem zabudowy w Grajewie przy ul. Wojska Polskiego. Wiadomość: Grajewo, ul. Wojska Polskiego 89a. G 07610

SPRZEDAM działkę uzbrojoną w Łomży, tel. 17-60-60 /godz. 8 -16/. G 07615

DOM -stan surowy przy Łąkowej w Sejnach pilnie sprzedam. Suwałki, tel. 67-90-52. G 07181

DOM, budynki gospodarcze 21 arów ogrodu, 4 ha ziemi w Bakałarzewie sprzedam. Sadłowski, Bakałarzewo, Rynek 1, tel. 58. G 07294

PÓŁ bliźniaka -stan surowy w Augustowie sprzedam. Suwałki, tel. 66-33-50. G 07421

28 ha, 2 km od Filipowa oraz działkę z rozpoczętą budową w Filipowie sprzedam. Janina Bobowicz, Mieruniszki, 16-424 Filipów. G 07230

GOSPODARSTWO 20 ha zabudowania murowane, 7 km od Suwałk sprzedam. Zygmunt Chomicz, Korkliny, 16-422 Wychodne. G 07231

OKAZJA! Sprzedam gospodarstwo 23 hektary, w tym: szklarnia 700 m kw., porzeczka czarna - 4, las -4 ha. Ziemia zdrenowana, bardzo dobra, budynki murowane /zlewnia, szkoła, sklep -blisko/, wodociąg, telefon na miejscu. 7 km od Zambrowa. Górski Dionizy -Szczodruchy, gm. Kołaki Kościelne. G 07298

DOM drewniany z budynkami 0,5 ha w Długołęce, gm. Krypno, tel. 251-37. G 07383

DZIAŁKI budowlane -sprzedam. Bielsk Podlaski tel. 29-58. G 07557

SPRZEDAM działki budowlane przy ul. Sikorskiego 16/45, tel. 41-74. K 01108

lokale

"AMICUS" -mieszkania, domy, działki, Sienkiewicza 22; 435-872, 436-208. G 06493

LOKAL w centrum do wynajęcia. Suwałki, Wesoła 21. G 07178

Wydzierżawię lokal /120m kw./. Giżycko tel. 36-20. G 07604

stancje

POKÓJ dziewczętom. Suwałki tel. 66-26-41 G 07573

samochody

"KONRYS"

AUTORYZOWANY DEALER FIAT

oferuje:

F 126p, Cinquecento 704 i 899, UNO, Tipo, Tempra

w różnych wersjach i kolorach za gotówkę i na raty w SALONACH:

- **Białystok,** ul. Zwycięstwa 8F, **tel. 51-63-64,**
- **Suwałki,** ul. Sejneńska 91, **tel. 66-48-28,**
- **Siemiatycze,** ul. Kościuszki 11, **tel. 55-28-34,**
- **Łomża,** ul. Śniadeckiego 2A, **tel. 18-95-76.**

K 01127

SILNIK po remoncie, tylny most, skrzynię ładowną, oś przednią, wspomaganie i inne do 200. Łupianka Stara 54, tel. 15-29-00. G 07199

"CARO" /1993/ sprzedam. Suwałki, tel. 67-67-68. G 07284

POSZUKUJĘ amerykańskiego samochodu z lat 50, 60 lub starszego także do remontu. Łomża 160-903 po 20.00. G 07345

126p /1981/ sprzedam. Wiejki 62, gm. Ciechanowiec. G 07365

SPRZEDAM Syrenę Bosto — przebieg 2500, Wyłudki 7, gm Korycin. G 07382

AUTOHANDEL "FUTURA": samochody używane na raty, autoalarmy Silicone, Avital, systemy antykradzieżowe Marwak, Cel Protector, blokady DAN-LOCK, WIM-STOLL, znakowanie, czyszczenie, WARTA, diagnostyka silnika; Wysockiego 20, 75-10-15. G 07413

FIAT 126p na gwarancji sprzedam. Górski, Krupin, 19-400 Wieliczki. G 07425

STAR 200 pod plandeką /lipiec 1990/ z przyczepą, przebieg 47 tys. km, pierwszy właściciel, w bardzo dobrym stanie, cena 200 mln + VAT. Siemiatycze, tel. 55-35-52. G 07443

NACZEPA chłodnia "Alka", naczepa 16 t, ciągnik siodłowy Skoda, wózek akumulatorowy widlak, paczkarkę do cukru. Tel. 188-612. G 07458

PRZYCZEPKĘ samochodową 350 kg rosyjską zarejestrowaną sprzedam. Tel. 45-302 Augustów, Wrzosowa 61. G 07523

126P (1979), stan bardzo dobry -sprzedam, 618-262. G 07539

FORD Sierra (1985), 75 mln, sprzedam lub zamienię. 617-485 G 07546

STARA A200 (1988) oryginalny lub zamienię na osobowy /Polonez FSO/. Łupianka Stara 54, tel. 15-29-00. G 07549

MAZDĘ, stan bdb, 57 mln, 61-53-53. G 07550

AUDI 80 /1987/ stan idealny sprzedam. Suwałki tel. 67-28-35. G 07577

FIAT 126 p, rok prod. 1987. Tel. 187-911 Łomża G 07579

SPRZEDAM lub zamienię VW Passat /1990/. Łomża 16-44-71. G 07581

SPRZEDAM BMW 3251 /rok produkcji 1991/. Wiadomość: Łomża tel. 16-96-69. G 07586

SPRZEDAM Poloneza /rocznik 1987/. Piątnica, Sadowa 11, tel. 191-194. G 07591

AUTOCZĘŚCI -Skoda, Fiat 126p, Polonez, FSO 1500. Łomża, Sikorskiego 194, tel. 182-192 G 07594

SILNIK diesel do Nissana Sunny kupię. Ostrołęka 174-29. G 07600

WYJAZDY po auta do Niemiec -laweta. Łomża 184-833. G 07603

WYJAZDY do Niemiec po samochody. Łomża 16-60-47. G 07614

AUTO-SERWIS TOS w Ełku, ul. Słowackiego 11: PN-CARO, TRUCK, ŻUK, LUBLIN, raty, leasing -pełna obsługa gwarancyjna, tel. 10-31-03, 10-48-40 do godz. 16.00, tel. 10-33-77 po godz. 16.00. P 00939

nauka

EGZAMINY na prawo, 2-72-52. G 02989

OLC komputerowe (bezrobotni 20% taniej), księgowości komputerowej, sekretarek, angielskiego, maszynopisania, podatkowe. 324-733 G 06733

KURSY przygotowawcze, repetytorium, ukierunkowanie na Prawo, Politechnikę. Wykładowcy z Wydziału Prawa i Politechniki. Angielski i niemiecki przed południem w sobotę i niedzielę. Klub MPiK, Białystok, Sienkiewicza 3, 435-278. G 07348

KURS PILOTÓW WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH. Gwarancja licencji i wyjazdu stażowego. Białystok, tel. 435-352. G 07401

ANGIELSKI, 517-201. G 07418

biznes

FREZARKĘ do metalu, wielofunkcyjne nożyce gilotynowe, wiertarki stołowe, oprzyrządowanie do produkcji kołkowych zawiasów meblowych, 1,5 t pręta ciągnikowego fi 8 ST-O-S sprzedam. Suwałki, tel. 66-34-09. G 06993

BIZNES plany, zagraniczne linie kredytowe, tel. 412-624 wew. 115. G 07350

sklepy

TARDO

Włoska jakość na polską kieszeń

	ceny detaliczne
PRALKA	7. 290. 000zł
PRALKO-SUSZARKA	12. 150.000zł
PRALKA ŁADOWANA OD GÓRY	8. 660.000zł
SUSZARKA DO BIELIZNY	5. 800.000zł
CHŁODZIARKO-ZAMRAŻARKA (poj.303l)	10. 330.000zł

RATY od 3 do 12 m-cy

Sklep KARO, Białystok ul. Lipowa 6 tel. 324-424
Salon JOKER, Białystok ul. Legionowa 9/1
tel. 331-864 w. 170 G 7033

KOMIS CD NODE

Białystok ul. Lipowa 12

G 07373

KOMIS Meblowy, Hetmańska 10, 632-593, 324-211. G 07291

MATERACE ortopedyczne, łóżka sosnowe, superwygodne kanapy -PINEA, 218-96, MARKET ABC Mazowiecka 5. G 07315

MEBLE ogrodowe, sprzęt ogrodniczy, baseny, markizy, sauny. Białystok, Sienkiewicza 81/3, lok. 119, tel. 761-927. K 01181

hurtownie

KASETY audio-video /Panasonic 39S BASF/, baterie /VARTA 9P MAXELL/, przepływowe podgrzewacze do wody, moc 18 kW, cena 2.773.000, wzmacniacze antenowe AMS, telefony. "WALDI" HURT-DETAL, Łomża, 1 Maja 12, tel. 160-998. G 07608

turystyka

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA ŚWIATA W USA

Wspólnie z "Przeglądem Sportowym" dajemy Ci 10 dni emocji i wrażeń na stadionach USA

"ITA" Białystok, ul. Św. Rocha 33 lok. 59, tel./fax 523135
ul. Lipowa 3, tel. 255-61

"Marco Polo"
Warszawa ul. Ludna 5A/6
tel./fax 29-81-02, 625-75-59

G 7033

POŚREDNICTWO wizowe do Niemiec. Biuro Usługowo -Turystyczne "ŚWIATOWID", Ełk, Armii Krajowej 31, tel. 10-03-30. G 07087

USA -loteria wizowa, atrakcyjne wyjazdy - "PROMESSA", Piłsudskiego 11/2 /budynek banku SA/. G 07325

UWAGA! Pielgrzymka do RZYMU -Wiecznego Miasta w dniach 23-29 kwietnia. Bogaty program. Autokar piętrowy, noclegi, śniadania, audiencja u Ojca Św. SUPERCENA! "Nowator", 263-36. G 07388

"BIAŁE NOCE" w Sankt Petersburgu, bogaty program turystyczny. Termin 7-12, 24-29 czerwca. "NOWATOR" 263-36. G 07389

MAPY. Dworzec PKS. G 07465

ATRAKCYJNE wycieczki: RZYM-WIEDEŃ-WENECJA-FLORENCJA /4.200.000 zł/, 21-29.04 i 26.05-03.06 i PARYŻ-METZ-VERDUN-LUKSEMBURG-BRUKSELA /4.300.000 zł, 01-08.05. "PRIMA" Białystok tel. 435-525. K 01141

NOWA ZELANDIA -LEGALNA IMIGRACJA, oferty dla osób wykształconych, posiadających praktykę zawodową, mówiących po angielsku. PRIMA, Białystok, Sienkiewicza 3, tel. 435-352. K 01150

zwierzęta

JAMNICZKI, 43-46-91. G 07438

ROSYJSKI, czarny terier, szczenięta rodowodowe. 185-186. G 07495

różne

NOWA

LOTERIA WIZOWA - 1994

na stały pobyt w USA

Zgłoszenia przyjmujemy osobiście lub telefonicznie 223-03 w godz. 10-16. Agencja Mark-Tours, Białystok, ul. Sukienna 2c /za kinem Syrena/. Ełk - PTTK, ul. A. Krajowej 56, tel. 10-38-19.

G 06646

PRZYJMUJEMY zamówienia telefoniczne lub osobiste na szczepione kurki nioski holenderskie, rasy "NERA" -czarne, "SPERWER" -jastrzębowate i inne. Sprzedaż 6-tygodniowych rozpocznie się 17.VI. Zamówienia telefoniczne, Malawicze, tel. 14 poczta Sokółka. Osobiste: Białystok, Zawadzka 8 (dzielnica "Wygoda"). G 07227

wynajmę

400 m do wynajęcia, 51-25-32. G 07369

DO wynajęcia warsztat, 632-088. G 07371

prima BIURO PODRÓŻY

Białystok ul. Sienkiewicza 3
tel/fax 435 525
Rok założenia: 1990

PROPONUJEMY W 1994 ROKU:

FRANCJA: 6-dniową wycieczkę do Disneylandu od 3.950.000 zł, 8-dniową wycieczkę do Paryża od 4.300.000 zł, 14-dniową wycieczkę na Lazurowe Wybrzeże od 5.960.000 zł, dookoła Francji w 17 dni od 7.200.000 zł; tydzień pobytu na Lazurowym Wybrzeżu od 900.000 zł(własny transport) TERMINY: maj-wrzesień

WŁOCHY: 9-dniowa wycieczka do Rzymu od 4.200.000 zł, 10-dniowa wycieczka nad Adriatyk od 3.900.000 zł, dookoła Włoch w12-dni od 5.700.000 zł; tydzień pobytu nad Adriatykiem od 1.500.000 zł(własny transport) TERMINY: kwiecień-wrzesień

HISZPANIA: 15-dniowa wycieczka wypoczynkowa od 6.800.000 zł, dookoła Hiszpanii w 17 dni od 8.600.000 zł; tydzień pobytu od 650.000 zł(własny dojazd).

POLSKA: ośrodki wypoczynkowe w Kuklach k.Gib, Gawrychrudzie nad Wigrami, w Zelwie oraz kolonie w Mrozach k.Ełku

Bogata oferta wycieczek zagranicznych oraz wczasów krajowych.



Proszę o przysłanie katalogu na 1994 rok:
nazwisko i imię:
adres:

G 07113

HURTOWNIA PATRONACKA
FARBUD
BIAŁYSTOK
Nowowarszawska 32
tel. 410-145
farby lakiery
DYSTRYBUTOR LAKIERÓW
Hartz Lack, KIRI, DURAL
TRANSPORT 1 - 5,5 tony

FAMAROL S.A.
Fabryka Maszyn Rolniczych
w Słupsku

- 20 lat doświadczeń w produkcji kosiarek,
- wyrób wyróżniony złotym medalem "POLAGRA".

oferuje promocyjną sprzedaż kosiarek rotacyjnych, Z070 - 1,35m; Z105/1 - 1,65m, gwarantując:

- promocyjne ceny,
- udział w losowaniu nagród,
- najwyższą jakość i niezawodność,
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny w miejscu zakupu,
- ceny fabryczne w punkcie sprzedaży.

Szczegóły u naszych dealerów:

Lp	Nazwa	Miasto	Adres	Telefon
1	PHSR "AGROMA"	Białystok	ul. Elewatorska 9	610-041
2	PHSR "AGROMA"	Grajewo	ul. Elewatorska 1	22-84
3	"AGROMET-TOR"	Bielsk Podlaski	ul. Żwirki i Wigury 63	44-08
4	Sp-nia P.H.P-U SMR	Mońki	ul. Ełcka 43	27-71
5	Zakład Zaop. Usług i Prod.	Kopiany	k/Białegostoku	632-216
6	Punkt Handlowy	Brańsk	ul. Armii Krajowej 2	73
7	Punkt Handlowy	Sokółka	ul. Targowa 6	25-75
8	Punkt Handlowy	Suchowola	ul. Goniądzka 50	71
9	Punkt Handlowy	Siemiatycze	ul. Ciechanowicka 22	552-109
10	Punkt Handlowy	Orla	ul. Orzeszkowej 6	28
11	Punkt Handlowy	Mońki	ul. Mickiewicza	25-65
12	Punkt Handlowy	Goniądz	ul. Woj. Polskiego 61	37
13	Rejonowa S-nia "SCH"	Bielsk Podlaski	ul. Mickiewicza 5	24-70
14	"EDMASZ"	Wysokie Mazowieckie	ul. 1-go Maja 24	22-54
15	PHSR "AGROMA"	Suwałki	ul. Północna 25	-
16	PHSR "AGROMA"	Czarna Białostocka	-	102-178
17	PHP "AGRO-ROLNIK"	Śniadowo	-	176-123

Z1019

Ponadto proponuje nowoczesne agregaty uprawowo-siewne.

KARO SKLEP
Białystok, ul. Lipowa 6, tel. 324-424

autoryzowany dealer SONY PANASONIC PHILIPS

OFERUJE DUŻY WYBÓR
TELEWIZORÓW, MAGNETOWIDÓW
ODTWARZACZY, WIEŻ, RADIOODBIORNIKÓW
KASET, SPRZĘT GOSPODARSTWA DOMOWEGO
RENOMOWANYCH FIRM,
EKSPRESY, MŁYNKI, ŻELAZKA,
GOLARKI, KUCHNIE MIKROFAL



© BAUHAUS DESIGN

SPRZEDAŻ RATALNA
G 7584

Fabryka Wyrobów Runowych "BIRUNA" Spółka Akcyjna
Białystok ul. Świętojańska 15
oferuje do sprzedaży
po konkurencyjnych cenach
ODPADY
Z WŁÓKIEN SYNTETYCZNYCH
niezawodnych przy:
— ocieplaniu stropów, ścian, podłóg, altanek;
— uszczelnianiu stolarki okiennej i drzwiowej;
— wypełnianiu zabawek, poduszek, śpiworów, mebli;
Informacji udziela Dział Socjalno-Administracyjny
tel. 327-328, 327-290 wew. 203, 213.
k 1166

Z MARCPOLEM DOOKOŁA ŚWIATA
WIELKI KONKURS MARCPOLU

CO MIESIĄC 10 ATRAKCYJNYCH
WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH.
UWAGA! KUPON BIERZE TAKŻE UDZIAŁ W LOSOWANIU
W GRUDNIU BR. GŁÓWNEJ NAGRODY-
-WYCIECZKI DOOKOŁA ŚWIATA.

Zapraszamy do sklepu w Białymstoku przy ul. Berlinga 44,
tel. 51-48-10.
W konkursie biorą udział osoby, które dokonały zakupów
na min. 400 000 zł. Wielokrotność podanej sumy będzie premiowana
dodatkowymi kuponami.

Z MARCPOLEM



DOOKOŁA ŚWIATA

RAINBOW TOURS
G 7526

POLSKIE BIURO PODRÓŻY ORBIS Sp. z o.o.
11-500 GIŻYCKO ul. Dąbrowskiego 3 tel. 31-12, 51-46
REWELACYJNIE NISKIE CENY
BILETÓW LOTNICZYCH
RENOMOWANYCH PRZEWOŹNIKÓW
LOT, SAS, AIR CANADA, DELTA, MALEV
New York - już od 500 USD - roczny
Melbourne
Sydney 1150 USD



ZAPRASZAMY

mieszkania

SZEREGÓWKĘ sprzedam. Suwałki, tel. 67-18-75. G 07177

KUPIĘ kawalerkę, 270-58. G 07477

MAŁŻEŃSTWU, 762-682. G 07489

SPRZEDAM M-3 Łomża, tel. 18-23-58. G 07502

SPRZEDAM M-5, I piętro. Łomża, 188-910. G 07552

M-5 do wynajęcia - Łomża tel. 18-66-30. G 07605

M-3 komfort, Olecko, tel. 29-49. P 01008

NAREWKA, sprzedam M-3 notarialnie. Augustów, ul. Tartaczna 30 m 7. P 01020

hurt

IMPORTER: tenisówki damskie, męskie, adidasy. Łomża 16-62-09, Białystok 754-534, 750-591. G 07094

UWAGA nowość! Jednorazowa bielizna pościelowa i osobista: komplety pościelowe od 17 tys, piżamy, fartuchy, figi, slipy, czepki, serwety... Poleca: Hurtownia Opakowań Jednorazowych "FORMA" Białystok, Familijna 79 (Jaroszówka), tel. 762-154. G 07222

TANIA odzież, hurt. Pisz tel. 322-12, wieczorem 336-63. G 07482

SZKŁO dekoracyjne i użytkowe, Krosno, Makora, Józefina. ELMAR, Białystok, Sienkiewicza 81/3, tel. 761-596. K 01105

MEBLE ogrodowe, węże, osprzęt ogrodowy, kosiarki. Białystok, Sienkiewicza 81/3, lok. 119, tel. 761-927. K 01182

NAMIOTY handlowe, Łódź, Franciszkańska 135a, /90-42/ 57-83-12. A 00385

...wodomierze (METRON, POWOGAZ), liczniki ciepła, armatura termostatyczna (OVENTROP, DANFOSS, HONEYWELL), automatyka węzłów cieplnych, naczynia wzbiorcze ciśnieniowe (REFLEX), pompy, magnetyzery, zawory kulowe ...
CENY FABRYCZNE...
a nawet niższe, upusty
MARK-BUD Białystok, Młynowa 21
tel. 220 07, 266 31
8 - 18, sob. 8 - 14
A 3568

PHU TA-JAN
oferuje:
- cegłę z ZCB w Lewkowie (ceny producenta) plus tani transport
- przyjmujemy zlecenia na przewóz ładunków na Śląsk-Kraków zestawami 18-26 ton.
tel. 196-167 g 7120

WĘGIEL-miał
sprzedaż-zamówienia
NISKIE CENY I TRANSPORT
P.H.U. "TAJAN" tel. 196-167
Skład Juchnowiec
g 7123

Materiały budowlane, "TOPKAPI"
oferuje: STYROPIAN, WEŁNA MINERALNA, PAPY, BLACHY, RYNNY PLASTIKOWE, LEPIK, CEMENT, WAPNO, ONDULINE, WODOMIERZE METRON-ceny fabryczne.
Nowowarszawska 32, tel. 410-145, (teren Spółdzielni Elektryk), Białystok

Gminna Spółdzielnia
"Samopomoc Chłopska"
w Sokółce,
Plac Kościuszki 5,
wydzierżawi
lub sprzeda
masarnię z rzeźnią
oraz wydzierżawi
bazę magazynową
przy ul. Nowej.
Oferty prosimy zgłaszać
do Zarządu GS "SCh"
w Sokółce, Plac Kościuszki 5
telefon 22-51.
g 7562

APEST Łomża

Hurtownia Środków Ochrony Roślin

ul. Poznańska 141B, tel. 180-712

- ☐ AMINOPIELIK D
- ☐ CHWASTOX D
- ☐ CHWASTOX EXTRA
- ☐ SANDOFAN MANCO
- ☐ ARELON
- ☐ AFALON
- ☐ PUMA
- ☐ ILLOXAN

oraz cała gama innych

Pełna obsługa kredytu - Rachunki!

Dla własnej wygody wybierz najbliższego dealera:

- Centrala Nasienna Szepietowo, ul. Przemysłowa 3, tel. 75-29-79
- "Agromet-Tor" Bielsk Podlaski, ul. Żwirki i Wigury 63, tel. 44-08
- Danuta Wysocka, Łomża, ul. Kierzkowa 1, tel. 164-466, sklep ogrodniczy
- Ryszard Radwański, Zambrów, ul. Sikorskiego 5, sklep ogrodniczy
- "Agropest" Suwałki, ul. Kowalskiego 6A/22, tel. 679-274, 672-541
- Ryszard Kulesza, Sokoły, ul. Nowy Świat 23, tel. 210
- P.H.U. "Piast", Gołębie 26, Poświętne, tel. 15-13-44
- "Anda" Sulimy k/Giżycka, tel. 38-33
- Adam Sowa, Dobrzyjałowo 26, Piątnica
- "Agro-Rolnik" Śniadowo, ul. Kościelna 10, tel. 176-123
- Jan Szczuka, Solniczki, 15-605 Białystok, tel. 200-61
- P.P.H.U. "Czarex" C.Nieciecki, kol. Stelmachowo, tel. 18-14-47
- Centrala Nasienna, Łomża, ul. Gwardii Ludowej 1, tel. 189-528
- Jan Kulesza, Czarnowo, 18-208 Kulesze Kośc., tel. 119
- GS "SCh" Kołaki Kościelne, tel. 11
- Jan Ciecierski, Radziłów, ul. Karwowska 42, tel. 141

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!!!

G 07564

ROZBUD

Augustów, ul. Wrzosowa 67, tel. 47-459

oferuje:

- blacha ocynkowana prosta, falowana
- rynny, rury, kolanka, obróbka
- cement workowany P-350
- wapno hydratyzowane.

Z możliwością dowozu.
Usługi transportowe.

G 07555

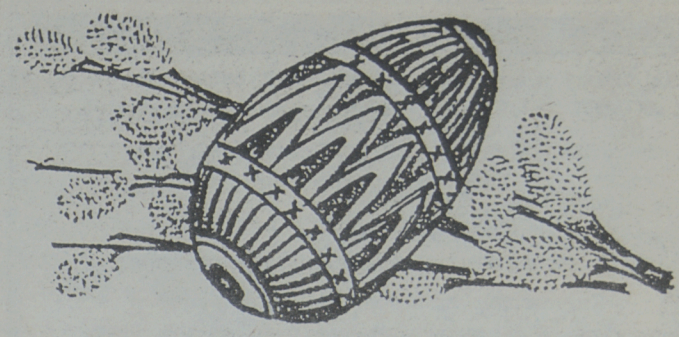
Komax

"KOMAX"
Delikatesy - Upalna 5
zapraszają
1.04 - 5.30-20.20
2.04 - 7.00-17.00
4.04 - 8.00-16.00

Sprzedaż również w cenach hurtowych.

Wszystkim Klientom życzymy pogodnych i dostatnich Świąt Wielkanocnych.

G 07519



Zdrowych i pogodnych Świąt życzy

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.
WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920
Oddział w Białymstoku
Filia w Łomży i Suwałkach

K 1163

NOWY STYL - ZDROWA PRZESTRZEŃ

MIESZKANIA

W LEŚNEJ DOLINIE



POWIERZCHNIA UŻYTKOWA OD 30 DO 120 M²
DUŻY WYBÓR MIESZKAŃ
WYSOKI STANDARD WYKOŃCZENIA
GARAŻ W PODZIEMIACH BUDYNKU
NOWOCZESNA ARCHITEKTURA

JUŻ OD 9.04.1994 R.
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ, INFORMACJA

unibud
BIURO HANDLOWE
B-STOK, UL. WARSZAWSKA 23
ZAPRASZAMY

Już od 9.04.1994
w godz. 8⁰⁰ - 17⁰⁰

Wesołych Świąt Wielkanocnych mieszkańcom Białostocczyzny życzy UNIBUD Bielsk Podlaski

G 7558

Najwyższej jakości OKNA i DRZWI

1. Z. S. B. WOŁOMIN S.A.
2. STOLBUD Sokółka S.A.
3. STOLIMPEX- okna jednoramowe

- nie rozkręcasz ram do mycia,
- nie musisz malować-impregnowane,
- trzyszybowy zestaw termoizolacyjny,
- okucia centralnie sterowane ROTO

CENY NAJNIŻSZE W REGIONIE

oferuje DOM POLSKI - Oddz. Białystok

Białystok, ul. Szosa Północno Obwodowa 94, dojazd MPK- 7, 9, 18, 101- (końcowy 9, 18,) na terenie BPRZ i MB, tel. 510-348 w. 21,32 (9.00-17.00)

PRZYJDŹ, ZOBACZ, PORÓWNAJ, ZDECYDUJ!

G 7496

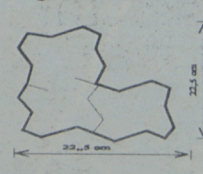
PPDOM spółka z o.o.

SZCZUCZYN, ul. Grunwaldzka 6A
tel. (72)-55-55

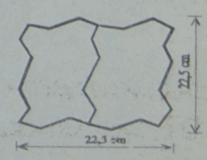
> PRODUKCJA <

I. Kostka drogowa grubość 8cm

- w kolorze szarym-cementowym
- w kolorach bordo, żółtym, czarnym
- dwukolorowa

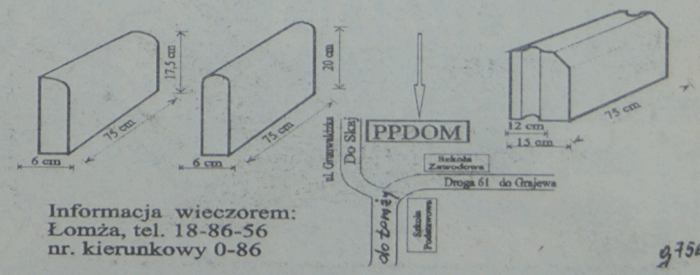


II. Kostka chodnikowa grubości 6 cm



II. Obrzeża trawnikowe kolorowe

IV. Krawężniki kolorowe



Informacja wieczorem:
Łomża, tel. 18-86-56
nr. kierunkowy 0-86

G 7561

OKAZJA !...

Największy w regionie płn.-wsch. dystrybutor rowerów ZR ROMET "SA" oraz rowerów importowanych oferuje:

- rowery dziecięce, młodzieżowe, turystyczne, górskie i inne w sprzedaży hurtowej i detalicznej /ceny atrakcyjne/
- sprzedaż ratalna
- szeroki wybór części i akcesoriów,
- usługi w zakresie napraw gwarancyjnych i pogwarancyjnych.

Zapraszamy, życzymy udanych zakupów

Hurtownia Rowerów OLYMPIC, Białystok ul. Wasilkowska 89, tel **750-768** w godz. 8-18 sob. 8-14 dojazd os. Wygoda, linie 3, 9, 27.

G 07486

Wyprzedaż młodych
kur niosek
od 5 IV do 9 IV.
Pniewo koło Łomży,
tel. 16-45-05.

G 7590

lekarskie

LEKARZ, specjalista ginekolog, LECH KOSTEWICZ -Ostrołęka, ul. Łęczysk 54A -codziennie /12-13/, /pozostałe godziny do uzgodnienia, telefon, 50-64/ pełny zakres usług: znieczulenie, narkoza. G 06163

CHOROBY przenoszone drogą płciową i skóry. Prof. dr hab ADAM JAKUBOWSKI dr Maria SOSZKA-JAKUBOWSKA. Czynny 17-19 (oprócz sobót). Białystok Waszyngtona 14B XIp , tel. 331-777. G 06247

GINEKOLOG Zdzisław Gołaszewski -wtorek, czwartek 16.30 -18.00 Białystok, Wąska 4 (od Jagienki) XIp, tel. dom. 322-800. G 06257

CYSTONE najtaniej. 325-683, 75-39-33. G 07485

GINEKOLOG -seksuolog, Teresa Dzieszko-Lebensztejn. NEUROLOG -Witold Lebensztejn, poniedziałek - czwartek, tel. 320-470. G 06787

SPECJALISTYCZNE leczenie laseroakupunkturą i mikrofalami schorzeń stawów i mięśni, nerwobóli, niedowładów mięśni, bólów głowy, alergii oddechowych, zapalenia zatok, owrzodzeń żylakowatych, chorób dziąseł i innych dolegliwości w OŚRODKU AKUPUNKTURY i TERAPII LASEROWEJ, ul. Piłsudskiego 2/11 poniedziałki, środy, czwartki od godz. 14.00. Informacja codziennie tel. 521-871 od 12.00. G 07396

MASAŻ leczniczy, 514-118. G 07434

LECZENIE ALKOHOLIZMU metodą Dowżenki /hipnoza/. Informacje: Białystok -517-138; 616-136 po 16. G 07547

ORTODONTA. Grażyna Szymczak. Aparaty ruchome i stałe. Wtorki, czwartki 16-17, ul. Prowiantowa 46. 510-771. G 07568

ORTODONCJA -leczenie wad zgryzu: aparaty stałe- bez ograniczenia wieku, aparaty ruchowe dla dzieci. Łomża, Moniuszki 6, tel. 18-33-82. G 07607

MEDIN -bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty. Białystok, 222-68. P 00979

praca

SZWACZKI z praktyką oraz krawcowe, 75-46-35. G 07308

STOLARZA z doświadczeniem zawodowym. 183-857. G 07313

MASZ samochód, chcesz zarobić 300 tys. dziennie zadzwoń! Suwałki, tel. 66-32-85 wew. 37. G 07426

ZATRUDNIĘ blacharza samochodowego na dobrych warunkach. Białystok, ul. Saturna 67. G 07446

AUTENTYCZNE oferty pracy i praca na Florydzie (USA) dla osób z loterii wizowej. Wiadomość: Sokółka, tel. 50-23. G 07470

RESTAURACJA "BLUE NIGHT" zatrudni barmankę, tel. 226-29. G 07471

ZATRUDNIĘ na umowę zlecenie brygadę murarzy do licówki, 755-322 po 18. G 07474

OPERATORA równiarki zatrudnię, 752-000. G 07490

ATRAKCYJNE oferty pracy za granicą, szczegóły listownie pod adresem: Stanisław Kunda, Czepiele 10, 16-123 Kuźnica Białostocka, woj. białostockie. G 07542

FRYZJERKĘ zatrudnię. 284-77. G 07570

ZETO S.A. w Białymstoku zatrudni młodą, energiczną osobę z wykształceniem informatycznym, technicznym lub ekonomicznym, posiadającą znajomość sprzętu i oprogramowania komputerowego, do pracy przy wdrożeniach systemów kasowo komputerowych. Mile widziane doświadczenie w księgowości i handlu. Zgłoszenia: tel. 416-858 w. 226 lub 219. K 01180

CLUB zatrudni dziewczyny, TRÓJMIASTO, /0-58/ 53-29-18. A 00398

MIESZKANIE NA NOWO

TERAKOTA • ARMATURA • TAPETY • FARBY • KLEJE • SILIKONY • NARZĘDZIA • GLAZURA

AKCESS

Szczęśliwym zwycięzcą konkursu **"Kup i wygraj"** *została* **MONIKA MOJŻYN z Białegostoku.** *Gratulujemy.*

Jednocześnie zawiadamiamy, że od świąt wielkanocnych rozpoczynamy sprzedaż z 5-procentową bonifikatą dla tych, którzy przyjdą do AKCESSu z wypełnionym kuponem. ***Wykorzystaj tę szansę - zrób zakupy w naszym sklepie.***

- GLAZURA • TERAKOTA
- ARMATURA I GALANTERIA ŁAZIENKOWA
- TAPETY
- BOAZERIE PCV I PANELOWE
- KLEJE • FUGI • SILIKONY
- AKRYLE • PIANKI • GIPSY
- MASY SZPACHLOWE
- TYNKI GIPSOWE "GOLDBAND"
- SUCHY TYNK
- FARBY EMULSYJNE, AKRYLOWE, BEJCE
- IMPREGNATY DO OCHRONY DREWNA
- NARZĘDZIA BUDOWLANE

AKCESS WSPÓŁCZESNA **5%** bonifikaty

IMIĘ, NAZWISKO, WIEK

ADRES



15-727 Białystok
ul. Hetmańska 40
tel/fax 510-216

TERAKOTA • ARMATURA • TAPETY • FARBY • KLEJE • SILIKONY • NARZĘDZIA • GLAZURA

towarzyskie

INFORMACJE matrymonialne. Łomża, 16-60-54. G 07548

video

WYPOŻYCZALNIA kamer. Videofilmowanie, 32-41-94. G 04174

BILETY LOTNICZE

NEW YORK JUŻ OD 285$
CHICAGO JUŻ OD 325$



MOVADO

INFORMACJA • REZERWACJA • SPRZEDAŻ
953, 241-71 Białystok, ul. Suraska 6
160-200 Łomża, ul. Polowa 45
10-47-17 Ełk, ul. A. Krajowej 9

Specjalne ceny w nowo otwartym biurze w Ełku !

MOVADO
953, 241-71 Białystok, ul. Suraska 6
160-200 Łomża, ul. Polowa 45
104-717, 104-718 Ełk, ul. A. Krajowej 9

Zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
oraz mokrego Śmigusa Dyngusa
wszystkim swoim klientom
życzy PSS "Społem"
w Białymstoku



PSS społem

G7415

Restauracja "ASTORIA" PSS "Społem"
wznawia swoją działalność już
od poniedziałku 4 kwietnia 1994 r.
Polecamy doskonałą polską kuchnię,
miłą atmosferę i przystępne ceny.
Zapraszamy w godz. 10⁰⁰-3⁰⁰

PSS społem

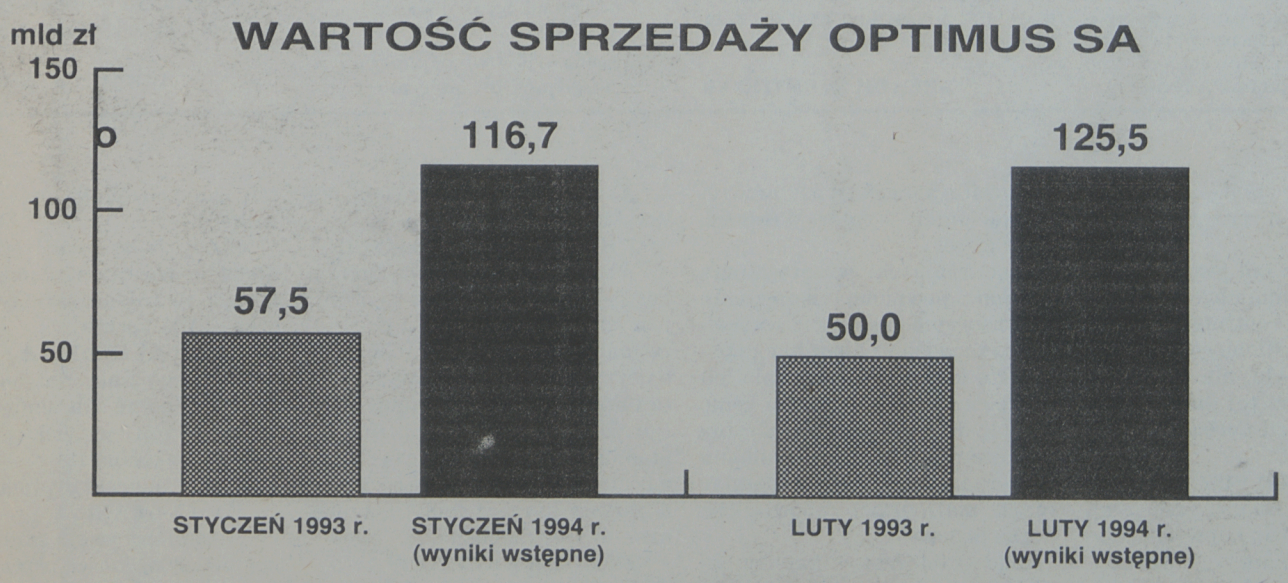
G-7414

RADIO BIAŁYSTOK
współczesna
REKLAMA RADIOWA

P.H.
WALMAR
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Ogumienia do: maszyn rolniczych, ciągników, rowerów, samochodów, motocykli
Akumulatory: ciągnikowe i samochodowe. Sznurek do pras i snopowiązałek
Suwałki
ul. Buczka 43, Utrata 7
tel. 66-70-73
Olecko
ul. Kopernika 5A

Najlepsze życzenia z okazji
Świąt Wielkanocnych
naszym klientom
i przyszłym akcjonariuszom
składa

OPTIMUS SA



Będziemy zarabiać dla Ciebie

A-424

Już w kioskach „Ruch", księgarniach i urzędach pocztowych
kolejne wydanie pierwszego w Polsce i na świecie
„Poradnika Biesiadnego"
Bawiąc się przy stole, nie zapominaj o swoich pociechach; kup im
„Przygodę z Malowanką"
i „Malowankę Przedszkolaka"

Jednostka Wojskowa 3748
17-331 Nurzec Stacja
ogłasza przetarg na dzierżawę
lokalu kawiarni
o pow. 100 m kw.
Przetarg odbędzie się w dniu 15.04 o godz. 12.00 w Kancelarii Kwatermistrza. Szczegółowe informacje -Nurzec Stacja, tel. 27 wew. 175. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyn.
G 07584

SKLEP MOTORYZACYJNY
w Łomży, Al. Legionów 7c/8
/pawilon ABC/
oferuje
fabryczne części zamienne:
- SKODA 100,105, 120, Favorit
- Fiat 126p
- Cinquecento
- kosmetyki i akcesoria najlepszych firm amerykańskich i włoskich.

Zapraszamy w godz. 8.30 - 17.30
sobota 9.00- 14.00
Tel. 168-522.
G 07592

Przyjaciołom, sąsiadom, wszystkim znajomym oraz Kółku Różańcowemu z Lesku, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP. PIOTRA
ROZMYSŁOWSKIEGO

serdeczne podziękowania składa

CÓRKA

G 07483

PROBLEMY LOKALNE

Rysuje J. Hnidziejko



■ *Chora sprawa*

PRZY JAJECZKU

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku.

— Nie zapytam, panie Czesiu, co tam słychać, bo mi pan odpowie, że święta.

— Ua! Mówioncy prawde troszke ja o ich i nie pamientał. W młodych latach bendoncy i owsze, na Świenta z wytensknieniem czekał, no ale terez... u mnie bez przerywy świento, nic nie robie, do roboty nie chodze, no to jakby i świentował codziennie.

— Ale jednak...

— Jajek ja nakupił, wiadoma sprawa, dobrze ich ostukał po zembach i na sonsiadach może troszku zarobie, jak przyjdo do mnie grać na świenta.

— Grać?

— Nigdy wielkanocno poro w jajka nie grał?

— Prawdę mówiąc...

— To i nie wie, co to Wielkanoc. Oho! W dawniejszych czasach to było wariastwo wiosenne. Miesionc czasu naprzód każdy jeden właściwe jajka dla siebie wybierał.

— Co to znaczy?

— Sie sprawdzało, żep skorupka była u jajka twarda, wtenczas stłuczesz cudze i zabierasz.

— Jak to, zabierasz?

— Gra jest taka, kurcza jego w te i nazad, o jej nic nie wie? To co z jego za katolik, ide ja sie pytać z przeproszeniem? Katoliki wszystke, jak jeden monż robili postuk w zemby.

— Panie Czesiu kochany, może trochę jaśniej, przystępniej? ...

— Z czasów dawnych pradawnych gra taka na Wielkanoc obowionzuje, że jak sie zejdo dwa facety, jajka z kieszeni wyciongajo kurzencze i jeden stuka w drugiego. Znaczy w jajko, nie w łeb. Którego mocniejsze, ten drugiemu jajko zabiera.

— A jak dwa naraz pękną?

— Takiego cóś ja nie pamientam. Zawsze jedne jest silniejsze. No to jak ty umiał sobie take wybrać dla siebie, móg całe ulice obrobić, wszystkich sonsiadów po kolei. W trzydziestym szóstym... nie, musi siódmym... przed wojno to było, pamientam, w jeden poniedziałek pónad setke jajków sonsiadom ja odebrał. Potem troszku nawet chorował, bo sie jajkami przeżar, no ale wygrał i sie to liczyło ostatecznie. Trafił wtenczas na kure pancerno.

— Na jaką?

— Tak my take nazywali, co kamieni chentnie wpieprza... tego... miał sie ja nie rugać przed świentem... take sobie złożył przyrzeczenie. No ale trudno sie mówi, troszku sie rozpendził i przyrzeczenia nie pamientał... dość, że jedna kura, co u Lilki brata żyła, take miała jajkowe skorupki, że doprowadziła mnie do zwycienstwa. Ja tylko w zomb postukał dupko i zaodraz już wiedział.

— Znowu pan się rugnął.

— Kiedy? Aaaa, że o dupce powiedział jajecznej? U nas wszystke tak mówili, znaczy mówić w ten sposób wcale nie jest grzech... tego... jak stukniesz dupko w zemby i zomb nie dźwienczy, takiego jajka do gry nie bierz, bo przegrasz. A terez ja kupił pare dźwiencznych... tylko co ja zrobie z wygrano, sam całej nie zeżre...

— Niech pan sprzeda.

— Potłuczone jajko kto kupi?... a zreszto co mnie tu... znowuś chciał sie rugnońć mało grzecznie. Wygranej sprzedawać nie honor. Wygrał, schowaj w kieszeń i sie ciesz. Tak. Turlanie było jeszcze jajeczne, no w turlanie ja nie grał. Dachówki kawałek pod domem stawiasz i puszczasz jajko, żep toczyło sie po ziemi. Drugi puszcza i jak jedno dotknie, to ma zwycienstwo. A jajka równo sie po ziemi nie toczo, niech o tym pamienta!

— Będę pamiętał.

— Może i bendzie, tylko do czego to mu potrzebne? Sam nigdy w jajka, widze, nie grał, choć niemłody z jego już młodzieniec. A jak skoro tak, to co gadać o ludziach spółczesnych? Tradycja w narodzie całkowicie umiera. Może niech ogłosi w gazecie, żep ludzi świonteczny postuk robili w zemby?

— Spróbuję, panie Czesiu. Wesołego jajka!

— I nawzajem. Z twardo dupko, w razie czego! ■

■ *Gazetowych reklam czar*

CUDOWNE SPOSOBY

Czytając reklamy w kolorowych pismach i dodatkach telewizyjnych, odnosi się wrażenie, że obiegowy pogląd, jakoby reklama była dźwignią handlu, jest niepełny. Trzeba uzupełnić go stwierdzeniem, że reklama jest również dźwignią naiwności, a niekiedy głupoty.

Każdy mieszkaniec naszego kraju spotkał się w swoim życiu z różnymi cudami. Były w PRL-u cuda gospodarcze, byli cudacy u sterów i cudaczni nieudacznicy, zamieniający się stanowiskami po każdej odwilży. Jednak obfitość zjawisk niewytłumaczalnych metodami naukowymi przyniosła nam Rzeczpospolita Polska. Łysym rodakom zaczęły na głowach wyrastać bujne czupryny. Następowało to przeważnie po seansach Kaszpirowskiego. Jest to jakiś dowód na to, że w przyrodzie nic nie ginie. W epoce towarzyszy widzowie wyrywali sobie garściami te same zapewne włosy, oglądając ówczesnych Anatolijów. Jedyna rzecz, która łączyła Kaszpirowskiego z peerelowskimi znachorami, to strona świata, z której pochodzili (w stosunku do południka Greenwich, oczywiście). Ale wróćmy do cudownych recept i rad, udzielanych czytelnikom przez jedną z warszawskich gazet prywatnych. Ludzie!!! Okazuje się, że pijąc, wcierając i okładając bolące miejsca finalnym produktem naszych nerek będziemy silni, zdrowi i młodzi do końca życia. Jest to zapewne odpowiedź — NIE, APTEKOM! udzielona przez naszych znachorów — patriotów na skutek stale rosnących cen leków. No bo po cóż chodzić do apteki, jeśli można mieć cudowny środek na wszelakie dolegliwości po wykonaniu pewnej czynności fizjologicznej. Słowem — Uryna zdrowa jak margaryna! A teraz gazetowa rada dla pań. Jeżeli mają one kłopoty ze skórą na własnej szyi, to rozwiąże je ocet winny. Wystarczy polewać nim szyję, a skóra stanie się wkrótce tak gładka, jak pośladki niemowlęcia. Proste, nieprawdaż?

Nie przeczytałem jeszcze, jakie dolegliwości usuwa musztarda sarepska, ale intuicyjnie wyczuwam, że łupież i odciski. Chyba warto spróbować.

Drodzy państwo, nie zdziwcie się, gdy jadąc zatłoczonym autobusem do pracy (z bardzo owłosionymi ludźmi, oczywiście) od pewnej pani (tej z odkrytą szyją) poczujecie ocet, a od grupki biznesmenów — nieświeży oddech i w ogóle. A kierowca, jak to kierowca, na oczach będzie miał plasterki... ogórka. Żeby go słońce nie raziło.

ARKADIUSZ GMITRZAK

■ *Poli-pstryk*

BUFORY

Nasz prezydent prócz krzyżówek
Ma inne ciekawe hobby
On przekształca na bufory

Każde polityczne lobby
Najpierw był rząd mazowiecki
Co do rozmów nie był skory
Uznał go więc za zdradziecki

I przerobił na bufory
Gdy premierem był Olszewski
Śniły się Lechowi zmory
Gorsze i od „grubej kreski"

Z rządu zrobił więc bufory
Z doradcami też nie grało
Przykład? Bliźniaki — Kaczory
Bo się wkrótce okazało

Że to bliźniaki — bufory
Była Rada Radiofonii
Miła sercu protektora
Lecz odmówić sobie nie mógł

Przerobić ją na bufora
Czyja będzie konstytucja?
Przyszła w końcu na nią pora
Lecz wycofał się prezydent

No i zrobił z niej bufora
I tu kończy się ta story
Lecz morał taki dodamy
Kto bufory z innych robi
Sam będzie zbuforowany

ARKADIUSZ GMITRZAK

Złote usta — srebrne pióra

MÓWIĄ POLITYCY

Jestem zmęczony. I możecie sobie to, do cholery, opublikować — **Bill Clinton**, prezydent USA.

Zbyt szanujemy demokratyczną Polskę, aby w takich — moim zdaniem pozytywnych — dążeniach, jak rozwój gospodarczy czy współpraca polityczna lub kulturalna z krajami Wspólnoty Niepodległych Państw dopatrywać się polskiego neoimperializmu — **Andriej Kozyriew**, minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej.

ZDANIEM BYŁYCH

Narody Zjednoczone uchwalają rezolucje, ale czy ONZ kiedykolwiek broniła wolności? Nie, nigdy tego nie czyni — **Margaret Thatcher**, była premier Wielkiej Brytanii.

Demokracja nie jest wygodna. Nie jest przyjemnie być przez nią popychanym, kontrolowanym i wiecznie kwestionowanym. To prawdziwe piekło, ale musiałem milczeć, bo sam tej kaszy nawarzyłem — **Michaił Gorbaczow**, były prezydent ZSRR.

W GAZETACH PISZĄ

W ubiegłym roku za przeciętną pensję można było kupić 40 centymetrów mieszkania — **„Polityka"**.

Przeludnienie krajów ubogich coraz bardziej niepokoi kraje bogate. Trzeba w związku z tym zauważyć, że to zawsze innych jest zbyt wielu, a nigdy tych, którzy robią rachunki — **Andre Frossard**, „Le Figaro".

Sąd rabinacki w Jerozolimie nakazał pewnemu mężczyźnie utrzymywanie stosunków seksualnych z żoną i złożenie w banku podania o kredyt dla ratowania ich małżeństwa. Jak twierdzi żona, mąż tak dużo pracuje, aby zarobić na dostatnie życie, że jest całkiem wyczerpany i nie może wypełniać swych małżeńskich obowiązków — **„La Stampa"**.

Sąd Ostateczny w kaplicy Sykstyńskiej jest złą interpretacją tekstów biblijnych. Michał Anioł nie przedstawił w nim nadziei i ufności, ale strach i trwogę ludzi — **„Civilta Cattolica"**, czasopismo włoskich jezuitów.

Z KRĘGÓW KOŚCIELNYCH

Według teologów, z wyjątkiem przypadków otyłości lub choroby, jest tylko jedna właściwa pozycja, zwana „misjonarską". Kościół opiera się tu na opinii Arystotelesa i lekarzy arabskich, którzy uważali, że najbardziej sprzyja ona zapłodnieniu, inne zaś pozycje mają na celu tylko zwiększenie rozkoszy. A rozkosz to rzecz godna potępienia — o. **Guy Betchella.**

ZDANIEM ARTYSTÓW

Intelektualiści, to idioci — **Gunter Nenning**, pisarz austriacki.

Być sławnym, to być znanym wielu ludziom, których na szczęście samemu się nie zna — **Robert Redford.**

Kiedy świat zwalił mi się na plecy, deską ratunku stał się dla mnie najbardziej szalony i dziki seks — **Mia Farrow.**

O NAS ZA GRANICĄ

Pewnego dnia być może dojdzie do tego, że zabraknie im (Polakom — red.) wszystkiego, z wyjątkiem ekonomistów — **Andre Fossard**, francuski dyplomata.

MY ZA GRANICĄ

Marnujemy swoją szansę przez kompleksy niższości, przez arogancję i czepianie się klamek wielkich mocarstw — **JERZY GIEDROYĆ**, wydawca paryskiej „Kultury".

(waj)

Człowiek nie musi bać się dna. Ma jeszcze własną wewnętrzną głębię.

KAZIMIERZ SŁOMIŃSKI